



www.olawianhotel.pl

Zmienia świat



Oławianka **Wiesława Pohorilo**, od lat pomagająca dzieciom - wyróżniona w konkursie "Niezwykła Dolnoślązaczka 2010"

s. 33

Pomogli ocalić



Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Tadeusza Kościuszki był pierwszy na Dolnym Śląsku, w którym pokazano wystawę zdjęć dokumentujących udział dolnośląskich uczniów w akcji pod hasłem "Moglię pradziada ocalić od zapomnienia"

s.27

Organy od Cystersów

s.8

RADIO-TAXI OLAWA
196-33
lub 071-303-96-33
POMOC DROBOWA

21 października 2010
nr 42 (910)
rok XX
cena 2,30 zł 0% VAT
www.gazeta.olawa.pl
Index 324280
ISSN 1509-0809



TYGODNIK LOKALNY

powiatowa

GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OLAWSKIE

Wybory Samorządowe 2010

Masz głos? Wybieraj!



Pomówmy o konkretach

- Jak najszybciej muszą powstać w Oławie budynki - socjalny i komunalny - uważa Piotr Regiec, kandydat Prawa i Sprawiedliwości na burmistrza Oławy. - Nawet w biednym Wałbrzychu udało się znaleźć inwestorów i to zrobić. To zadanie dla burmistrza i jego urzędników

s. 18

Nie wchodzę po raz drugi do brudnej rzeki

- Gdyby nie celowa akcja moich "kolegów", to prawdopodobnie do dziś byłbym wciąż wójtem gminy Oława, chcę kontynuować to, co zaczęłam we wcześniejszych kadencjach i czego nie pozwolono mi dokończyć - mówi Jan Kownacki

s.19

Z rakiem można wygrać!



120 kobiet skorzysta z badań USG piersi, dzięki tegorocznym oławskim obchodom dnia walki z rakiem pł. "Różowa jesień". Od trzech lat, podczas takich badań, zmiany nowotworowe wykrywa się u dwóch, trzech kobiet. W 2007 roku 48 kobiet z powiatu oławskiego zachorowało na raka piersi, a zmarło 13

s.28-29

Powiedzieć coś w ciszy to sztuka, której uczy ksiądz Tomasz Filinowicz. Zorganizował dla mieszkańców powiatu bezpłatny kurs języka migowego

- Gdy zaczęliśmy naukę, większość ludzi pytała: „Po co wam to?”, albo „Czy chce się nam marnować czas?” - mówi Natalia Trybała. - Uważam, że głupotą jest myślenie w ten sposób...

Ksiądz uczy migać



s.4

Małwina Godawa

reklama

OSTATNIE
MIESZKANIA
APARTAMENTOWE

119 m², 123 m²

doskonała lokalizacja
Kaminiak, ogródek,
parking, monitoring
Oława, ul. Łąkowa 6

tel. 506-415-473
www.apartamenty.olawa.pl

OLAWIAN HOTEL
ZAPRASZA NA

DANCING

termin: 23.10.2010 g. 19.00

muzyka: DJ JAREK (Mały)

wstęp: **WOLNY**

Oleśnica, Sokalskiego 5

Reserwacja: tel. 71 301 45 77

Pokoje: tel. 71 303 96 33

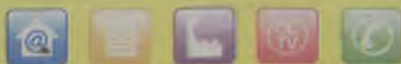
e-mail: rezerwacja@olawianhotel.pl

www.olawianhotel.pl

Czekasz miesiącami na podłączenie?
ZADZWOŃ - my zrobimy to w 1 dzień!

RONUS
INTERNET

- INTERNET już od 19 zł/m-c, bez limitów
- Bez dodatkowych opłat za linię telefoniczną



Oława, ul. Młyńska 28, tel. 71-303-45-84

HOTEL ** Zapraszamy na
Marta s.c. **SYLWESTRA**
BAL 31 grudnia, godz. 19.00
ANDRZEJKOWY
27 listopada, godz. 19.00
WSZELKIE INFORMACJE - tel. 71-313-40-23



PKS w OLAWIE S.A.
Oława, ul. Opolska 50

WYMIANA, SERWIS I SPRZEDAŻ OPON
do samochodów osobowych i ciężarowych, dostawczych,
busów, oraz autobusów

RĘCZNE MYCIE SAMOCHODÓW

osobowych i ciężarowych, dostawczych, busów
oraz autobusów,

Atrakcyjne i konkurencyjne ceny!

Zapraszamy od pon. do pt. w godz. 7.00 - 20.00
oraz w soboty: 7.00 - 13.00

PŁYTKI CERAMICZNE

Biesiadecka

ul. Witosa 39, Jelcz-Laskowice
71 318 20 52, 697 328 499

JANIKÓW/HANNA

Jeszcze nie koniec objazdu

Miała być wyremontowana w ciągu kilku dni i oddana do użytku. Już ponad dwa tygodnie jest zamknięta, a to jeszcze nie koniec. Chodzi o drogę powiatową z Janikowa przez Hannę do Jelcza-Laskowic

Remont rozpoczął się w połowie września. 2 października otwarto tę naprawioną drogę, ale szybko zamknięto, bo kierowcy skarżyli się na zły stan nawierzchni i chcieli żądać odszkodowań za uszkodzenia karoserii, podwozia, oraz popękane i poobijane szyby. Kleił się asfalt na kołach. Pisaliśmy o tym w gazecie dwa tygodnie temu, w tekście pt. „Asfalt na kołach” („GP-WO” nr 40/2010).

Usterka miała być usunięta, a droga oddana do użytku

Asfalt wciąż się klei

11 października. Otworzono ją dwa dni później, ale tylko na kilka godzin. Okazało się, że naprawa nie przyniosła oczekiwanego skutku. Wylana nawierzchnia wciąż kleiła się do kół. Jeszcze tego samego dnia drogę ponownie zamknięto.

- Przyczyną tego, że asfalt nie schnie na remontowanym odcinku, jest prawdopodobnie leśny mikroklimat, duża wilgoć i zacienienie - wyjaśnia Wojciech Drożdżał, kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego. - W tej sytuacji, żeby nawierzchnia szybko odparowała, potrzebna jest nagrzewnica promiennikowa, która przyspieszy schnięcie. Firma realizująca zadanie ma się z tym uporać do 29 października.

Do tego czasu kierowcy muszą się uzbroić w cierpliwość.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wiola@gazeta.olawa.pl



Wjazd z drogi wojewódzkiej 455 z Jelcza-Laskowic, na powiatową przez Hannę do Janikowa, od kilku tygodni jest zamknięty. Ma być otwarty pod koniec października...

OŁAWA

Pomóż innym

Zostań Super W

Oławskie Centrum Wolontariatu zaprasza do odwiedzania jego siedziby i zachęca do zostania wolontariuszem

OCW szuka wolontariuszy do udziału w akcji „Szlachetna paczka”, o której pisaliśmy w poprzednim numerze „GP-WO”.

Jeżeli chcesz zostać „Super W” i pomóc potrzebującym rodzinom, możesz się zgłosić do centrum, które działa w poniedziałki i wtorki od godz. 15.00 do 19.00, ul. Młyńska 12a. Na każde pytanie odpowiedzą Marta Baranowska i Piotr Przybylski. Można także napisać maila na adres: olawa@wolontariusz.org.

Więcej informacji na stronie internetowej: www.wolontariusz.org.

(MAC)

OŁAWA/J-L

Ekstremalne imprezy

Tam można, tu nie, tylko dlaczego?

Podobna impreza w Oławie i w Jelczu-Laskowicach, a różna reakcja władz samorządowych. Wszystko wyjaśniają załączona tabela oraz dwie fotografie...

Nazwa imprezy	Extreme Weekend	Jednodniowe zawody „Cross and Country”
Miejsce imprezy	Tereny wokół stawu w Jelczu-Laskowicach	Tereny wokół dawnego kąpieliska „Piaski” w Oławie
Data imprezy	Za zgodą władz Jelcza-Laskowic 9-10 października 2010	Zaplanowana na koniec września 2010 - nie odbyła się z powodu braku zgody władz Oławy
Liczba uczestników i widzów	Kilkuset	0
Komentarz burmistrza	Kazimierz Putyra: - <i>Jestem zaskoczony tym, co się tutaj dzieje. Tym bardziej, że organizatorzy tak naprawdę niczego od nas nie chcieli. Praktycznie udostępnił mi tylko wskazany teren - staw, który od tego roku wrócił pod nasz zarząd. Młodzi ludzie sami wysprzątały teren, przygotowali trasy i zorganizowali ekstremalny weekend</i>	Jerzy Hadryś: - <i>Piaski mają być zagospodarowane jako teren ciszy, rekreacji i spokoju oraz tereny wędkarskie. Na obszarze tym znajdują się ciekawe skupiska roślinności wodno-bagiennej, mają tam być wyznaczone ścieżki edukacyjne i stanowiska obserwacji przyrody. Organizacja toru wyścigowego na tym terenie byłaby sprzeczna z koncepcją docelowego zagospodarowania tego obszaru i mogłaby doprowadzić do degradacji terenu</i>

Extreme weekend



2 cross and country



KRYSPIŃ MATUSEWICZ
FOT.: WWW.FOTOHQ.COM.PL

ogłoszenie płatne

DZWONECZEK
Punkt opieki nad dziećmi
Profesjonalna opieka
Małe grupy
Pełne wyżywienie

DZIECI JUŻ OD ROCZKU

tel. 504-504-985
e-mail: dzwoneczek@onet.pl
pl. św. M. M. Kolbe 4, Oława

tekst sponsorowany

Oława z sukcesem wykorzystuje środki unijne

Gazeta Prawna już po raz czwarty przygotowała Ranking Europejska Gmina - Europejskie Miasto 2010, w którym wskazuje, które samorzady w Polsce mogą poszczycić się największymi osiągnięciami w pozyskiwaniu środków unijnych.

Pozycja miasta Oławy w rankingu	
15. miejsce wśród gmin miejskich woj. dolnośląskiego	wg dofinansowania na głowę mieszkańca
21. miejsce wśród wszystkich 169 gmin woj. dolnośląskiego	wg wartości dofinansowania

Pozycja Oławy w rankingu pokazuje, że miasto jest w czołówce dolnośląskich gmin pozyskujących środki unijne. Warto również podkreślić, że jest liderem w powiecie oławskim. Przoduje nie tylko wg kryterium wielkości dofinansowania, ale również wg kryterium dofinansowania na jednego mieszkańca, dalej są Domaniów, Jelcz-Laskowice i gmina wiejska Oława. Dane do tego rankingu pochodzą z dokumentacji Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa i obejmują umowy podpisane do połowy kwietnia roku 2010 (bez programów przedakcesyjnych).

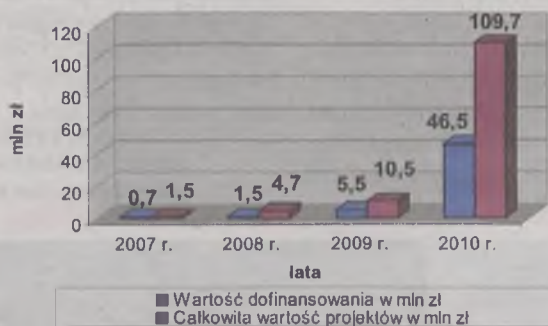
Od 2007 roku miasto zintensyfikowało działania w zakresie pozyskiwania środków z Unii Europejskiej oraz innych środków zewnętrznych. Efekty tego, to 13 projektów dofinansowanych ze środków Unii Europejskiej oraz 16 projektów z innych środków zewnętrznych, w sumie pozyskano kwotę 54 193 737 zł.

Samorząd oławski obrał strategię, by szukać możliwości wsparcia z różnych dostępnych funduszy, nie tylko ze środków regionalnych, ale i krajowych. Dzisiaj można powiedzieć, że to była droga do sukcesu. Aktualnie w mieście realizuje się projekty nie tylko z Regionalnego Programu Operacyjnego, ale również programów krajowych takich jak Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko, Innowacyjna Gospodarka, czy Kapitał Ludzki.

Do tych największych należą: modernizacja oczyszczalni ścieków oraz budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Oławie - dofinansowanie 36,2 mln zł, budowa łącznika od drogi krajowej nr 94 do ul. Zacisznej wraz ze skrzyżowaniami - dofinansowanie 4,2 mln zł, przebudowa Ratusza - dofinansowanie 2,6 mln zł.

Są też takie projekty, na które środki już zakontraktowano i wkrótce rozpocznie się realizacja, np. przebudowa budynku po kinie „Odra” na Ośrodek Współpracy Europejskiej - dofinansowanie 4,4 mln zł.

Poniższy wykres obrazuje ilość pozyskanych środków w poszczególnych latach:



Na finiszu oceny merytorycznej jest też projekt grupowy 14 gmin, w tym miasta Oławy: System gospodarki odpadami Śleza - Oława. Kwota dofinansowania - 88,3 mln zł, z czego 13,3 mln zł przypada na nasze miasto (uwzględniając dofinansowanie w przeliczeniu na jednego mieszkańca). Beneficjentem projektu jest ZGO Sp. z o.o. m. Gać.

Ważne jest to, że miasto potrafiło wykorzystać swoją szansę na pozyskanie tak dużych środków, a realizowane projekty będą przez długie lata służyć jego mieszkańcom.

Elżbieta Bednarczyk (WFE)

ogłoszenie płatne

Szkoła Praktycznego Języka Angielskiego

www.eagle-edu.pl

nie zdążyłeś zapisać się na kurs języka angielskiego? Nie ma problemu!

Szkoła EAGLE WOLNE MIEJSCA na poziomach: początkującym (Beginners) średniozaawansowanym (Intermediate)

Atrakcyjne ceny MOŻLIWE ZNIŻKI!! Zapraszamy!!

Oława, ul. Kamienna 13, tel. 71-303-23-82

Dramatyczne zderzenie



POWIAT

Na prostej

14 października na odcinku drogi między Oławą a Stanowicami doszło do poważnego wypadku. Dramat rozegrał się około godziny 15.40

Kierujący formą galaxi, 32-letni mieszkaniec wsi Czarnowąs, zjechał nagle na przeciwny pas jezdni i zderzył się z ciężarowym volvo. Oprócz kierowcy w aucie była 34-letnia kobieta z rocznym synkiem. Dorośli odnieśli

W fordzie galaxi jechały trzy osoby, rannych odwieziono do szpitala

ogólne obrażenia, stłuczenia głowy, złamania i urazy narządów wewnętrznych. Dziecko ma stłuczone bark i głowę. 30-letni kierowca ciężarówki z Rozmuciu nie ma poważnych obrażeń. Kierujący byli trzeźwi. Policja bada przyczyny wypadku.

- Apelujemy do kierowców o zwiększenie czujności i przestrzeganie obowiązujących przepisów ruchu drogowego - mówi Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Jesienna aura, szybko zapadający zmrok, mgły, opady, zmienne i niekorzystne warunki atmosferyczne - to wszystko może przyczynić się do większej ilości koli-



zji i wypadków drogowych. Pieszym i rowerzystom przypominamy, że stosowanie elementów odblaskowych na ubraniach w porze wieczorowo-nocnej zwiększa bezpieczeństwo na drodze, przede wszystkim poprawia widoczność i pozwala kierującym pojazdami na bezpieczne wykonywanie manewrów wyprzedzania i wymijania.

(AH)

FOT.: KPP W OŁAWIE

Złodzieje samochodów zatrzymani

POWIAT

Wpadli

W ręce oławskich policjantów wpadli dwaj złodzieje samochodów. Od dłuższego czasu kradli audi, volkswageny i seaty

Na początku sierpnia funkcjonariusze z wydziału kryminalnego dostali informację o mieszkańcu powiatu oławskiego, który uczestniczył w kradzieżach aut. - Od września 2009 do marca 2010 złodzieje kradli określone marki aut - mówi Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Szeroko zakrojone działania oławskiej policji doprowadziły do zatrzymania 24-letniego mieszkańca gminy Jelcz-Laskowice, jednego ze współsprawców kradzieży

trzech aut. Mężczyzna przyznał się do popełnienia przestępstw. Prokurator zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego i poręczenia majątkowego.

13 października zatrzymano drugiego sprawcę. To 36-letni mieszkaniec powiatu lubańskiego, ma na swoim koncie kradzieże 6 aut. Był już wcześniej karany za podobne przestępstwa. Wobec niego prokurator także zastosował środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego i poręczenia majątkowego. Grozi mu 15 lat więzienia, jego młodszy kolega może spędzić za kratami 10 lat.

Kradzione samochody trafiły do „dziupli” w jednym z dolnośląskich miast, były błyskawicznie demontowane, a części sprzedawano na giełdach samochodowych.

(AH)



Jeden z zatrzymanych to mieszkaniec gminy Jelcz-Laskowice. Grozi mu do 10 lat więzienia

Basia Zwik czeka na sms-a

Więcej na www.zwik.olawa.pl

OŁAWA

Mówią w ciszy

Powiedzieć coś w ciszy to sztuka, której uczy ksiądz Tomasz Filinowicz. Zorganizował dla mieszkańców powiatu bezpłatny kurs języka migowego

Wikariusz w parafii ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła w Oławie zdecydował się na naukę języka migowego przez przypadek, w seminarium. Na wakacyjnym kursie poznał podstawy. Pomyślał, że warto spróbować i że może kiedyś przyda mu się ta umiejętność. Nie wiedział tylko, że aż tak szybko i zdecydowanie ona o jego przyszłości.

W wieku 28 lat, w grudniu ubiegłego roku, został diecezjalnym duszpasterzem głuchoniemych i niewidomych w Archidiecezji Wrocławskiej. Jego podstawowym zadaniem jest praca duszpasterska z osobami głuchoniemymi i niewidomymi, ułatwienie im kontaktu ze światem i z Bogiem. Jednak oprócz rozmów, odprawiania mszy, katechezy i spowiednia, poszedł krok dalej. Postanowił nauczyć innych tego, co sam umie. W ten sposób, dzięki nauce języka migowego, powiększy się liczba osób, które będą mogły i umiały wejść w inny, wyjątkowy świat, dostępny tylko nielicznym. Tym, którzy potrafią mówić w ciszy.

Niespodziewane zainteresowanie

Środa po południu. Kiedy wchodzi się do sali katechetycznej przy kościele Piotra i Pawła - widok onieśmiela. Siedzi tam ponad dwadzieścia osób, które od połowy września uczą się języka migowego. Nikt nie spodziewał się takiego zainteresowania. - *Oczekiwałem, że na pierwsze spotkanie przyjdzie maksymalnie dziesięć osób, ale i to wydało mi się zbyt odważnym myśleniem* - mówi ksiądz Tomasz.

W grupie jest wiele młodych osób, część z nich to uczniowie Gimnazjum nr 3 w Oławie, gdzie ksiądz Tomasz Filinowicz prowadzi lekcje religii. Na warsztatach nie brakuje także starszych. Realizowany jest program I stopnia języka migowego (duszpasterskiego) w oparciu o podręcznik Effatha.

Ksiądz Tomasz zapewnia, że jak tylko znajdą się chętni, to on się postara o zorganizowanie egzaminu, na którym uprawnieni do wydawania certyfikatu zweryfikują nabyte umiejętności uczestników kursu. Oni poznali już daktylografię, czyli alfabet języka



W grupie, która uczy się migania, panuje miła atmosfera

Ksiądz uczy migać



Ksiądz Tomasz Filinowicz postanowił uczyć chętnych języka migowego

migowego. Teraz uczą się ideografii, czyli znaków odpowiadających poszczególnym słowom. Ksiądz Tomasz chce nauczyć ponad 500 znaków oraz zasad komunikacji z głuchoniemymi. - *Grupa jest zróżnicowana, ale przeważają osoby, które niezwykle szybko łapią „miganie”* - mówi. - *Jeżeli ktoś chciałby jeszcze wziąć udział w zajęciach, może spróbować, jednak będzie musiał we własnym zakresie nadrobić wcześniejszy materiał. Oczywiście może liczyć na moją pomoc i grupy. W nauce migowego najważniejsze są chęci i trochę wolnego czasu...*

Szkoda czasu? Wręcz przeciwnie!

Katleen Vaesen, Karolina Buczkowska i Natalia Trybała mają po 15 lat. Chodzą do Gimnazjum nr 3. Postanowiły nauczyć się języka migowego, ponieważ pomyślały, że przyda im się, kiedy będą miały do czynienia z głuchoniemymi. Będą wiedziały, jak się zachować. - *Gdy zaczęłyśmy naukę, większość ludzi pytała: „Po co wam to?”, albo „Czy chce się nam marnować czas?”* - mówi Natalia Trybała. - *Uważam, że głupotą jest myślenie w*

dłoni, ponieważ myśląc się, możemy pokazywać coś innego.

Dla Karoliny Buczkowskiej najtrudniejsze było, aby nie patrzeć tylko na rękę, lecz w kierunku rozmówcy, i poprawnie pokazywać znaki. Jest pewna, że trening czyni mistrza i wie, że jeżeli przeznaczy się trochę czasu na ćwiczenia, można szybko opanować język migowy. Nie miała jeszcze sytuacji, w której musiałaby wykorzystać nowe umiejętności, ale ma nadzieję, że sobie poradzi.

- *W życiu niczego nie można być pewnym* - twierdzi Natalia Trybała. - *Nie wiadomo, co będziemy robić za dziesięć lat i w jakiej grupie ludzi. Myślę jednak, że ta umiejętność na pewno nie pójdzie na marne i przyniesie korzyści.*

Być potrzebnym

Na warsztaty języka migowego chodzi z żoną Stanisław

Górka, dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty w Oławie. Już dawno chciał się zapisać na taki kurs we Wrocławiu, jednak nie zdążył przed rozpoczęciem zajęć. O organizowanych przez księdza Tomasza dowiedział się z naszej gazety. - *Nie zastanawiałem się długo - mówi. - Po rozmowie z żoną doszliśmy do wniosku, że warto się wybrać na te warsztaty, nie mieliśmy żadnych wątpliwości. Mnie, jako urzędnikowi, przyda się znajomość języka migowego. Żona pracuje w szkole specjalnej i ma do czynienia z dziećmi, które mówią bardzo słabo lub w ogóle. Na pewno nowo zdobyta umiejętność pomoże jej w kontakcie z uczniami.*

Stanisław Górka mówi, że ma dobrą pamięć wzrokową i szybko zapamiętuje znaki. Ćwiczy często z żoną w domu. Obserwuje ich 10-letnia córka, która szybko łapie i już zna alfabet.

Elżbieta Waszkiewicz, właścicielka sklepu w Oławie, dowiedziała się o nauce języka migowego od księdza Tomasza. Oboje współpracują jako wolontariusze w oławskim Hospicjum Domowym. - *Kiedy usłyszałam propozycję, nie wahałam się - mówi. - Pomyślałam, że to nie tylko może być świetna przyгода, ale także doskonała okazja do zdobycia nowych umiejętności, które mogą mi pomóc w życiu. Tym bardziej, że do sklepu przychodziły już głuchonieme klientki, a ja nie do końca potrafiłam się z nimi porozumiewać. Język migowy pozwala wejść w świat ludzi, którzy nie słyszą, i im pomóc. To bardzo ważne, bo dobro do nas powraca. Nauka tego języka daje niezwykłą satysfakcję i spełnienie. Dzięki tej umiejętności możemy być przydatni innemu człowiekowi.*

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl



- Nauka języka migowego nie jest trudna - mówi Elżbieta Waszkiewicz (z prawej)

Działalność centrum

OLAWA
W starostwie

W środę 27 października odbędzie się sesja Rady Powiatu

Początek obrad o godz. 13.00. Jednym z punktów posiedzenia będzie sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie,

które przedstawi jego szefowa - Małgorzata Trybułowska. Radni wysłuchają także informacji starosty o działaniach pomiędzy sesjami. Rozpatrzą kilka projektów uchwał, m.in. w sprawie strategii rozwiązywania problemów społecznych powiatu olawskiego oraz w sprawie programu współpracy powiatu z organizacjami pozarządowymi.

(MON)

Promocja na koniec

OLAWA
Obrady

W czwartek 28 października odbędzie się ostatnia w tej kadencji samorządu sesja Rady Miejskiej w Oławie

Początek o godz. 13.00. Obrady rozpocznie wręczem Marcie Gotfryd honorowego tytułu "Zasłużony dla miasta

Oława". Radni rozpatrzą uchwałę w sprawie przyjęcia "Strategii Promocji Miasta Oława na lata 2010 - 2015". Inne punkty porządku obrad, to: podsumowanie pracy komisji RM w tej kadencji, informacja o działaniach burmistrza, rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie programów przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

(MON)

Straż Gminna

tel. 71-313-25-83

* 100 złotych mandatu zapłacił mieszkaniec Drzemlikowic, za niewywiązywanie się z obowiązków spoczywających na użytkowniku nieruchomości.

* Mieszkanca Stanowic zostawiła samochód w miejscu

zakazu postoju. Strażnicy wypisali jej mandat.

* 6 kierowców jechało zbyt szybko na drodze krajowej w Jankowicach. Rekordzista pędził 135 km/godz. Kara: 500 zł mandatu i 10 punktów.

(AH)

Strażackie interwencje

Pożary

* Na parkingu przy drodze nr 455 w Jelczu-Laskowicach, 12 października strażacy gasili pożar samochodu osobowego renault 19. Po ugaszeniu pożaru przeszukali teren, a samochód przekazali policji. Nikt nie został uszkodzony.

* Strażacy wyjechali 14 października do palącego się samochodu osobowego ford escort na al. Młodych w Jelczu-Laskowicach. Pożar ugaszono, nikt nie ucierpiał.

Na drogach

* W Stanowicach 14 października około godz. 15.40 na drodze nr 94 samochód osobowy ford galaxy zderzył się z ciężarowym volvo. Trzy osoby zostały uszkodzone, w tym jedno dziecko. Pogotowie udzieliło im pomocy. Strażacy ewakuowali dwie osoby z forda i zabezpieczyli miejsce wypadku.

(IWA)

POWIAT
Za kółkiem

Pogarszają się warunki drogowe, kierowcy muszą zachować większą czujność, ale nie tylko...

Jeżeli stan techniczny pojazdu jest zły, wzmożona uwaga nie uratuje życia. Tylko w tym roku policjanci zatrzymali w powiecie 745 dowodów rejestracyjnych z powodu usterek technicznych i braku przeglądu samochodów

W ubiegłym roku zatrzymano 530 takich dokumentów. Właściciele coraz mniej dbają o bezpieczeństwo na drodze. - *Konsekwencją złego stanu technicznego pojazdu lub niewykonania badań technicznych w odpowiednim terminie może być np. odmowa wypłaty odszkodowania przez firmę ubezpieczeniową, a szkodę powstałą nie z naszej winy lub pozew złożony w sądzie przez uszkodzonego, któremu spowodowaliśmy szkodę, albo naraziliśmy na uszczerbek jego zdrowie* - ostrzega aspirant Witold Walkowiak z

Sprawdź samochód! Jedź bezpiecznie...

olawskiej drogówki. - *Chyba wszyscy wiedzą, że trzeba sprawdzić światła i pióra wycieraczek, bo zacierają, a nie wycierają oraz zmienić opony na zimowe.*

Okazuje się jednak, że stan techniczny wielu pojazdów, poruszających się po drogach

w powiecie olawskim, pozostawia wiele do życzenia. Warto zastanowić się, czy na czas wykonaliśmy badania techniczne i opłaciliśmy obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej.

(AH)



Agnieszka Herba

- *Trzeba pamiętać, żeby w odpowiednim terminie dokonać okresowych badań technicznych samochodu, od tego bardzo wiele zależy* - przypomina Witold Walkowiak, szef ogniwa ruchu drogowego KPP w Oławie

POWIAT
Będzie wygodniej

Bank Spółdzielczy w Oławie oddał do użytku trzy nowe bankomaty

Dwa znajdują się w Oławie - jeden przy supermarkecie "Tesco", drugi obok "Biedronki" przy ul. 3 Maja. Trzeci bankomat mieści się w Jelczu-Laskowicach, w siedzibie oddziału BS przy ul. Bożka.

- *Systematycznie rozwijamy sieć bankomatów, aby ułatwić klientom dostęp do gotówki* - mówi Ryszard Żuraw, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Oławie.

(MON)

Nowe bankomaty



Bankomat obok "Biedronki" przy ul. 3 Maja w Oławie

Dzień seniora

JELCZ-LASKOWICE

Zarząd Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zaprasza na spotkanie z okazji Dnia Seniora

Uroczystość rozpocznie się o godzinie 16.00, 23 października, w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2. Zgłoszenia przyjmowane są w siedzibie związku przy ul. Bożka 13 - świetlica "TOP" w podpiwniczeniu Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej.

Biurowisko jest czynne w każdą środę od godz. 10.00 do 12.00.

(WK)

OLAWA
Zaproszenie

Targi Pracy

Urząd Miejski po raz szósty organizuje Targi Pracy, które odbędą się 5 listopada w Ośrodku Kultury, początek o godz. 9.00.

Firmy zainteresowane przedstawieniem na targach swoich ofert pracy mogą je zgłaszać na adres: gci@um.olawa.pl lub telefonicznie na numer 71-303-55-81.

(KAT)

JELCZ-LASKOWICE
Posłanka
zaprasza

Spotkanie z Beatą Kempą



Krzysztof Trybułowski

Posłanka przyjedzie do Jelcza-Laskowic w poniedziałek 25 października

Od godziny 17.00 będzie pełniła dyżur w biurze poselskim Prawa i Sprawiedliwości, przy ul. Hirszfelda 10 a (Podkowa). Godzinę później spotka się z mieszkańcami miasta i gminy Jelcz-Laskowice, w Klubie "Mikron" przy ul. Partyzantów 1.

(WK)

Biuro ogłoszeń
„GP-WO”
w Jelczu-Laskowicach

Klub „Mikron”
pl. Partyzantów 2
Czynne:
* w poniedziałki, czwartki i piątki - od 11.00 do 16.00,
* we wtorek: od 8.00 do 16.00,
* we środę nieczynne.

Tel. i fax: 71-318-39-88
e-mail: jelcz@neostrada.pl

DYŻURY

w Jelczu-Laskowicach
Klub „Mikron”
Partyzantów 2,
tel. 71 318 39 88

w każdy poniedziałek od 9.30 do 15.30 czeka



WIKALIN LASKOWSKA

Zakochała się w czarnych włosach

OŁAWA

Jubileusz
małżeństwaMaria i Jan Karaszowscy
świętowali złote gody

Przyjechali z Kresów. Maria mieszkała w Piskorzowie, a Jan w Skrzypniku. Poznali się przez przypadek, w październiku 1954 roku. On jechał z kolegą na zabawę taneczną, a ona wracała z koleżanką do domu. Przyszła żona tak spodobała się Janowi, że zaprosił ją na zabawę. Ona mu-

siała jednak iść do domu by spełnić swoje obowiązki, ale w końcu poszła na zabawę. - *Przyszły mąż wcale nie zuroczył mnie tańcem, tylko włosami - mówi Maria. - Miał piękne czarne włosy, a takie podobały mi się najbardziej. Janowi w przyszłej żonie spodobało się wszystko, nie mógł od niej oderwać wzroku.*

Ślub wzięli po sześciu latach znajomości, w 1960 roku. Mieszkali w Skrzypniku, a w 1970 roku przeprowadzili się do Oławy. Oboje prowadzili



Jubilaci świętowali złote gody ze swoją rodziną

zakład krawiecki. Wychowali syna i córkę. Są szczęśliwymi dziadkami pięciorga wnucząt oraz pradiadkami rocznego Szymona.

Wspólne życie przyniosło im radość i zadowolenie ze wspaniałej rodziny, dużego grona przyjaciół i znajo-

mych. Mówią, że najważniejsze to wspólnie cieszyć się sukcesami i razem rozwiązywać problemy życiowe. - *Miłość, która nas połączyła, trwa do dziś - mówią. - Mamy nadzieję, że dalsze lata przyniosą nam wiele dobra i radości.*

18 października burmistrz Franciszek Październik udekorował złotych jubilatów medalami "Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie", przyznanymi przez Prezydenta RP, odczytał i wręczył list z gratulacjami, życząc długich lat życia w zdrowiu i szczęściu. Życzenia

złożyła także kierownik USC Maria Szymańska, potem był czas na lampkę szampana i życzenia od najbliższych.

MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Złote gody Dziurów

18 października Stefania i Jan Dziurowie z Oławy świętowali w Urzędzie Stanu Cywilnego 50-lecie małżeństwa. Uroczystość rodzinna odbyła się dużo wcześniej - dokładnie w rocznicę ślubu, 24 kwietnia

50 lat razem

Stefania i Jan przybyli ze swoimi rodzinami na Ziemie Odzyskane w 1945 roku - Stefania z miejscowości Małowody (powiat Podhajce, województwo tarnopolskie), a Jan z Załucza koło Śniatyna (województwo stanisławowskie).

Stefania pracowała w oławskiej papierni, a potem aż do przejścia na emeryturę w Wielobranżowej Spółdzielni Pracy. Jan był wieloletnim pracownikiem Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego.

Zapoznali się w 1958 w Bystrzycy, gdzie 2 lata później wzięli ślub. Tam też zamieszkali. W 1972 przeprowadzili się do Oławy, do nowo wybu-

dowanego domu. Dochowali się czwórki dzieci. Mają trzy wnuczki, jednego wnuka i jednego prawnuka.

- *Stefcia ujęła mnie swoją urodą i niezwykle zgrabną figurą - wspomina Jan.*

- *Niebieskooki blondyn wydał mi się bardzo ciepłym, opiekuńczym mężczyzną - opisuje męża Stefania.*

W ciągu 50 lat dzielili się radościami, razem rozwiązy-

wali życiowe problemy i wzajemnie się wspierali. Są wdzięczni rodzinie i bliskim, którzy byli przy nich i pomagali. Na pytanie o receptę na wspólne życie odpowiadają zgodnie, że w związku musi być przede wszystkim miłość oraz zaufanie, serdeczność i cierpliwość.

Oprócz gratulacji i życzeń burmistrza Franciszka Października jubilaci otrzymali medale „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, przyznane przez Prezydenta RP.

ZBIGNIEW JAKUBOWICZ
zbijak@gazeta.olawa.pl

reklama

HD @ TV Telewizja

TELEWIZJA INTERNET TELEFON

Nowy Cyfrowy Polsat!

Nowe, lepsze pakiety, a w każdym kanale HD

Family HD + 4 pakiety dodatkowe
nawet 3 miesiące bez opłat

Zapraszamy do Autoryzowanych Punktów Sprzedaży

JWJ OŁAWA ul. S. Żeromskiego 2, tel. 71 303 41 14
JWJ JELCZ ul. Oławska 21, tel. 71 318 36 08

www.cyfrowypolsat.pl



Dostojni jubilaci (w środku), w otoczeniu członków rodziny oraz burmistrza Franciszka Października (z prawej) i Marii Szymańskiej (pierwsza z lewej) - Kierownika oławskiego USC

MINKOWICE OŁ.
Dzień Edukacji
Narodowej

W minkowickim Zespole Szkół Dzień Edukacji Narodowej połączono 14 października z pasowaniem pierwszoklasistów

Z udziałem społeczności szkolnej, zaproszonych gości i rodziców 15 pierwszoklasistów zdawało egzamin z wiedzy i umiejętności szkolnej. W niekonwencjonalny sposób przedstawili "Kodeks uczniowski", wzorowany na cnotach rycerskich. Kulminacyjnym punktem było złożenie ślubowania. Dyrektorka Jolanta Cybulska mianowała każde dziecko na ucznia klasy I Zespołu Szkół w Minkowicach Oławskich, życząc im wielu sukcesów. Ciepłe słowa do

Pasowanie na ucznia

uczniów i nauczycieli skierował burmistrz Jelcza-Laskowic Kazimierz Putyra.

Podczas uroczystego apelu z okazji Dnia Edukacji Narodowej uczniowie klas IV-VI oraz gimnazjum zadedykowali swoim wychowawcom i wszystkim pracownikom szkoły samodzielnie napisane wiersze, piosenki oraz krótkie scenki, dziękując w ten sposób za trud, cierpliwość, wyrozumiałość i przyjaźń, jaką obdarzają ich na co dzień.



Uczniowie w przedstawieniu z okazji Dnia Edukacji Narodowej

(MAG)



Dyrektor Jolanta Cybulska i burmistrz Kazimierz Putyra pasują uczniów



Pokaz tańca

arch. ZS w Minkowicach Oł.

MINKOWICE OŁ.
W jesiennym
nastroju

Zespół Szkół w Minkowicach Oławskich zorganizował 10 października trzeci piknik dla uczniów i ich rodzin

Rodzinny piknik

Podczas imprezy uczniowie prezentowali program artystyczny oraz pokaz tańca współczesnego i towarzyskiego. Strażacy z OSP demonstrowali udzielanie pierwszej pomocy. W meczu siatkówki zmierzyli się uczniowie pod-

stawówki i gimnazjum. Można było zmierzyć ciśnienie oraz zbadać poziom cukru we krwi. Najmłodszym malowano twarze, a starsi oglądali wystawę broni białej i czarnoprochowej. Policja znakowała rowery, a strażacy z Minkowic i

Biskupiec wymyślili różne konkurencje. Dzieci bawiły się na trampolinie i dmuchanym zamku. Była także loteria fantowa, a głodnych obsługiwał bufet z kiełbaskami, napojami i deserami.

(MAG)

OŁAWA/WARSZAWA
Remont KPP

Roman Kaczor twierdzi, że jest szansa na remont i rozbudowę Komendy Powiatowej Policji. Tak obiecał mu wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Adam Rapacki. Czy zabiegi posła przyniosą oczekiwane efekty?

Oławski parlamentarzysta Platformy Obywatelskiej prowadził w ostatnim czasie kilka rozmów w tej sprawie. W niektórych towarzyszył mu komendant powiatowy policji podinsp. Jacek Gałuszka.

O potrzebie remontu siedziby policji mówi się od kilku lat, ale wciąż brakuje pieniędzy. Sprawa stała się jednym z "punktów zapalnych" w sporze pomiędzy oławską PO a BBS.

- Na początku września poprosiłem o spotkanie z wiceministrem Rapackim - mówi Roman Kaczor. - Weześniej



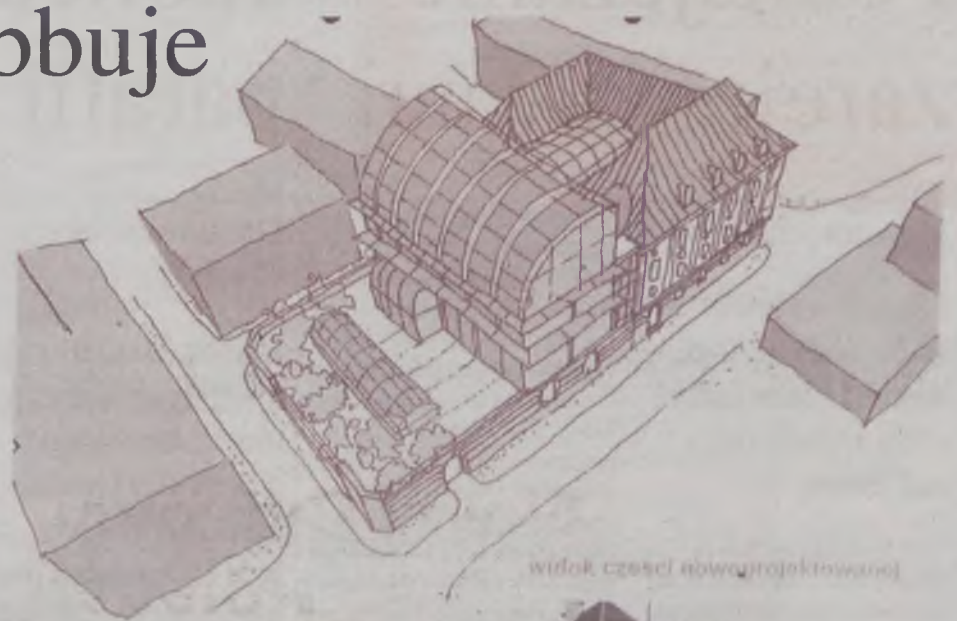
Roman Kaczor

występowałem w tej sprawie do ministra Jerzego Millera z MSWiA oraz komendanta głównego policji Andrzeja Matejuka. Spotkanie z panem Rapackim odbyło się 8 września w Warszawie. Byłem tam razem z komendantem Jackiem Gałuszką. Opisałem ministrowi warunki pracy w komendzie oraz jej wygląd. Podkreśliłem, że jest gotowy projekt i pozwolenie na budowę oraz że miasto przekazało grunt, ale brakuje pieniędzy na rozpoczęcie inwestycji. Rozmowa była ciężka, ale użyliśmy wielu argu-

mentów, aby przekonać ministra, że remont i rozbudowa są potrzebne, zwłaszcza że pozwolenie na budowę ważne jest do 2011 roku. Minister przeanalizował wykaz inwestycji na Dolnym Śląsku, finansowanych przez resort, i stwierdził, że jest możliwość rozpoczęcia prac w Oławie.

Komendant Jacek Gałuszka chce, aby w kosztach rozbudowy komendy partycypowały wszystkie samorządy powiatu oławskiego. Prowadził rozmowy na ten temat. Poseł Kaczor twierdzi, że wiceminister Rapacki pozytywnie odniósł się do oławskich propozycji.

Posel i komendant Gałuszka rozmawiali o tym także z komendantem głównym policji Andrzejem Matejukiem. Roman Kaczor nazywa tę rozmowę "owocną". W ubiegłym tygodniu do biura poselskiego przyszło oficjalne pismo z MSWiA, w którym poinformowano, że Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu nada rozbudowie i przebudowie KPP w Oławie wysoki priorytet.



widok części nowoprojektowanej

- 13 października spotkałem się jeszcze z insp. Andrzejem Łuszczyszynem z KWP we Wrocławiu - mówi Roman Kaczor. - Jest pozytywnie nastawiony. Cieszę się, że po długim okresie będzie można zrealizować to zadanie.

Czy w przyszłym roku rozpocznie się przebudowa komendy, a dobre samopoczucie posła nie będzie przedwczesne? Czas pokaże.

(MON)



Wszystko wskazuje na to, że budynek oławskiej KPP doczeka się wkrótce radykalnej modernizacji

Krzysztof Trybicki

OLAWA

Nabytek parafii

Parafia Miłosierdzia
Bożego w Oławie kupiła
organy piszczałkowe

Do tej pory grały w kościele organy elektroniczne. Nowy nabytek przywieziono do Oławy tirem i ciężarówką, 15 października. Instrument pochodzi z Opactwa Cystersów pod Stuttgartem. Ksiądz dziekan Stanisław Bijak mówi, że ten zakup to doskonała okazja.

Organy pochodzą z lat siedemdziesiątych, są w bardzo dobrym stanie. Ich cena to około 300 tysięcy złotych, a za nowe parafia musiałaby zapłacić około 1,5 mln złotych, do tego doszedłby koszt zamontowania i strojenia.

Opactwo Cystersów musiało wymienić instrument, ponieważ tam przebudowują chóry w stylu gotyckim, w jakim jest zbudowany cały obiekt. Wiąże się to także z wymianą organów, ponieważ te, które znalazły się w Oławie, mają nowoczesny wygląd.

Niewiadomo jeszcze, kiedy 38-głosowe organy zabrzmiały w oławskim kościele. Trzeba je złożyć i nastroić, a to może potrwać nawet trzy lub cztery miesiące. Ksiądz dziekan mówi, że firmy, które wykonują takie usługi,

Organy od Cystersów



Malwina Godawa

Ksiądz dziekan Stanisław Bijak cieszy się, że w kościele zabrzmiały prawdziwe organy

mają dużo zamówień. Jedna odpowiedziała, że może to zrobić, ale dopiero za dwa

lata. Ksiądz Bijak ma jednak nadzieję, że organy zagrają już w przyszłym roku i

parafianie usłyszą ich możliwości.

MALWINA CADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

Podhajczanie zarejestrowani

POWIAT

Miłośnicy kresów

Działające w powiecie
oławskim Towarzystwo
Miłośników Ziemi Podhajckiej
uzyskało osobowość prawną

Rejestracja nastąpiła 17 września. Oznacza to m.in., że towarzystwo będzie mogło oficjalnie wystąpić do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa

Narodowego z wnioskiem o wsparcie odbudowy kościoła św. Trójcy w Podhajcach. Robotnicy ukraińscy rozpoczęli oczyszczanie świątyni z gruzu i śmieci. 20 września Ryszard Wojciechowski i Henryk Pękalski z zarządu towarzystwa oraz proboszcz parafii w Brzeżanach ks. Andrzej Reminec zostali przyjęci na audiencji przez metropolitę lwowskiego abpa Mieczysława Mokrzyckiego, który przyjął zaproszenie na przyszłoroczny odpust w Podhajcach.

(XA)

Jubileusz parafii

OLAWA

Grekokatolicy
świętująW sobotę 23 października,
w kościele św. Józefa przy
ulicy ks. Janowskiego,
grekokatolicy z powiatu
oławskiego świętować
będą 25-lecie parafii pw.
Narodzenia Przenajświętszej
Bogurodzicy

www.cerkiw.net.pl

Bp Włodzimierz
Juszcak

Spotkanie rozpocznie się o godzinie 9.15, a ich głównym punktem będzie święta liturgia, której inaugurację zaplanowano na godzinę 10.00.

W uroczystościach wezmą udział hierarchowie kościoła grekokatolickiego w Polsce - biskup Eparchii Wrocławsko-Gdańskiej Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego Włodzimierz Juszcak oraz biskup Piotr Kryk, założyciel oławskiej parafii NPB.

(KAT)

reklama

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

reklama

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 20-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że zmarła nasza mama

Maria Mikołajczyk

Uroczystości pogrzebowe
odbędą się w poniedziałek 25 października,
o godz. 12.00, na starym cmentarzu
przy ul. Zwierzynieckiej w Oławie.

Pogrążona w smutku rodzina

Księdzu Tomaszowi Filinowiczowi
- za duszpasterską posługę
i ciepłe słowa skierowane pod adresem naszej mamy

śp. Zofii Bronowskiej
podziękowania składają córka i synowie

Wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszej mamy

śp. Zofii Bronowskiej
serdeczne podziękowania składa rodzina

Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszej
ukochanej mamy i żony

śp. Janiny Greń
która zmarła 26 września 2010, ale na zawsze pozostanie
w naszych sercach. Pogrążeni w smutku mąż i dzieci

Z całego serca dziękujemy wszystkim,
którzy tak licznie uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu
wspaniałego męża, ojca oraz dziadka

śp. Stanisława Kreta
- pogrążeni w żałobie żona, córki i syn z rodzinami

ODESZLI

OLAWA

✠ 8 X	- Rozalia Wereszczyńska	- ur. 1920
✠ 10 X	- Weronika Babiuk	- ur. 1921
✠ 10 X	- Stanisława Rawska	- ur. 1940
✠ 13 X	- Apolonia Żygadło	- ur. 1916
✠ 14 X	- Aleksander Czarnecki	- ur. 1923
✠ 14 X	- Jan Zarek	- ur. 1953
✠ 15 X	- Genowefa Markowska	- ur. 1934
✠ 16 X	- Maria Mikołajczyk	- ur. 1933

JELCZ-LASKOWICE

✠ 13 X	- Helena Adamska	- ur. 1925
✠ 14 X	- Sławomira Stoncel	- ur. 1951

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH I KAMIENIARSKICH
A.A.R.C.H.O.N.

Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 43
tel. 71/ 318 29 08,

Pogotowie Pogrzebowe
tel. 19588

Międzynarodowe
Przewozy Zmarłych
800-107-807
całodobowa bezpłatna infolinia
www.aarchon.pl

Siedziba:
Wrocław,
ul. M. Skłodowskiej-Curie 49
Filia:
Wrocław, ul. B. Krzywoustego 287
Filia: (krematorium)
Wrocław, ul. Kielczowska 90

JELCZ-LASKOWICE

Długa awaria

Od kilku tygodni centrum miasta tonie w ciemnościach. Nie świecą latarnie na wyremontowanym odcinku alei Wolności, na rondzie i na ulicy Bożka oraz dużym fragmencie ulicy Oławskiej

- Pracuję do późna i wieczorami wracam do domu - mówi pani Teresa z osiedla Hirszfelda. - Od kilkunastu dni na ulicach wokół ronda panują

Ciemno na ulicach

egipskie ciemności. Nie widać czubka własnego nosa, a muszę przejść spory kawałek drogi i po prostu się boję. Miałam nadzieję, że to naprawią, ale nikt nie z tym nie robi. Czemu? Dni są coraz krótsze, coraz szybciej robi się ciemno, a nie każdy ma samochód i może

podjechać pod dom. Może władze miasta powinny się zainteresować tym problemem?

Dlaczego w mieście jest ciemno? O to pytali burmistrza radni na sesji Rady Miejskiej, 29 września. Wiceburmistrz Tomasz Kołodziej powiedział

wówczas, że problemy oświetleniowe zostaną rozwiązane do 15 listopada. Już po sesji wyjaśnił nam, że energetyka od jakiegoś czasu stara się rozwiązać ten problem, ale trudno ustalić, gdzie doszło do awarii. - Prawdopodobnie uszkodzony jest jakiś przewód - mówi Kołodziej. - Problem w tym, że nie ma map i dokładnie nie wiadomo, którędy biegnie linia zasilająca. W tej sytuacji pracownicy energetyki muszą sprawdzać po kolei każdą lampę. Nie wiem jak długo potrwa ta awaria...

(WK)

Uszkodzona lampa przy dojeździe do ronda



Wioletta Kamińska

OŁAWA

Są projekty

Obwodnica w planach

Od lat mówi się o potrzebie wybudowania obwodnicy Oławy. Na stronie internetowej oławskiego Urzędu Miejskiego przedstawiono orientacyjny przebieg

Projekt pod nazwą "Śródmiejska obwodnica Oławy" obejmuje: budowę południowej obwodnicy miasta - odcinek od skrzyżowania drogi krajowej nr 94, na granicy miasta, do skrzyżowania z drogą nr 9 za Godzikowicami, północnej obwodnicy Oławy, obwodnicy Ścinawy Polskiej oraz przebudowę drogi powiatowej Godzikowice - Owczary.

Celem tej inwestycji jest wyprowadzenie ruchu tranzytowego z Oławy. Ma ona także wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa w centrum miasta oraz obniżenie emisji spalin i hałasu. Miałyby się ona rozpocząć od budowy odcinka południowego obwodnicy.

Dwa lata temu Rada Miejska podjęła uchwałę w tej sprawie. Początek zaplanowano pomiędzy Oławą a Stanowicami, około 600 metrów przed skrzyżowaniem drogi krajowej nr 94 z drogą powiatową nr 1575 D. Następnie droga krzyżuje się z linią kolejową Wrocław - Opole, a przekraczając tereny rolnicze, dochodzi do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 396. Później trasa ma przebiegać przez pola w okolicach Jaczkowic, następnie przeciąć drogę powiatową nr 1574 D oraz rzekę Oławę. Ostatni odcinek ma prowadzić od terenów rolniczych w okolicach Godzikowic do drogi krajowej nr 94 za Godzikowicami.

Planowana obwodnica Oławy jest częścią większego projektu budowy dróg dojazdowych do autostrady A-4 i drogi ekspresowej S-8, obsługujących obszary działalności gospodarczej w Oławie, Jelczu-Laskowicach i Stanowicach.

(MON)

r e k l a m a .

darmowe rozmowy z 14 mln ludzi w Orange

od 18.00 do 8.00 i w weekendy

1 zł
w abonamencie
Delfin 59

Sony Ericsson Elm™



14 000 000

Nawet nie wiesz, jak wielu Twoich bliskich i znajomych jest w Orange. Teraz możesz rozmawiać z nimi wszystkimi, bo Orange daje Ci darmowe rozmowy wieczorami i w weekendy z 14 milionami osób wewnątrz sieci. Promocja dostępna jest w taryfach Delfin, Pelikan, Pantera. I co na to powiesz?

Okres promocji uzależniony jest od kwoty abonamentu. Szczegóły na www.orange.pl

Zapraszamy do salonów Orange:
Jelcz-Laskowice, ul. Bożka 5 • Oława, ul. Chrobrego 20

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl

Pracujemy w Systemie
Zarządzania Jakością
PN-EN ISO 9001:2009



Strona dofinansowana z budżetu powiatu olawskiego

13 października, w przeddzień Dnia Edukacji Narodowej, odbyła się w Starostwie Powiatowym w Oławie uroczystość z okazji święta wszystkich pracowników oświaty. W spotkaniu wzięli udział nauczyciele, dyrektorzy szkół i placówek oświatowych, których organem prowadzącym jest Powiat Oławski

Starosta Marek Szponar pogratulował dyrektorom i nauczycielom, którzy w związku z przypadającym 14 października Dniem Edukacji Narodowej, zostali uhonorowani nagrodami starosty oraz ministra edukacji narodowej. Na wniosek starosty pięciu dyrektorów otrzymało Medal Komisji Edukacji Narodowej. Dwunastu nauczycieli zostało uhonorowanych nagrodami Starosty Oławskiego I i II stopnia.

Starosta złożył na ręce dyrektorów szkół i placówek oświatowych życzenia nauczycielom, emerytom i rencistom oraz wszystkim pracownikom oświaty Powiatu Oławskiego: - *W imieniu Zarządu i Rady Powiatu życzę, aby nauczycielski wysiłek nieustannie przynosił uczniom mądrość i rozbudzał w młodym pokoleniu szlachetne aspiracje. Gratuluję Państwu szeregu działań, służących poprawie*

Powiatowy Dzień Edukacji Narodowej w Starostwie



Starosta Marek Szponar złożył wszystkim pracownikom oświaty Powiatu Oławskiego życzenia. Na zdjęciu - starosta składa gratulacje Marii Domaradzkiej, dyrektorowi ZSP nr 1 w Oławie, uhonorowanej Medalem Komisji Edukacji Narodowej

atrakcyjności nauczania oraz standardów funkcjonowania placówek oświatowych. Dzięki Państwa zaangażowaniu w wychowywanie oraz konsekwentnemu przekazywaniu wiedzy uczniom, szkoła staje się coraz bardziej przyjazna, a młodzi Polacy są dobrze przygotowani do wyzwań, które niesie dzisiejszy świat. Niech

trud wkładany w upowszechnianie edukacji znajduje trwałą wdzięczność uczniów, uznanie rodziców oraz zaufanie i szacunek społeczeństwa.

Oprawę muzyczną podczas powiatowego Dnia Edukacji Narodowej zapewniła młodzież z LO im. Jana III Sobieskiego w Oławie.

(WOKL)

Dyrektorzy uhonorowani Medalem Komisji Edukacji Narodowej

Maria Domaradzka - dyrektor ZSP nr 1 w Oławie, Małgorzata Peremicka - dyrektor LO nr 1 w Oławie, Małgorzata Mrozińska - dyrektor MOS w Oławie, Beata Kuczyńska-Gigoła - dyrektor POPP-PiDM w Oławie, Antoni Markiewicz - były dyrektor ZSP nr 2 w Oławie

Nagrodą Starosty I stopnia zostali wyróżnieni:

Daria Nowak - nauczyciel ZSP 1, Agnieszka Kuczmowska - wicedyrektor ZSP nr 1, Jadwiga Braniewska - dyrektor ZSP nr 2, Krystyna Kołodziej - nauczyciel ZSP nr 2, Ewa Józków - nauczyciel LO, Halina Pawińska - nauczyciel POPP-PiDM, Tadeusz Babski - nauczyciel ZSP w J-L.

Nagrodę Starosty II stopnia otrzymali:

Józef Gardzilewicz - nauczyciel ZSP nr 2, Danuta Drózdź - wicedyrektor MOS, Robert Stępień - dyrektor ZSS, Renata Węgrzyn-Marcinkiewicz - nauczyciel ZSS, Anna Kowal-Goliszek - nauczyciel ZSP J-L.

DYŻURY STAROSTY
Starosta olawski Marek Szponar, a w razie jego nieobecności sekretarz Arkadiusz Kwiatkowski, w pokoju nr 201 przyjmują interesantów w sprawach skarg i wniosków:
* w środy od godziny 15.00 do 17.00,
* w piątki od godziny 8.00 do 10.00.



Spotkanie w Pałacu Prezydenckim - obok prezydenta RP Bronisława Komorowskiego starosta Marek Szponar

Z wizytą u Prezydenta RP

Obchody 20-lecia odrodzenia samorządu

Prezydent RP Bronisław Komorowski gościł 24 września w Pałacu Prezydenckim w Warszawie przedstawicieli ogólnopolskich organizacji samorządowych

Okazją do spotkania był przypadający w tym roku jubileusz 20-lecia odrodzenia samorządu terytorialnego. Wśród zaproszonych gości był starosta Marek Szponar, reprezentujący Związek Powiatów Polskich. Starosta od początku trzeciej kadencji Rady Powiatu jest delegatem Powiatu Oławskiego, a od kwietnia 2007 roku członkiem Zarządu Związku Powiatów Polskich.

Podczas spotkania dyskutowano o efektach reformy, dotychczasowym dorobku samorządnej Polski, bilansie pracy samorządu i jego potrzebach. Podsumowano mijającą kadencję władz lokalnych oraz rozmawiano o aktualnych problemach samorządowców. Według prezydenta Komorowskiego reforma samorządowa sprzed 20 lat to powód do dumy i jeden z najlepszych pomysłów w wolnej Polsce.

(WOKL)

W związku z zakończeniem remontu Domu Dziecka w Oławie, z wizytą udał się do placówki 12 października starosta Marek Szponar z członkami Zarządu Powiatu

Zarząd Powiatu z wizytą w Domu Dziecka

Samorządowcy spotkali się z dyrektorem Domu Dziecka Renatą Zalewską oraz przedstawicielem firmy wykonującej modernizację obiektu. Celem wizyty była ocena przeprowadzonego remontu i odbiór robót budowlanych. Wstępnie rozważono także dalsze plany, związane m.in. z zagospodarowaniem przestronnego poddasza. Koszt dotychczasowych prac, obejmujących m.in. remont elewacji, dachu i przebudowę kanałów kominowych, wyniósł 868.250 zł.

Dyrektor Renata Zalewska oprowadziła samorządowców po zmodernizowanym obiekcie. Zabytkowa kamienica odzyskała swój dawny blask. Poprawiły się walory estetyczne i użytkowe budynku. Odnowiono tynki i detale wystroju



Starosta Marek Szponar wraz z członkami Zarządu podczas wizyty w Domu Dziecka

elewacji. Wyremontowano balkon, dach i taras. Ujednolicono stolarkę okienną oraz przebudowano kanały kominowe. W ostatnich latach wiele pozytywnych zmian zaszło również wewnątrz placówki. Wyremontowano szereg po-

mieszczeń, zakupiono nowe wyposażenie pokoi i kuchni oraz sprzęt komputerowy.

Kończy się także remont kamienicy przyległej do Domu Dziecka, w której mieszczą się siedziby kolejnych jednostek organizacyjnych Powia-

tu Oławskiego - Powiatowy Ośrodek Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej i Doradztwa Metodycznego oraz Powiatowy Zarząd Drogowy.

(WOKL)

Remont ulicy Oławskiej w J-L zakończony

Starosta Marek Szponar, przedstawiciele Powiatowego Zarządu Drogowego i wykonawcy dokonali 12 października odbioru technicznego ostatniego odcinka ulicy Oławskiej w Jelczu-Laskowicach

Liczy on 257 metrów, przebiega od ulicy Kolejowej do skrzyżowania z Polną (droga powiatowa nr 1551 D). Wykonane prace są w całości finansowane z budżetu Powiatu Oławskiego.

Tym samym zakończyła się przebudowa całej ulicy Oławskiej o łącznej długości 3,3 km, rozpoczęta w 2008 roku. Koszt modernizacji to 6.826.827 zł.

(WOKL)



Starosta Marek Szponar (z lewej) i kierownik PZD Wojciech Drożdźal podczas technicznego odbioru ostatniego odcinka ulicy Oławskiej w Jelczu-Laskowicach

METEOR
ŚRODKI ŁĄCZNOŚCI

CB RADIO **Plus** **GPS nawigacja**

Jelcz-Laskowice **Plus² CB GPS**
ul. Olawska 21, tel. 71 381 16 15, 601 211 623

Wrocław **CB GPS GSM**
Alpejski Złoty 27b, tel. 71 360 16 44, 601 205 180

sklep internetowy: www.meteorCB.pl



robstal.pl **GARAŻE BLASZANE PRODUCENT**

Transport, montaż gratis -cały kraj

szybko i solidnie

71/707-01-44, 75/640-92-05,
696-753-588, 512-245-075

WWW.ROBSTAL.PL

RATY



UBEZPIECZENIA OC • AC • NW

Śpij spokojnie!

Ubezpieczenie AC od kradzieży za wyjątkowo niską cenę!

MiniAC

Do 60% zniżki na "Dzień Dobry" w ubezpieczeniu AC

W zależności od posiadanych zniżek w OC

Kup więcej, zapłać mniej!

Sprawdź cenę ubezpieczeń, zawierającego **PAKIET: OC, NW, Assistance i ubezpieczenia mieszkania lub domu**

UWAGA NOWOŚĆ!

ASSISTANCE z holowaniem nawet bez limitu kilometrów w Polsce i w Europie

Już od **89 zł** Samochód zastępczy po awarii lub wypadku nawet do 10 dni **rocznie**

W zależności od wariantu ubezpieczenia i wieku auta

SIEDEM WIODĄCYCH TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH



Zadzwoń po wycenienie swojej składki!

Ponadto w ofercie ubezpieczenia:

- rolne
- domów w budowie
- mieszkań i domów
- turystyczne i inne



Twoje Centrum Ubezpieczeń i Kredytów

OLAWA, UL. CHROBREGO 17, TEL. 71 303 79 69

JELCZ-LASKOWICE, UL. WROCLAWSKA 23
(Auto Matunin), tel. 71 318 82 06 w. 12, tel. 71 318 89 84

KURS ZAWÓD

- kierowca wózków jezdniowych (certyfikat angielski i niemiecki)
- obsługa suwnic, wciągników żurawi (HDS)
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- spawalnicze - podnoszenie kwalifikacji
- podesty ruchome przejezdne
- kosy i płyty spalinowe
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

tel. 71-313-21-21
tel./fax 71-393-10-08
kom. 691-716-663
kom. 691-716-555

www.szkoleniakursy.com




Markowe Szyby Samochodowe

OLAWA, ul. Strzelna 7
tel. 71-301-51-73

WROCLAW, ul. Krakowska 29
tel. 71-372-55-31,
71-342-06-96

www.autoszyby.pl

PILKINGTON ALUMINUM **Team Partner**



One są w Play.

Jak wszyscy w Play mogą być ze sobą w stałym kontakcie. Każdą historię mogą przeżywać na nowo.

PLAY

Krajowe rozmowy w sieci bezpłatne przez okres zależny od abonamentu. Szczegóły promocji LONGPLAY na www.playmobile.pl

SALON PLAY: Olawa, Kaufland ul. Iwaszkiewicza 4 **tel. 790-030-760**



informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICEstrona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:

www.jelcz-laskowice.pl

poczta elektroniczna:

um.info@jelcz-laskowice.pl

Biuletyn Informacji Publicznej
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>

Od 18 września 2010 miasto Szczyrec na Ukrainie jest oficjalnym partnerem Jelcza-Laskowice

Nowy partner Jelcza-Laskowice

Podczas pobytu delegacji z Jelcza-Laskowice, w składzie: burmistrz miasta i gminy Kazimierz Putyra, jego zastępca Robert Walkowiak, dyrektor Miejsko-Gminnego Centrum Kultury Łukasz Dudkowski oraz przedstawiciel Rady Miejskiej Wincenty Marchewski, uzgodniono ostateczne warunki umowy. Burmistrzowie obu miast złożyli swoje podpisy pod „Aktem o partnerskiej współpracy”.

Współpraca obu miast przebiegać będzie na następujących płaszczyznach:

* wspieraniu wzajemnych odwiedzin mieszkańców zarówno indywidualnych i rodzinnych jak i wizyt grup dzieci, młodzieży i dorosłych, drużyn sportowych i grup turystów;

* zaznajamianiu się wzajemnym o historii gmin, warunkach życia ich mieszkańców, wydarzeniach społecznych, gospodarczych i politycznych, a także działalności lokalnych władz, organizacji i stowarzyszeń;

* rozwijaniu wymiany kulturalnej, turystycznej i sportowej;

* dążeniu do współpracy między szkołami i organizacjami szkolnymi, wymianą grup młodzieży;



Burmistrzowie Jelcza-Laskowice i Szczyrcza podpisują akt współpracy partnerskiej obu miast

* organizowaniu kontaktów przedsiębiorców, kupców, rzemieślników i ich organizacji;

* wymianie przedstawicieli władz oraz pracowników urzędów miast.

(JK)

Miasto na Ukrainie, leżące w obwodzie lwowskim. Pierwsze kronikalne wspomnienie o Szczyrcu datowane jest na 1126 rok, kiedy to książę zwenyhorodski Wołodymyko Wołodarewycz i jego brat, książę peremyński Rostysław Wołodarewycz, zjechali się na radę do Szczyrcza, który się znajdował w środku ich posiadłości.

W 1397 roku Szczyrec otrzymał od króla Władysława Jagiełły „Prawo magdeburskie”. Miasto było znane dzięki zaawansowanej produkcji gipsu i wapna, jeszcze w XIX wieku istniały tutaj kamieniołomy i fabryka gipsu. Miasto Szczyrec to również miejsce, w którym urodził się Stanisław Maczek - generał broni Wojska Polskiego, co uwiecznione zostało na tablicy pamiątkowej umieszczonej w miejscowym kościele pod wezwaniem Św. Stanisława Biskupa.

Przed I wojną światową zamieszkiwało Szczyrec 1.500 osób, teraz ma około 6.000 mieszkańców...

Komunikat...

...burmistrza miasta i gminy Jelcz-Laskowice w sprawie zgłaszania kandydatów do składów obwodowych komisji wyborczych

W związku z zarządzonymi na 21 listopada 2010 wyborami do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw oraz wyborami burmistrza informuję, że zgodnie z art. 18 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (DzU z 2010, nr 176, poz. 1190 z późn. zm.) obwodową komisję wyborczą powołuje miejska komisja wyborcza. W skład komisji powołuje się od 7 do 9 osób, spośród kandydatów zgłoszonych przez pełnomocników komitetów wyborczych, które mają zarejestrowaną listę kandydatów w okręgu wyborczym, dla którego właściwa jest dana obwodowa komisja wyborcza oraz jedną osobę wskazaną przez burmistrza, spośród pracowników samorządowych gminy lub gminnych jednostek organizacyjnych.

Pełnomocnik wyborczy komitetu wyborczego lub upoważniona przez niego osoba mogą zgłosić do każdej komisji tylko po jednym kandydacie, który ujęty jest w stałym rejestrze wyborców miasta i gminy Jelcz-Laskowice.

Zgłoszenia kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych przyjmuje burmistrz, działając w ramach zapewnienia terytorialnej komisji wyborczej obsługi administracyjnej.

Na terenie miasta i gminy Jelcz-Laskowice zostanie powołanych 13 obwodowych komisji wyborczych:

* OKW nr 1 - PSP w Wójcicach

* OKW nr 2 - Świetlica wiejska w Miłocicach

- * OKW nr 3 - Zespół Szkół w Minkowicach Ol.
- * OKW nr 4 - byłe Miejsko-Gminne Schronisko Młodzieżowe w Chwałowicach
- * OKW nr 5 - PSP w Miłoszycach
- * OKW nr 6 - Zespół Szkół w Jelczu-Laskowicach, ul. Techników
- * OKW nr 7 - PSP nr 3 w Jelczu-Laskowicach, ul. B. Prusa
- * OKW nr 8 - PSP nr 2 w Jelczu-Laskowicach, aleja Młodych (aula)
- * OKW nr 9 - PSP nr 2 w Jelczu-Laskowicach, aleja Młodych (stołówka)
- * OKW nr 10 - Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Witosa
- * OKW nr 11 - Hala Sportowa w Jelczu-Laskowicach, ul. Partyzantów
- * OKW nr 12 - Przedszkole Niepubliczne w Jelczu-Laskowicach, aleja Wolności
- * OKW nr 13 - Filia PSP nr 3 w Jelczu-Laskowicach, ul. Hirszfelda

Zgłoszenia przyjmowane będą w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice przy ul. Witosa 24, sekretariat - I piętro, w terminie do 29 października 2010, do godziny 15:30.

Wzór zgłoszenia dostępny jest na stronie internetowej: www.um.jelcz-laskowice.finn.pl

Godziny pracy urzędu:

* poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - od godz. 7.30 do godz. 15.30,

* środa - od godz. 8.30 do godz. 16.30.

KAZIMIERZ PUTYRA
burmistrz miasta i gminy Jelcz-Laskowice

DYŻURY RADNYCH

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Beata Bejda** lub wiceprzewodniczący **Eugeniusz Koszłaga** i **Marian Skrętkowicz** przyjmują interesantów w sprawie skarg i wniosków, w każdy czwartek, od godz. 16.30 do 17.30, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, przy ul. Witosa 24, pokój nr 22.

DYŻURY BURMISTRZA

Burmistrz **Kazimierz Putyra** lub jego zastępcy: **Tomasz Kołodziej** i **Robert Walkowiak** przyjmują interesantów z gminy Jelcz-Laskowice w ramach skarg i wniosków, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie:
- w środy: od godz. 15.00 do 16.00
- w piątki: od godz. 8.00 do 9.00

Zaproszenie na sesję RM

Uprzejmie zapraszam do wzięcia udziału w LIV Sesji Rady Miejskiej, która odbędzie się w poniedziałek 25 października - początek o godzinie 14.00, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy (pok. 11a), przy ul. Witosa 24 w Jelczu-Laskowicach

Najważniejsze punkty porządku obrad:

1. Informacje i komunikaty przewodniczącej.
2. Informacja burmistrza miasta i gminy o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej.
3. Sprawy samorządowe.
4. Podjęcie uchwał w sprawach:

a) zmian budżetu miasta i gminy na 2010 rok;

b) rozpatrzenia skargi Eugeniusza Walkowa na działalność burmistrza miasta i gminy Jelcz-Laskowice;

c) określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz od środków transportu;

d) wyrażenia zgody na powiększenie Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Invest Park” - podstrefa w Jelczu-Laskowicach;

e) analizy aktualności Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Jelcz-Laskowice i miejscowych planów zagospodarowania prze-

strzennego terenów w gminie Jelcz-Laskowice;

f) aktualności Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Jelcz-Laskowice;

g) aktualności miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego;

h) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Piastowska - Hirszfelda;

i) przyjęcia „Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z 24 kwietnia 2003 o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, na rok 2011”.

5. Wysłuchanie informacji: a) o stanie bezpieczeństwa publicznego w gminie Jelcz-Laskowice,

b) na temat funkcjonowania opieki zdrowotnej,

c) o stanie realizacji zadań oświatowych w roku szkolnym 2009/10, w tym o wynikach sprawdzianów i egzaminów,

d) o realizacji obowiązku składania oświadczeń majątkowych.

6. Interpelacje, zapytania i wolne wnioski.

7. Komunikaty organów gminy.

BEATA BEJDA
przewodnicząca Rady Miejskiej
w Jelczu-Laskowicach

Znikają miejsca zabaw

JELCZ-LASKOWICE
Likwidują górkę

Spółdzielnia mieszkaniowa zamierza zlikwidować jedyną górkę w mieście i kolejny plac zabaw. Mieszkańcy ulicy Grabskiego nie zgadzają się z tą decyzją. Chcą uratować miejsca rozrywki dla dzieci

- Zaczęło się od likwidacji piaskownicy z okolicznych placów zabaw - mówi Iwona Golonka, mieszkająca przy ulicy Grabskiego. - Znikają systematycznie jedna po drugiej i nikt nas, członków spółdzielni, nie informuje, dlaczego tak się dzieje. Teraz chcę zlikwidować nasz mały plac zabaw i jedyną w mieście górkę. Zimą to nie lada atrakcja. Korzysta z niej bardzo dużo dzieci nie tylko z najbliższej okolicy, także z odległych części miasta. Przychodzą tu uczniowie na zajęcia i miło spędzają czas. Ta-

kich miejsc zabaw już nie ma, dlatego w piśmie do prezesa spółdzielni poprosiliśmy o przeniesienie góry, ale odmówił bez uzasadnienia. W tej sytuacji wystaliśmy kolejne pismo i czekamy.

Katarzyna Strzelecka dodaje, że plany nowych inwestycji spółdzielni są znane od jakiegoś czasu. Mieszkańcy wiedzieli o tym, że w miejscu, gdzie znajduje się górkę, będzie nowe osiedle, więc nie wymagają zmiany planów, a jedynie przeniesienia góry. - Łatwo jest likwidować, ale to krótkowzroczne myślenie. Na osiedlu jest coraz mniej terenów zielonych i miejsc zabaw, a potrzeby są duże - mówią mieszkanki.

W miejscu, gdzie dziś znajduje się górkę i jest mały plac zabaw, ma powstać nowy, większy, a wraz z nim pięć budynków wielorodzinnych. Wszystko ma być ogrodzone i raczej niedostępne dla mieszkających poza terenem nowo powstającej wspólnoty.

Jerzy Worwa, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Jelczu-Laskowicach przyznaje, że niektóre place zabaw są li-



Katarzyna Strzelecka (z prawej) i Iwona Golonka mają nadzieję, że władze spółdzielni przychylią się do prośby mieszkańców ulicy Grabskiego oraz sąsiednich i nie zlikwidują jedynej w mieście góry

kwidowane, ale dlatego, że nie spełniają obecnych norm. - W zamian za to powstanie kilka nowych większych, atestowanych i ogrodzonych placów zabaw - tłumaczy. - To kosztowna inwestycja, dlatego nie możemy zrobić wszystkiego od razu. Myślę, że place po-

staną w ciągu trzech lat. Co do góry, nie możemy jej przemieścić, bo nie ma na nią miejsca. Nie może też zostać tu gdzie jest, bo to teren, na którym realizowana jest nowa inwestycja.

Zdaniem Jerzego Worwy, mieszkańcy budynków przy

ulicy Grabskiego mogą zdecydować jedynie o terenie wokół swojego bloku. Działka z górką i małym placem zabaw do nich nie należy.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wioleta@gazeta.olawa.pl

OŁAWA
Inwestycje

Na Zwierzyncu

Osiedle pięknieje, a to jeszcze nie koniec

Zakończono budowę ulic: Borsuczej, Lisiej, Zajęcej, Jeleniej oraz części Niedźwiedziej. Wykonawca to Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych z Brzegu za kwotę około 1,6 mln zł. To trzeci etap inwestycji na osiedlu Zwierzyniec. Całość projektu ma kosztować ok. 5 mln zł. Burmistrz informował o tym na wrześniowej sesji Rady Miejskiej.

(MON)

GMINA OŁAWA
Kiedy zaczną?

Mimo zapewnień o utworzeniu komisji do 15 października w gminie Oława wciąż nie rozpoczęto szacowania strat powodziowych w sprzętach rolniczych i budynkach gospodarczych. Zamiast działać, Urząd Gminy kieruje kolejne pisma do wojewody. Rolnicy są wściekli. Coraz bardziej realna staje się groźba, że nie zdążą ze złożeniem wniosków o pomoc finansową do 12 listopada

Na podstawie rozporządzenia ministerialnego z 13 września rolnicy, którzy odnieśli szkody w "budynkach, budowlach, maszynach lub urządzeniach służących do produkcji rolnej", mogą ubiegać się o pomoc finansową. Przeszło miesiąc od wydania tego aktu prawnego w gminie Oława nie powołano komisji szacującej szkody. Gmina tłumaczy zwłokę chęcią ustalenia zasad pracy komisji, bo ocena strat w sprzęcie po pięciu miesiącach od powodzi nie będzie prosta.

Zmudne komisji powoływanie

Dopominali się o swoje

O sprawie mówiono przy okazji spotkań mieszkańców gminy z wojewodą Rafałem Jurkowlanem i wiceministrem rolnictwa Arturem Ławniczakiem, wspominał o niej wicewójt Zbigniew Pryjda na wrześniowej sesji Rady Gminy. Dolnośląska Izba Rolnicza zwróciła się przed kilkoma tygodniami do Ministerstwa Rolnictwa o przedłużenie prac komisji szacujących straty w uprawach. Jak informuje Robert Padula, ministerstwo miało poprzeć to rozwiązanie, zwracając się do wojewodów o wydawanie pozwoleń. Jednak na spotkaniu w Starym Górniku 30 września wojewoda Rafał Jurkowlanec o niczym nie wiedział.

Na spotkaniu z wiceministrem Ławniczakiem 9 października protestował przeciw zaniechaniu szacowania strat w sprzęcie i budynkach gospodarczych Piotr Krótki z Sie-

dlec: - Własnym sprzętem jeździłem po zalanych polach z workami na wały. Poniosłem ogromne szkody - wszystko do naprawy. W czasie powodzi obiecywano nam, że nie zostawią nas samych - teraz okazuje się, że szacowania strat w sprzęcie nie ma.

Ten głos poparł Stanisław Cholewicki. Mówił, że jego straty w zabudowaniach sięgają 30%, rozporządzenie ministerialne zapewnia mu odszkodowanie, tylko że do tej pory gmina nie powołała komisji.

Jak zweryfikować szkody?

Z pytaniem o to, kiedy członkowie komisji ruszą w teren, zwróciliśmy się 12 października do wójta Ryszarda Wojciechowskiego. Zapewnił, że prace rozpoczną się do końca tygodnia. Szczegółowych informacji udzieliła Jolanta Winiarska z referatu gospodarki komunalnej, która brała udział

w pracach poprzedniej komisji, szacującej straty w uprawach. Winiarska wyjaśniła, że trzeba było ustalić, na jakiej podstawie można szacować straty w maszynach. Od powodzi minęło pięć miesięcy - sprzęt jest już po remontach - jak teraz ustalić, czy do uszkodzenia doszło, czy nie? Pojawiła się propozycja, żeby odbywało się to na podstawie poświadczeń, wystawianych wzajemnie przez rolników. Czy można ją było przyjąć? Z takimi wątpliwościami Urząd Gminy zwrócił się do wojewody. Winiarska poinformowała, że Urząd Wojewódzki podzielił obawy gminy. Wykluczono możliwość wzajemnego potwierdzania szkód przez rolników. - Myślę, że najrozsądniejszym rozwiązaniem jest ustalenie tego na podstawie rachunków z warsztatów - mówi pracownica gminy. Kolejną rzeczą, jaką należało zrobić, było uzupełnienie składu komisji o eksperta od budownictwa i mechanizatora. Winiarska zapewniła nas, że zwróciła się 12 października do wojewody o ustalenie składu komisji: - Mam nadzieję, że w ciągu jednego, dwóch dni rozpoczniemy prace.



Piotr Krótki nie oszczędził swojego sprzętu w walce z powodzią. Teraz nie może doczekać się oszacowania szkód, jakie poniósł

Do sprawy wróciliśmy po tygodniu. - Nie, komisja nie została powołana - powiedziała Winiarska. - Rzecznik z Wrocławia zrezygnował, stwierdził, że po czterech miesiącach nie podejmie się ustalenia, czy doszło do strat. Dodała, że urząd zwrócił się do wojewody z prośbą o ustalenie

kryteriów szacowania strat, jakimi miałyby się posługiwać komisja.

- Jak tylko otrzymamy odpowiedź wojewody komisja rozpocznie pracę - po raz kolejny zapewnia Wojciechowski.

XAWERY PIŚNIAK
xapi@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Po wojnie

Po zakończeniu walk o Oława zaczęło przybywać do miasta wiele osób, które szukały tu swojego nowego domu. Niektórzy od razu się meldowali, inni nie zwracali uwagi na takie przyziemne rzeczy. Dziś trudno dotrzeć do pierwszych mieszkańców Oławy. Pomocna w tym może okazać się stara, pośliznięta kartka, na której są dane 123 osób, zameldowanych w naszym mieście w 1945 roku

Listę sporządzono w 1974 roku. Olimpia Szopa pracowała wówczas w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, odpowiedniku dzisiejszego Urzędu Miejskiego. Wraz z koleżankami wyszukała i spisała dane ludzi na podstawie rejestru mieszkańców Oławy. - Oczywiście, nie mógł sobie ktoś ot tak przyjść i

Pierwsi mieszkańcy

poprosić o takie wykazy - wspomina. - Najpierw musiało wpłynąć odpowiednie pismo i dopiero wtedy mogliśmy to zrobić. Każdy z nas miał swoje obowiązki, a listę sporządzaliśmy tak "przy okazji", w wolnych chwilach. Dlatego nie jest ona spisana według jednego kryterium, np. alfabetycznego lub dnia przybycia do miasta.

Listę zajmuje pięć kartek formatu A-4. Zawiera imiona, nazwiska, datę i miejsce urodzenia, adres i datę zameldowania w 1945 roku oraz miejsce zamieszkania w czasie sporządzania wykazu. Te 123 osoby to nie wszystkie, które w tym roku przyjecha-

ły do Oławy. Według pani Olimpii nikt nie przywiązywał wtedy dużej wagi do zameldowania. Najwcześniej urodzona osoba, której nazwisko jest tam zapisane, przyszła na świat 24 lipca 1892 roku. Do Oławy przyjechała ze Śniatyna. Jedną z najmłodszych osób jest pani Olimpia, która przybyła do Oławy mając zaledwie dwa miesiące. - Przyjechałam tu z mamą Stefanią Jasiętko oraz siostrą Anną - mówi. - Mój ojciec był tu trochę wcześniej. Pochodził z Sokala, niedaleko Tomaszowa Lubelskiego. Po wojnie miejscowość ta znajdowała się po stronie radzieckiej, obecnie należy do Ukrainy.

Listę spisana przez panią Olimpię i jej koleżanki ma ponad 40 lat. Przez ten czas zapewne zmieniły się miejsca zamieszkania wielu osób, kobiety przybrały nazwiska mężów. Wiele pewnie już nie żyje. Jednak w mieście są jeszcze tacy, którzy pamiętają przybycie do Oławy. Będziemy się starać dotrzeć do nich. Jeżeli któryś z czytelników chciałby podzielić się z nami swoimi wspomnieniami z przybycia do Oławy krótko po wojnie i opowiedzieć swoje dzieje - prosimy o skontaktowanie się z naszą redakcją.

PIOTR TUREK
redakcja@gazeta.olawa.pl



Olimpia Szopa była jedną z osób, które sporządzały listę, ale nie pamięta swojego przyjazdu do Oławy, bo miała wtedy dwa miesiące

OŁAWA

Uniwersytet Trzeciego Wieku

Ponad 150 słuchaczy ma oławski Uniwersytet Trzeciego Wieku. Trzeci rok jego działalności zainaugurowano 13 października w Ośrodku Kultury

Projekt powstał dzięki porozumieniu Ośrodka Kultury, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, a patronat objął burmistrz Oławy Franciszek Październik. Słuchaczami uniwersytetu są osoby nieczynne, zawodowo. Dla uczestników przewidziano szeroką ofertę, m.in. wykłady ciekawych ludzi, lekturaty z języków, różnego ro-

Nowi studenci i nowy rok

dzaju warsztaty, gimnastykę, wyjazdy oraz spotkania towarzyskie. Chętni mogą próbować swoich sił w chórze, do którego organizatorzy serdecznie zapraszają.

Inauguracyjne spotkanie w sali widowiskowej OK odbyło się 13 października, z udziałem władz samorządowych i gości. Dyrektor OK Marek Rostecki przypomniał, że uniwersytet, który teraz tak prężnie działa, powstał trzy lata temu dzięki idei, którą przetransformowano w rzeczywistość. Burmistrzowie Oławy rozdali nowym słuchaczom indeksy i życzyli powodzenia w nowym roku. Jak na rozpoczęciu każdego roku akademickiego, nie zabrakło "Gaudeamus igitur" - pieśni śpiewanej podczas inauguracyjnych uroczystości akademickich. Wykonał ją



Janusz Degler mówił o nieznanym fakcie z życia Witkacego

chór UTW pod dyrekcją Beaty Kęstowicz.

Inauguracyjny wykład pt. "Witkacy, jakiego nie znamy" wygłosił profesor Janusz De-

gler, znany witkacolog z Uniwersytetu Wrocławskiego. Przedstawił mało znane fakty z życiorysu Witkacego. Mówił, że kobiety drżały na widok jego łydek. Sprostował także różne informacje, które na temat znanego dramaturga, pisarza i malarza można było usłyszeć. Janusz Degler zaprzeczył, że Witkacy był narkomanem i alkoholikiem. Mówił, że owszem, zażywał różnych narkotyków, m.in. morfiny i kokainy, jednak nie był od nich uzależniony. Degler stwierdził także, że Witkacy pił dużo, jednak potrafił powiedzieć sobie stop. Dramaturg uwielbiał skandale i bez wątpienia był wielkim artystą.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl



Na inauguracji roku wystąpił chór uniwersytecki

Będzie nowa inwestycja

GODZIKOWICE

Czy zaniżyli cenę?

Gmina Oława pozyskała inwestora w strefie ekonomicznej w Godzikowicach. Jak podaje Jan Kownacki, po sprzedaniu 10 hektarów gruntu gminną kasę zasili 3,5 mln złotych. To pierwszy od 2008 tak poważny zastrzyk finansowy, wynikający ze sprzedaży gruntów komunalnych

Władze gminy czekają na oficjalne potwierdzenie decyzji ze strony Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i do tego czasu nie udzielają informacji. Z zupełną swobodą pisze natomiast o tym Jan Kownacki w polemice z Romanem Kaczorem (str. 20). Kownacki krytykuje gminę za zbyt niską cenę sprzedaży oraz pośpieszny, przedwyborczy sposób załatwienia sprawy. Wicewójt Zbigniew Pryjda odmówił skomentowania tych zarzutów: - Odpowiem panu Kownackiemu szerzej po tym, jak zapoznam się z jego listem.

- To śmieszne. Gdyby cena była za niska, zainteresowałyby się nami odpowiednie służby - zareagował wójt Ryszard Wojciechowski. Dowiedzieliśmy się od naszych rozmówców, że negocjacje trwały od lipca. Wojciechowski dodaje, że w ostatnim czasie zainteresowanie inwestorów zwiększyło się. Podaje przykład firmy z zagranicznym kapitałem, której przedstawiciele wizytowali tereny przemysłowe w gminie. Przypomina, że wybudowanie drogi wewnętrznej w Godzikowicach zwiększyło atrakcyjność tego obszaru inwestycyjnego.

Intermarché

13 URODZINY

SUPER PROMOCJE! JESZCZE TANIEJ!

SUPER TANIO
11.49

drugi GRATIS

2.19

Makaron Sulma 400 g

Ser dziurawiec

18.99

SUPER TANIO
4.79

SUPER TANIO
25.99

BONUS PACK

SUPER TANIO
1.59

drugi GRATIS

3.15

Nektar Clippo 1L

22.99

Krem do ciała

drugi GRATIS

Nowosc

9.99

Mięso wieprzowe z łopatki

9.99

Schab wieprzowy z kością

Pieczarki - luz

4.99

SUPER TANIO
od 2.99

WIELKA URODZINOWA LOTERIA

PONAD **130 000** NAGROD

Zapraszamy do zakupu wyrobów z naszej wędzarni

Na terenie sklepu do wynajęcia box, najchętniej na kantor wymiany walut

Otwarte: pon.-sob.- 8.00-21.00
niedz. - 10.00-18.00

ZAPRASZAMY

Oława, ul. Kutrowskiego 29 c

"CER-MAX"

PŁYTKI CERAMICZNE
JELCZ-LASKOWICE, ul. Oławska 253

HURT-DETAIL

Kompakt WC Libra z deską twardą antybakteryjną

249 zł

Gres techniczny

od 12,99 zł

od 25,99 zł

Panele podłogowe AC4/8mm

BOGATA GAMA PRODUKTÓW FIRMY WIM

DOSTĘPNA OD RĘKI

NOWE MIEJSCE

15 lat doświadczenia w branży

SPRZEDAJEMY NAJTANIEJ - SPRAWDŹ NAS!

e-mail: cermax@op.pl
505-190-468

OSIEDLE PIĘKNE POŁUDNIE W OŁAWIE
NA TERENIE NIEZAGROŻONYM
POWODZIĄ

od 2900 zł brutto za 1 m kw.

od 3800 zł brutto za 1 m kw.

europacific
www.europacific.pl

DOMY JEDNORODZINNE
• ZABUDOWA SZEREGOWA •
• POWIERZCHNIA 105-136m² • GARAZ •

MIESZKANIA
• POWIERZCHNIA 49-84 m² •
• MIESZKANIA Z TARASAMI •
• KAMERALNA ZABUDOWA •
• MONITORING •
• MIEJSCE PARKINGOWE W PODZIEMNYM GARAZU •

Biuro sprzedaży:
ul. 3 Maja 24/7, 55-200 Oława
tel: 71/303 39 01, 71/303 40 11
kom: 691 691 638
e-mail: sprzedaz@europacific.pl

Budomet-okna www.budomet.pl
Oława ul. 1 Maja 41b tel./fax. 71 / 313 21 34

OKNA
BEZOŁOWIOWE
5-komorowe pcv
szyby dwukomorowe
U=0,7 W/m²

ALUMINIUM
- FASADY
- OGRODY ZIMOWE
- DRZWI
- wahadłowe
- automatyczne
- składane
KONSTRUKCJE NIETYPOWE

BRAMY
GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE
- segmentowe, uchylne
- automatyka
**ROLETY, PARAPETY
MARKIZY, DRZWI
ogrodzenia**

MEGA PROMOCJA na www.omega-phu.pl

Automat do bramy 649 zł z VAT
Okno PCV 1,46 m x 1,43 m 499 zł z VAT
Brama ocieplana segmentowa 1899 zł z VAT
brąz, wymiar 2,4 m x 2 m

RATY MONTAŻI POMIARI

ZWARIOWANA STREFA CEN!
Oława, ul. Opolska 7 (obok CDN-u)
tel. 71-303-44-12

• okna PCV
• rolety
• okna dachowe
• bramy
• schody
• blachy

omega

w standardzie profil 5 klasy A

Nasze okno Twój styl

OKNA PCV
PRODUCENT: R.P.H.U. STYL - PLAST sj.
Miłoszyce k. Jelcza, ul. Ogrodowa 10
tel. 71-318-47-96, fax 71-318-49-06

NOWOŚĆ 6-komorowy profil ALPHALINE 90 (szerokość ramy 90 mm)
Potrójna szyba • Ciepła ramka

GWARANTUJEMY:
• doskonałą jakość naszych okien, popartą długoletnim doświadczeniem
• miłą, fachową obsługę atesty i certyfikaty do wglądu w siedzibie firmy

POLECAMY RÓWNIEŻ:
• rolety zewnętrzne
• parapety
www.styl-plast.pl

SPEED - GAZ

Samochodowe instalacje gazowe

SPRZEDAŻ MONTAŻ SERWIS

55-200 OŁAWA, ul. 3 Maja 26 A,
tel. 71-313-34-98, kom. 607-840-962

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że na stronie internetowej Urzędu Gminy Oława oraz na tablicy ogłoszeń urzędu na okres od 14.10.2010r do 28.10.2010r. zostało zamieszczone szczegółowe ogłoszenie o bezprzetargowym trybie sprzedaży po obniżonej cenie nieruchomości niezabudowanych położonych w obrębie Stanowice przeznaczonych w planie zagospodarowania przestrzennego pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

działka nr 494/749 o pow. 0,1531 ha	– 94 317 zł
działka nr 494/770 o pow. 0,1567 ha	– 96 522 zł
działka nr 494/768 o pow. 0,1568 ha	– 96 582 zł
działka nr 494/773 o pow. 0,1463 ha	– 90 162 zł
działka nr 494/774 o pow. 0,1439 ha	– 88 692 zł
działka nr 494/771 o pow. 0,1601 ha	– 98 592 zł
działka nr 494/775 o pow. 0,1437 ha	– 88 572 zł
działka nr 494/776 o pow. 0,1434 ha	– 88 392 zł
działka nr 494/777 o pow. 0,1431 ha	– 88 205 zł
działka nr 494/751 o pow. 0,1893 ha	– 116 442 zł
działka nr 494/757 o pow. 0,1257 ha	– 77 570 zł
działka nr 494/758 o pow. 0,1262 ha	– 77 877 zł

Do ceny netto zostanie doliczony należny podatek VAT w wysokości 22%.

Szczegółowych informacji o nieruchomościach będących przedmiotem sprzedaży udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub pod nr tel. 71-381-22-31
Zbigniew Pryjda - zastępca wójta gminy Oława

Społem Oława

65 HITÓW
NA 65-LECIE SPOŁEM OŁAWA

24,59! 1 KG
~~28,99~~

Hit nr 56
KIEŁBASA Z CZOSNKIEM
Z "DOLINY BARYCZY"

Oferta ważna : od 21 do 27 października 2010 r.

TARCZYŃSKI

* Wyjątkowy produkt ekskluzywny o niepowtarzalnym smaku. Średnio rozdrobniony, bardzo kruchy w konsystencji z kawałkami naturalnego czosnku. Produkowany w zakładzie położonym na malowniczym terenie przyległym do Parku Krajoobrazowego "Dolina Baryczy".

Masz głos? Wybieraj!



GMINA OŁAWA

Praca komisji wyborczej

Perypetie na starcie

Drobne problemy personalne towarzyszyły rozpoczęciu działania Gminnej Komisji Wyborczej

Komitety wyborcze zgłosiły do komisji pięć osób. Skład uzupełniły pracownice urzędu - Renata Ziobrowska jako przewodnicząca, oraz jej zastępczyni Malwina Burdziakowska. Na pierwszym posiedzeniu 12 października okazało się, że dwie członkinie nie będą uczestniczyły w pracach. Barbara Kołodziej, ponieważ jest córką kandydatki do Rady Gminy, oraz

Grażyna Piekarcz, która nie była dokładnie poinformowana, w skład jakiego gremium wchodzi. Obie panie złożyły rezygnację. W ich miejsce wójt Ryszard Wojciechowski powołał pracowników urzędu: Monikę Salwach oraz Krzysztofa Witkowskiego.

Funkcję pełnomocnika ds. obsługi informatycznej GKW pełni sekretarz Urzędu Gminy Teresa Łagowska. Dyżury pełnione są w budynku urzędu do 26 października, od 14.00 do 17.00. 22 października, kiedy mija termin zgłaszania radnych, komisja dyżuruje do 24.00, podobnie 27 października - w ostatnim dniu przyjmowania zgłoszeń kandydatów na wójta.

(XA)

Kownacki pierwszy...

GMINA OŁAWA

Z kompletną listą

...zarejestrował listy kandydatów do Rady Gminy oraz własną kandydaturę w wyborach na wójta

Gminna Komisja Wyborcza rozpoczęła pracę 13 października i już w pierwszym

dniu otrzymała listę kandydatów Miejsko-Gminnego Zrzeszenia LZS. Komitet ten będzie obecny w dziewięciu z jedenastu okręgów. Tylko w okręgu drugim (Marcinkowice) oraz czwartym (Sobocisko) nie wystawia kandydatów.

Jakie nazwiska pojawiają się na listach? Z poparciem Kownackiego wystartuje

dwóch radnych - Paweł Budala oraz Zbigniew Chomiczy; dwóch sołtysów - Ryszard Terlecki i Bogusław Czapka, a z Oleśnicy Małej Tadeusz Kościelak, brat znanego przedsiębiorcy rolnego, Józefa. Z okręgu piątego (Jaczkowice) kandyduje dyrektor oławskiego oddziału banku PKO BP Ewa Rakoczy-Ciska.

(XA)

GMINA OŁAWA

Pozostało czterech

Wykruszają się kandydaci na wójta gminy Olawa. Po rezygnacji Mariusza Michałowskiego na placu boju pozostało czterech pretendentów. Platforma Obywatelska udzieliła swojego poparcia Arturowi Piotrowskiemu

Na konwencji PO 17 października poinformowano oficjalnie o rezygnacji kandydata. Decyzja zaskakująca, bo kilka dni wcześniej Michałowski udzielił nam wywiadu, w którym mówił o swojej wizji gminy, pracy urzędu oraz krytykował dotychczasowe poczynania rządzących. Powody swojej decyzji przedstawił w oświadczeniu, które zamieszczamy na stronie 20. Michałowski pisze w nim, że chciał odbyć serię spotkań z mieszkańcami sołectw, ale obowiązki zawodowe nie pozwoliły mu na takie zaangażowanie się. Działacze PO potwierdzili, że decyzja kandydata była suwerenna i bardziej wiązała się z zob-

płatne ogłoszenie wyborcze

Michałowski rezygnuje



Wywiad z Mariuszem Michałowskim (na fot.) - kandydatem PO na wójta gminy Olawa - ukazał się w naszej gazecie 14 października. Trzy dni później PO poinformowała: popieramy Artura Piotrowskiego!

wiązaniami zawodowymi niż z przesunięciem poparcia partii na innego kandydata.

Tak czy inaczej, otrzymał je Artur Piotrowski. Przedsię-

biorca z Jaczkowic cieszy się z tej decyzji, ale nie jest nią zaskoczony. - *Ja i Mariusz zwracamy się do podobnego grona wyborców - osób młodych, chcących zmian w gminie i gotowych zaangażować się w tym celu.*

Piotrowski przypomniał również, że startuje z własnego komitetu wyborczego, a PO jedynie udziela mu poparcia. W wyborach do Rady Gminy oba komitety wyborcze wystawią osobne listy i będą ze sobą konkurowały.

(XA)

Wybory samorządowe 2010

gazeta

na wybory

77 listopada 2010

nr 1/2010

gazeta bezpłatna

CENNIK

OGŁOSZENIA MODUŁOWE

■ moduł w pełnym kolorze na stronach środkowych (oprócz str. 3)	ws	(36,89 zł netto)	45,00 zł
■ moduł kolorowy na stronie 3	ws3	(45,08 zł netto)	55,00 zł
■ moduł kolorowy na stronie ostatniej	ws0	(53,28 zł netto)	65,00 zł
■ moduł w pełnym kolorze na stronie pierwszej	ws1	(106,56 zł netto)	130,00 zł

MODUŁ
PODSTAWOWY



Na stronie gazetowej
znajduje się
36 modułów

RABATY! Rabaty uzależnione są od wielokrotności emisji w kolejnych wydaniach „Gazety na wybory”

Lp	Ilość powtórzeń	wysokość rabatu
1.	2 emisje	5 %
2.	3 emisje	10 %

Rabat dla agencji reklamowych - 15 %
Rabat za reklamę całostronicową - 5 %

Informacje:
tel./fax 71-313-35-57, tel. 71-313-70-78 wewn. 36
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl
e-mail: bartek@gazeta.olawa.pl

■ plakat wyborczy - emisja przez 2 tygodnie	pw1	(106,55 zł netto)	130,00 zł
■ 3,5-minutowy film promocyjny - emisja przez tydzień + zjawka na czotówce portalu emitowana przez dwa dni	film	(204,91 zł netto)	250,00 zł
■ tekst sponsorowany (max. 3500 znaków ze spacjami) ze zdjęciem na głównej stronie portalu, emitowany przez tydzień	tel	(286,88 zł netto)	350,00 zł
■ blog kandydata na wójta lub burmistrza			BEZPŁATNIE

Największy portal w powiecie!

gazeta-olawa.pl

Kontakt:
e-mail: powiatowa@gmail.com,
tel. 71-313-70-78, 71-313-31-27 wewn. 37
tel. kom. 608 029 197

„Gazeta na wybory”

Zaplanowaliśmy wydanie trzech specjalnych numerów „Gazety na wybory”, w których sztaby wyborcze zaprezentują swoich kandydatów

Będą to wydawnictwa 12- lub 16-stronicowe, drukowane w pełnym kolorze. Ukażą się 10 i 18 listopada oraz 2 grudnia.

REDAKCJA „GP-WO”

OLAWA

Przed wyborami

Z Piotrem Regiecem, kandydatem Prawa i Sprawiedliwości na burmistrza Olawy
- rozmawia Monika Gałuszka-Sucharska

- Jak ma pan przymioty, że PiS wystawiło właśnie pana na burmistrza Olawy?

- Koleżanki i koledzy z Prawa i Sprawiedliwości dobrze mnie znają, więc to oni najlepiej odpowiedzieliby na to pytanie. Jestem członkiem PiS od pięciu lat. Bardzo szybko się uczę. Na tym zresztą polega mój zawód - uczyć się i przekazywać wiedzę innym. Jestem pracownikiem naukowym - adiunktem na Uniwersytecie Przyrodniczym, na Wydziale Nauk o Żywności. Jestem osobą otwartą, umiejącą współpracować. Już na początku obecnej kadencji zostałem szefem klubu radnych PiS w Radzie Miejskiej.

- Chce pan wszystko zostawić i zająć się tylko samorządem. Poczul pan iskrę Bożą?

- Przez iskrę Bożą rozumie pani talent? Powołanie? Po prostu podjąłem tę decyzję, bo zobaczyłem, że w Olawie jest bardzo wiele do zrobienia, i zapewniam, można to zrobić, jeśli się tylko chce.

- Od czego by pan zaczął?

- Większość kandydatów obiecuje bardzo dużo, żeby nie powiedzieć - wszystko. By to zrealizować, potrzebne są pieniądze. Mamy z tym problem, bo budżet Olawy ma blisko 10 mln zł deficytu. Z tego, co mówi rząd, deficyt budżetu państwa wkrótce przekroczy 55%. Odczuje to nie tylko budżetówka, ale również samorząd. Konsekwencje będą poważne, ustawowe - samorządy będą musiały uchylać nowe budżety gmin bez deficytów. Staniemy przed ogromnym problemem - zredukowania wydatków o 10 mln zł. Będziemy musieli zrobić coś, aby budżet zamknął się po stronie wydatków i przychodów wynikiem zerowym. Pierwszym zadaniem dla nowego burmistrza będzie przygotowanie się przynajmniej do zrównoważenia budżetu. To może być kłopotliwe. Sztandarowa inwestycja - basen. Jest potrzebny, bo mieszkańcy zasługują na to, by mieć nowoczesne i bezpieczne miejsce wypoczynku, coś więcej niż sadzawka u sąsiada. Zbrodnią było natomiast finansowanie budowy tego basenu z budżetu miasta. Jeśli nawet uda nam się uzyskać dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, to i tak będzie to ogromne obciążenie budżetu miasta. Można było poszukać partnera i zrealizować tę inwestycję w ramach ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym, po kilkunastu latach przejmując go na własność. Teraz, w czasach kryzysu, płacenie za budowę basenu, własnymi środkami, to koszmar. Nowy burmistrz będzie miał

wielkie zadanie, żeby zaspokoić rozbudzone potrzeby mieszkańców. Zwłaszcza że następne lata będą ostatnimi na wykorzystywanie puli środków unijnych. Będą potężne pieniądze do wzięcia. Jeżeli zostanie wprowadzony ustawowy zakaz deficytu, trudno będzie sięgać po unijne fundusze, bo potrzebny będzie wkład własny. I tak kółko się zamyka. Ja wiem, jak z niego wyjść.

- I pan się na to decyduje? Może pan wie, jak sięgać po środki unijne?

- Żeby po nie sięgać, trzeba mieć wkład własny. W tej sytuacji, do której doprowadziły nas decyzje burmistrza i w pewnym stopniu poprzedniej Rady Miejskiej, może być problem. Nie ma sensu dalsze podnoszenie podatków. Wiem skąd i w jaki sposób pozyskiwać środki unijne, zamierzam to zrobić. Wszystkie działania będą zdeterminowane przez przepisy prawa, dopuszczające możliwości zadłużania miasta. Jednym ze sposobów na zwiększenie jego dochodów jest gospodarka nieruchomościami - sprzedaż gruntów pod budownictwo.

- Teraz sprzedaje się zbyt mało?

- Tak. W pierwszej kolejności powinno się sprzedawać tereny przeznaczone pod budownictwo wielorodzinne, nawet mimo kryzysu na rynku nieruchomości. Skorzysta na tym więcej osób. Natomiast działki pod budownictwo jednorodzinne trzeba sprzedawać rozważnie, starając się uzyskać jak najlepszą cenę.

- Mówi pan, że będzie ciężko, że nie ma pieniędzy. Ma pan jakieś pomysły na poprawę funkcjonowania miasta, na przykład w obszarze komunikacji?

- Jest plan "obwodnicy śródmiejskiej", która przebiegnie przez miasto, tymczasem nazwa "obwodnica" wskazuje, że droga ma obwodzić miasto od zewnątrz. Proponowany przebieg to półśrodek, tymczasem musimy mieć przygotowane wszystkie dokumenty do budowy dużej obwodnicy. Może się bowiem okazać, że w końcowej fazie realizacji środków unijnych niektóre samorządy nie wykorzystają tych pieniędzy i my będziemy mogli po nie sięgnąć. Ale żeby dostać pieniądze, trzeba mieć pełną dokumentację. Podam przykład. Trzy lata temu Wrocław nie wykorzystał 200 mln zł na jedną z planowanych obwodnic. Nieżyjąca już posłanka Natalli-Świat wskazała nam, aby postarać się o te środki. Poszedłem do burmistrza, ale okazało się, że nie mamy dokumen-

Masz głos? Wybieraj!



Pomówmy o konkretach



Monika Gałuszka-Sucharska

tacji, a mamy 3 tygodnie na jej skompletowanie. To było nierealne. Musimy być na takim etapie, aby w każdej chwili móc przystąpić do realizacji. Przygotowanie tego to teraz najważniejsze zadanie.

- Jakie są inne ważne zadania?

- Jak najszybciej muszą powstać budynki socjalny i komunalny. Nawet w Wałbrzychu udało się znaleźć inwestorów i to zrobić. Są targi nieruchomości, internet - możliwości poszukiwania inwestorów jest sporo. Budynek socjalny miał powstać na Zwierzyńcu, w rozwidleniu Odry, w miejscu, w którym było w tym roku 1,5 metra wody. To fatalna lokalizacja, nie powinno się tam nic budować, bo powodzie i podtopienia zdarzają się coraz częściej. Na niedawnej sesji RM burmistrz mówił, że Zwierzyniec jest najbezpieczniejszą dzielnicą, niezagrażoną powodzią, ale dotyczy to terenów wyżej położonych, gdzie stoją i są budowane domki jednorodzinne. Jest wiele lepszych lokalizacji na budynek socjalny czy komunalny.

- Myśli pan, że Olawa jest dobrze zabezpieczona przed powodzią?

- Oprócz Zaodrza, Olawa jest zabezpieczona. Mamy inny, znacznie większy problem - wał w Lipkach - to największe zagrożenie dla miasta. Drugim jest wał w Siedlcach. Podniesienie wałów w Olawie nie zabezpieczy nas przed powodzią. Potrzebna jest współpraca z innymi samorządami i starania o przebudowę tych wałów. To ważne zadanie dla burmistrza, podstawa naszej obrony przed wodą.

- Co chciałby pan zmienić?

- Funkcjonowanie mieszkań TBS. Stosunek władz tej kamienogórskiej spółki do lokatorów olawskich mieszkań jest fatalny. Zarząd TBS powinien być w Olawie, aby decyzje w sprawie problemów lokatorów były podejmowane szybko. Jeżeli to niemożliwe, to uważam, że miasto powinno utworzyć własną spółkę, tak jak w Jelczu-Laskowicach, gdzie nie ma żadnych problemów. U nas ciągle są.

- Czy dziura w drodze ma barwy partyjne? Czy w wyborach samorządowych przyna-

leżność partyjna ma znaczenie?

- Niewielkie, choć wynik wyborczy zależy też od popularności i wiarygodności partii.

- Mógł pan startować 4 lata temu, wtedy był większy boom na PiS.

- Wtedy nie miałem doświadczenia samorządowego. To były cenne 4 lata, i chociaż byłem w opozycji, dużo się nauczyłem o mieście.

- Gdyby pan został burmistrzem, nie wyklucza pan współpracy z SLD lub BBS?

- Nie wykluczam współpracy z żadnym radnym. W każdym ugrupowaniu są ludzie, którzy chcą i potrafią coś zrobić - mają pomysły, chęci i umiejętności. Mam żal do burmistrza, że wiele razy nie chciał korzystać z rady i pomocy innych. Sam się o tym przekonałem. Nie wolno odsyłać ludzi z kwitkiem tylko dlatego, że są z opozycji.

- Podoba się panu olawski Rynek?

- Jako centrum bankowo-obuwnicze - nie. Powinny tam być cukiernie, kawiarnie, restauracje, kluby, jakaś przestrzeń, gdzie można być razem. Serce miasta. Mam pomysł, żeby to poprawić bez straty dla nikogo, ale jeszcze za wcześnie, aby o tym mówić.

- Podoba się panu promocja Olawy?

- Poza wyjazdem do Berlina, który był jedynym momentem, w którym nasze koguty się spodobały, nie zrobiono nic specjalnego. Po lekturze nowej "Strategii Promocji" wiem, że ma się to zmienić. To początek, i dobrze, że taki plan został zrobiony, ale źle, że nie przedstawiono go opinii publicznej. Na posiedzeniach komisji wypowiedzieliśmy się na temat hasła promocyjnego, ostateczne decyzje zapadną chyba w następnej kadencji. Niektóre pomysły nowej strategii są ciekawe. Dziwię się, dlaczego nikt nie chciał tego opublikować i wysłuchać opinii

ludzi, którzy zajmują się tym zawodowo. Był konkurs na zarządzanie Ośrodkiem Kultury i jedno z olawskich stowarzyszeń przygotowało bezpłatnie strategię, zawierającą wiele kapitalnych pomysłów. Miasto zapłaciło za nową strategię, ale nie udostępniło ludziom tego, za co zapłaciło z ich podatków.

- Zamierza pan kontynuować pisanie bloga, nawet jeżeli będzie pan burmistrzem?

- Oczywiście. To świetny sposób na kontakt z ludźmi, pod warunkiem, że dyskusja jest konstruktywna, bez bluźnienia i obrażania. Są czytelnicy, którzy mają pomysły, umieją krytykować w cywilizowany sposób. Jeśli dyskusja jest na poziomie, to pomaga myśleć.

- Mieszkańcy skarżą się, że władza zamyka się na sprawy ludzi, jest niedostępna. Ma pan pomysł, jak to zmienić?

- Jest mnóstwo sposobów komunikacji z wyborcami. Są media, internet, przestrzeń publiczna, w której można się po prostu spotykać. Trzeba otworzyć się na pomysły innych. Są stowarzyszenia, organizacje, które chcą coś w tym mieście zrobić. Wszystkie inicjatywy napotykają na mur. Między innymi dlatego zdecydowałem się kandydować na burmistrza - aby to zmienić. Spotkałem fantastycznych ludzi, którzy chcą coś zrobić, wystarczy im po prostu nie przeszkadzać - quadowcy, wędkarze, szachiści, grupy młodzieży, osoby zaangażowane w pomoc niepełnosprawnym. Są ludzie zainteresowani rozwojem turystyki w Olawie.

- Tak? Co będą tu oglądać?

- Turysta nie ma gdzie w Olawie zostawić pieniędzy. Baza hotelowa jest, ale co dalej? Przykład - kościółek św. Rocha - nie ma tabliczki z informacją, dlaczego warto go obejrzeć, to samo z przegierzem przy ratuszu, i tak dalej. Mamy historię, dlaczego nikt nie chciał tego opublikować i wysłuchać opinii

więcej ratuszową. Niemcy, którzy odwiedzają Olawę, są tym zainteresowani. Można postawić puszkę na pieniądze obok zegara, turyści chętnie wrzucą pieniądze i będą środki np. na konserwację figur zegara. Kolejna sprawa - informacja turystyczna połączona z Muzeum Ziemi Olawskiej. Znam ludzi, którzy potrafią to zorganizować. Można to wykorzystać do promocji miasta.

- Sam kogut nie wystarczy?

- To zdecydowanie za mało. Szukanie miast kogucich to jeden ze sposobów, ale nie jedyny. Miasta partnerskie, poza elementami herbu, powinny łączyć wspólne inicjatywy, interesy lub historia. Jeżeli napisaloby się wniosek unijny, związany z tymi miastami i przy ich współpracy, miałyby to sens. Promocja i współpraca z organizacjami muszą zaistnieć, tak, aby mieszkańcy mieli z tego korzyść. Świetny pomysł - przystań na Odrze. Są ludzie, którzy chcą organizować spływy kajakowe Olawą czy Smortawą, można organizować wycieczki rzekami. Wrocławianie będą chcieli u nas odpoczywać, jeżeli połączy się to np. z jazdą konną, trasami rowerowymi. Warto żeby z Wrocławiem połączyła nas Odra, nie tylko drogi czy kolej. Był pomysł na Piaski, nie sięgnięto po niego. Wędkarze mają pomysły na rekreację, można we współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym przygotować wspólny wniosek o środki unijne. Naukowcy wskażą stanowiska żab, ptaków, jaszczurek, roślin, można to wykorzystać w ramach edukacji, mogą też być "magnesem" dla badaczy i miłośników przyrody. To samo dotyczy parku miejskiego, do którego chodziłem jako dziecko. W pięknym, czystym stawie pływały prawdziwe złote karasie. To wszystko można zmienić, a ja jestem gotowy, aby to zrobić.

GMINA OŁAWA
Rozmowa
z kandydatem

Z Janem Kownackim, kandydatem na wójta gminy
Oława - rozmawia Krzysztof Andrzej Trybulski

- No właśnie, po czteroletniej przymusowej pauzie, spowodowanej wyrokami sądowymi, wraca pan do gminnej polityki, a przecież nie wchodzi się dwa razy do tej samej brudnej rzeki...

- Tak bym tego nie nazwał. W 2006 roku nie mogłem startować w wyborach samorządowych, bo moi koledzy z urzędu, z Rady Gminy i z "Ekogoku", nasłali na mnie prokuratorów. Zarzucano mi m.in. to, że w czasie wyborów 2002 mieszkańcy gminy byli pijani, bo ja ich wszystkich spoilem. Jakoś dziwnym trafem nie zauważono, że np. w Bystrzycy i w Marcinkowicach, gdzie robiono kampanię mojemu konkurentowi, tydzień przed wyborami łało się piwo hektolitrami i rozdawano darmowe kiełbaski. Nie interweniowałem w tej kwestii, bo nie chciałem działać tak, jak moi przeciwnicy. Przy sprawie z "Ekogoku" kolega najpierw zgodził się, żebym złożył za niego podpis, a potem się tego wyparł. Chodziło o wyeliminowanie Kownackiego, bo skrupulatnie pilnował, żeby "Ekogok" wykonywał wszystkie zobowiązania na rzecz wsi Gać oraz jej mieszkańców. Moja praca w samorządzie została więc w pewnym momencie nienaturalnie przerwana. Gdyby nie ta celowa akcja moich "kolegów", to prawdopodobnie do dziś byłbym wciąż wójtem gminy Oława. Dlatego swojego startu w zbliżających się wyborach samorządowych nie traktuję jako tego przysłowiowego wskakiwania czy wchodzenia po raz drugi do brudnej rzeki. Po prostu chcę kontynuować to, co zacząłem we wcześniejszych kadencjach i czego nie pozwolono mi dokończyć.

- Pewne szanse jednak na to były, bo nowy wójt Ryszard Wojciechowski zatrudnił pana jako swojego pełnomocnika.

- Nie byłem żadnym pełnomocnikiem wójta. Moim głównym zadaniem było pozyskiwanie nowych inwestorów i starałem się z tego dobrze wywiązywać. W okresie dwóch pierwszych lat mojej pracy na tym stanowisku udało się pozyskać kilku ważnych inwestorów i sprzedać im za bardzo korzystną cenę sporo gminnego gruntu. Proszę sprawdzić, co było potem. Kompletny zastój. Teraz na

gwałt gmina chce sprzedać trochę gruntu w Godzikowicach wałbrzyskiej strefie ekonomicznej, bo przed wyborami chce się pochwalić jakimś spektakularnym sukcesem. Uważam to za rażącą niegospodarność, bo najprawdopodobniej strefa ma już chętnego inwestora i jak tylko kupi grunt od gminy, to go jemu sprzeda za 3 razy większą cenę.

- To co, pana zdaniem, powinny zrobić władze gminy? Mają przecież nóż na gardle w postaci wielkiego zadłużenia.

- Powinno się spokojnie poczekać, przeprowadzić całą procedurę przetargową i sprzedać grunt bezpośrednio inwestorowi za przyzwoitą cenę. Tyle że na to potrzeba czasu i najwcześniej ta ziemia byłaby sprzedana w lutym przyszłego roku, więc byłaby to już pewnie zasługa nowych władz, a więc także nowego wójta. A co do zadłużenia gminy, to proszę sprawdzić, na jakim ono było poziomie, gdy ja opuściłem urząd, a jakie jest teraz. Za mojej kadencji braliśmy tylko kredyty inwestycyjne i z umiarem. Teraz brano w dużym stopniu na inwestycje, nie pozyskując przy tym dotacji z Unii Europejskiej.

- Ale obecne władze gminy chwalą się umiejętnością pozyskiwania funduszy zewnętrznych...

- No tak, opublikowaliście ranking Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego i panowie Pryjda z Wojciechowskim od razu zaczęli wypinać pierś do orderów. Problem tylko w tym, że nie napisaliście dokładnie, iż ten ranking obejmował dłuższy okres i że zdecydowaną większość pieniędzy pozyskano w czasie, gdy ja byłem wójtem gminy Oława...

- Wójt Wojciechowski często podkreśla, że kłopoty finansowe gminy, to skutek wielu pańskich złych decyzji lub fatalnych umów.

- Główne pretensje kieruje się do mnie za sprawę dostaw energii do strefy gospodarczej w Stanowicach i umowy z siechnicką spółką ESV. Problem w tym, że za mojej kadencji i potem w okresie mojej krótkiej pracy w Urzędzie Gminy nie przegraliśmy żadnej sprawy sądowej z ESV,

bo na wszystkie posiedzenia sądu jeździłem z mecenasem i wszystko na bieżąco wyjaśniałem. Potem jeździł już tylko sam pan mecenas i efekt jest, jaki jest. Sprawa zresztą nadal się toczy - niedawno występowałem w niej jako świadek. Jeśli nie będzie lekceważona, to gmina powinna ją wygrać. To skomplikowany spór, w który powinno się zaangażować biegłych z zakresu energetyki. Uważam, że oni byli po stronie gminy. Jednym z głównych elementów sporu jest to, że firma ESV nie wykonała linii niskiego i średniego napięcia. Zrobiła to później za swoje pieniądze gmina, a ESV teraz dzierżawi tę sieć. No i dotąd w Stanowicach nie powstała fabryka AAM, która miała być olbrzymim odbiorcą energii...

- A propos AAM. Ryszard Wojciechowski twierdzi, że Amerykanie opuścili gminę także z pańskiej winy.

- No oczywiście, wszystko co złe w tej gminie, to Kownacki, a co cacy - to Pryjda i Wojciechowski. Firmę AAM sprowadziłem do Stanowic, ubiegając kilka innych gmin z całej Polski. W najbardziej prestiżowych czasopiśmie ekonomicznych uważano to za nasz wielki sukces. W grudniu 2008 Amerykanie zwrócili się do wójta z prośbą o pomoc w znalezieniu tymczasowych hal produkcyjnych, ponieważ zdobyli duży i ważny kontrakt, którego nie są w stanie wykonać w małej hali, jaką mieli w tym czasie w Stanowicach. Podpowiedziałem firmie AAM, że można by im zaproponować hale po "Bahlsenie" na Nowym Górniku w Oławie, które niedawno kupił młody rolnik i przedsiębiorca z Godzikowic. Wojciechowski wolał jednak błyszczeć w telewizji i ujadać na posła PO ze Świdnicy, który ponoć podkupił Amerykanów. Potem jeszcze z drugim posłem - oławskim - pojechał do Ministerstwa Gospodarki interweniować u wiceszefa resortu pana Baniaka. Wypili tam kawę, zjedli ciastko, pan minister przyszedł i pokazał im drzwi, bo byli zupełnie nieprzygotowani do merytorycznej dyskusji. Pan wójt Wojciechowski za

pośrednictwem telewizji chciał także toczyć wojnę z wałbrzyską strefą, co przypominało porywanie się z motyką na słońce.

Ten wichrzielski styl pseudonegociacji z góry skazany był na niepowodzenie, bo sprawa wymagała spokojnej i dyskretnej dyskusji. To był okres nagłego i silnego kryzysu na rynku motoryzacyjnym i szefowie koncernu AAM, działającego w tej branży, mieli powody do tej trochę nerwowej reakcji.

- Sprawa inwestycji AAM nie jest jednak ostatecznie przesądzona...

- Tak sądzę. Firma nadal jest właścicielem ponad 38 ha gruntu w Stanowicach i jak dotąd nie zrezygnowała z planów budowy fabryki, w której docelowo ma pracować tysiąc osób.

- Drugim powodem złej kondycji gminnego budżetu mają być pańskie rozrzębne inwestycje...

- To kolejna bzdura, którą przy wielu okazjach powtarza pan wójt Wojciechowski. Otóż pod koniec mojej kadencji zostały tylko 3 niedokończone inwestycje, które zresztą miały pełne zabezpieczenie finansowe, w dodatku ze sporym udziałem źródeł zewnętrznych. To była sala gimnastyczna w Marcinkowicach, kanalizacja w Bystrzycy oraz świetlica w Godzikowicach. Wszystkie te zadania były na ukończeniu, a np. bystrzycka inwestycja była też w pełni sfinansowana z funduszu unijnego ISPA i prowadzona przez zakład wodociągów z Brzegu. Urzędnicy z gminy tylko podpisywali papierki. Inwestycje teraz realizowane, które duszą finansowo gminę, to już decyzje panów Wojciechowskiego i Pryjdy oraz obecnej Rady Gminy. Ostrzegłem panów wójtów przed takim działaniem. To zresztą było głównym powodem zwolnienia mnie z pracy przez pana Wojciechowskiego, bo nie chciałem się zgodzić na podpisanie oświadczenia o sprzedaży gminnych gruntów za wygórowane kwoty.

Masz głos? Wybieraj!



Nie wchodzę po raz drugi do brudnej rzeki



- Chcę kontynuować to, co zacząłem we wcześniejszych kadencjach i czego nie pozwolono mi dokończyć - mówi Jan Kownacki

- Którego z konkurentów w jesiennych wyborach uważa pan za najgroźniejszego?

- Nikogo nie lekceważę, bo każdy, kto zdecydował się startować, ma za sobą jakieś zaplecze polityczne czy organizacyjne.

- Jeden z niedoszłych kandydatów Robert Padula mówi, że zrezygnował, bo wszystko jest już z góry ustalone i po wyborach będzie pan rządził w duecie z Pryjdą...

- To są dywagacje pana Paduli. Ja z nikim nic nie ustalałem, bo nie lubię dzielić skóry na niedźwiedziu. Najpierw muszę wygrać wybory, a potem dopiero będę się martwił, kto ma być moim ewentualnym zastępcą.

- Staruje pan po raz kolejny z listy Ludowych Zespołów Sportowych. Jeden z pańskich rywali twierdzi, że tej organizacji nie powinno się włączać do gminnej polityki.

- Ja jestem w LZS od 35 lat, a ten konkurent, o którym pan wspomina, w tym czasie zaliczył bodajże sześć partii politycznych, i to często z bardzo odmiennym programem. LZS, OSP i odradzające się KGW, to organizacje, które od wielu lat są na polskiej wsi i dobrze jej służą, w przeciwieństwie do partii politycznych, w których gromadzą się karierowicze i ludzie pazerni na władzę. Wielu wójtów i burmi-

istrzów słusznie twierdzi, że nie ma gorszej zarazy w samorządach lokalnych niż partie polityczne. Ludzie zapisują się do nich tylko po to, by zdobyć pracę lub uzyskać inne profity.

- Dużo się mówi o przejrzystości władz samorządowych, czemu mają m.in. służyć oświadczenia majątkowe. To pańskie wójtowskie było bardzo skromne...

- Było tam to, co napisałem i co jest zgodne z rzeczywistością. Nie mam nieruchomości, bo dom i gospodarstwo należy do mojej mamy, a teraz jest to testamentem przepisane na córkę. Nie mam już 20 lat i nie było sensu, bym ja to od mamy przejmował, a potem prawie zaraz przepisywał na córkę i znowu ponosił koszty opłat notarialnych.

- Niemal każdy wójt gminy Oława kończył kadencję na sali sądowej, i pan także. Mieszkańcy mają chyba tego dość. Czy w tej sytuacji powinni ryzykować i ponownie pana wybrać?

- Wybór mojej osoby na wójta nie jest żadnym ryzykiem. O okolicznościach, które spowodowały moje kłopoty z prawem, już mówiłem. Mieszkańcy mnie dobrze znają i na pewno niczego w moim przypadku nie ryzykują, bo za mojej kadencji gmina prężnie się rozwijała...

- Dziękuję za rozmowę.

POWIAT

Konwencja wyborcza PO

Przemysław Pawłowicz burmistrzem Olawy, Marek Szponar szefem miasta i gminy Jelcz-Laskowice, Marek Chudy wójtem Domaniowa, Artur Piotrowski jako rządzący gminą Olawa i Jacek Pilawa ponownie radnym dolnośląskiego sejmiku - to najważniejsze plany i oczekiwania olawskiej Platformy Obywatelskiej, zaprezentowane 17 października w sali widowiskowej Ośrodka Kultury, na powiatowej konwencji wyborczej

Prowadził ją poseł Roman Kaczor. Na wstępie określił kończącą się kadencję władz samorządowych, wybranych w 2006 roku, jako nieustające pasmo sukcesów. W decydującym stopniu przyczynili się do tego działacze PO - zarówno na dole, w gminach i w powiecie, jak i na górze, zasiadający w parlamencie lub w rządzie. Kaczor podkreślił, że dzięki staraniom i wszechstronnym zabiegom jego i innych działaczy samorządowych, związanych z PO, udało się pozyskać dla naszego powiatu ponad 80 mln zł z różnych źródeł zewnętrznych, głównie unijnych. - *To nasz olbrzymi sukces!* - mówił z dumą poseł i dla porównania dodał, że w poprzedniej kadencji władzom miasta Olawy i powiatu olawskiego udało się pozyskać z tych samych źródeł zaledwie 4 mln zł. Poseł przywołał także spektakularne działania rządu Donalda Tuska na rzecz lokalnych społeczności - budowę boisk "Orlik 2012" oraz modernizację dróg gminnych, tzw. "schetyńówek". Wyciszył, że mamy obecnie w powiecie olawskim już 5 "orlików" - po dwa w Olawie i Jelczu-Laskowicach oraz jeden w Wierzbnie (gmina Domaniów). W ramach programu, wymyślonego przez ówczesnego szefa MSW Grzegorza Schetynę, zmodernizowano u nas już kilka ważnych dróg, a wskazwane są kolejne. Pomysłodawcą "schetyńówek", obecnie marszałek Sejmu, miał być najważniejszym gościem konwencji wyborczej olawskiej PO, ale "z powodu nadmiaru obowiązków służbowych", nie dotarł do Olawy.

Kandydaci bezpośredni

Pierwszym zaprezentowanym kandydatem był Przemysław Pawłowicz, który w jesiennych wyborach ma się ubiegać o stanowisko burmistrza Olawy. Gdy wychodził na scenę w Ośrodku Kultury, witały go burzliwe oklaski, przechodzące w owację, skandowano też jego imię. Trzymając rękę na sercu, Pawłowicz dziękował za zaufanie i przemawiał w podobnym tonie jak poseł Kaczor. Mówił o "ogromnych osiągnięciach" mijającej kadencji, ale wskazywał także na potrzebę "zintensyfikowania wielu działań", w celu "zagospodarowania przestrzeni publicznej". - *Postawiliśmy na doświadczenie, nasi kandydaci są bardzo doświadczeni, z olbrzymim dorobkiem życiowym* - mówił. Przypomniał swój prawie dwudziestoletni samorządowy życiorys, który ma mu pomóc w rozwiązywaniu wielu problemów, jakie w nowej kadencji będą stały przed burmistrzem Olawy. Na koniec wspominał o majowej powodzi w naszym powiecie oraz o swoim osobistym zaangażowaniu w niesienie pomocy powodzianom z Bogatyni.

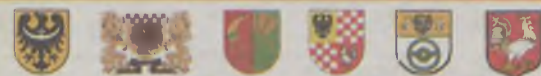
- *Kandyduję na burmistrza Jelcza-Laskowic, bo mieszkańcy tej gminy zasługują na lepszego gospodarza niż ten, którego mają w chwili obecnej* - mówił na początku prezentacji swojej osoby Marek Szponar, pełniący teraz funkcję starosty olawskiego. Podkreślił, że w minionych czterech latach Platforma Obywatelska była

zwartym i odpowiedzialnym ugrupowaniem, co pozwoliło jej skutecznie rządzić i realizować wiele prospołecznych działań. Wyraził nadzieję, że wyborcy, zauważając dotychczasowe osiągnięcia PO, 21 listopada ponownie obdarzą zaufaniem jej przedstawicieli.

- *Zdecydowałem się po raz trzeci kandydować na stanowisko wójta, bo w minionych czterech, a w zasadzie w ciągu ostatnich dwóch lat, dokonaliśmy w Domaniowie cywilizacyjnego skoku - budujemy szkoły, boiska i drogi* - tak wyjaśniał Marek Chudy przyczyny swoich ponownych starań o funkcję szefa gminy Domaniów. Mówił, że dzięki tym działaniom, domaniowski samorząd wreszcie przestał być miejscem ciągłych swarów i kłótni, a wielu jego dotychczasowych przeciwników, wręcz wrogów, zgłasza się na jego listy wyborcze. Marek Chudy wystartuje bowiem w wyborach na wójta z poparciem własnego lokalnego komitetu wyborczego "Samorządni 2010", natomiast jako członek sprzymierzonego z PO Polskiego Stronnictwa Ludowego, będzie walczył równocześnie o mandat radnego Rady Powiatu, z listy PO. Ma być jej liderem w okręgu nr 3, obejmującym gminy Olawa i Domaniów.

Niespodzianką była prezentacja kandydata na wójta gminy Olawa. Miał być nim Mariusz Michałowski, a tymczasem poseł Kaczor ogłosił, że olawska PO popierać będzie Artura Piotrowskiego. Na konwencji nie podano przyczyn tego nagłego zwrotu personalnego. Nie powiedział też o tym ani słowa Piotrowski, który w kilku zdawkowych zdaniach podziękował jedynie za udzielone poparcie.

Masz głos? Wybieraj!



Bez Schetyny, ale ze swadą



Trzymając rękę na sercu, kandydat na burmistrza Olawy Przemysław Pawłowicz dziękował za zaufanie i przemawiał w podobnym tonie jak poseł Roman Kaczor (z lewej)

Gadatliwy Pilawa

Dużo do powiedzenia miał natomiast Jacek Pilawa - olawski radny sejmiku dolnośląskiego, który w jesiennych wyborach będzie się starał o reelekcję na tę funkcję. Pilawa najpierw mówił o swoich solidarnościowych korzeniach, a potem opowiedział o swojej pracy w samorządzie wojewódzkim, wymieniając sporą liczbę komisji, do których należy. - *We władzach województwa ma panować spokój, bo tylko on może zapewnić realizację wielkich projektów, takich jak szpital wojewódzki czy mosty na Odrze, z których jeden, budowany między Siechnicami a Łanami, będzie miał olbrzymie znaczenie dla Olawy* - mówił Pilawa. Podkreślił przy tym, że wraz ze starostą i innymi członkami olawskiej PO walczy także o budowę kolejnego mostu odrzańskiego, zlokalizowanego bezpośrednio w rejonie Olawy, po to, by odciążać centrum miasta od ciężkiego transportu samochodowego. Sporo czasu poświęcił problemowi pozyskiwania funduszy europejskich, dzieleniem których zajmuje się sejmik. Mówił także o ochronie przeciwpowodziowej i o swoim osobistym zaangażowaniu w te kwestie.

Liderzy znani i nieznan

Anna Leszczyńska - asystentka posła Kaczora, która w wyborach do olawskiej Rady Miejskiej w 2006 roku otrzymała tylko 30 głosów i zajęła 12. miejsce na czternastoosobowej liście PO, będzie teraz li-

derem podobnej listy w okręgu nr 1. Tuż za nią umieszczono na liście dotychczasowego radnego PO i powiatowego urzędnika Piotra Łuciwa oraz Arkadiusza Kwiatkowskiego, sekretarza starostwa. Na kolejnych miejscach znaleźli się m.in. wuefista Jacek Bereznicki i Władysław Płachta, brat Stanisława Pławskiego. Zamyka listę Wilhelm Mróz.

W okręgu nr 2 listę kandydatów PO do olawskiej RM otwiera Andrzej Mikoda, obecny przewodniczący Rady Miejskiej, a tuż za nim jest Mieczysław Koprowski, asystent i szwagier posła Kaczora. Są tam także olawski zegarmistrz Jan Forczak oraz rzecznik prasowy olawskiej KPP - komisarz Alicja Jędo. Listę kończy Andrzej Figurski.

Najmocniej wygląda lista w okręgu nr 3, której liderem jest wiceburmistrz Zenon Leja. Niespodzianką jest ulokowanie na nieco dalszych miejscach dwójki obecnych radnych PO - Waldemara Turzańskiego i Wandy Nosek.

Liderami list do Rady Powiatu są kandydaci PO na wójtów i burmistrzów - Przemysław Pawłowicz, Marek Szponar i Marek Chudy. O reelekcję będą się ubiegali także wszyscy dotychczasowi radni PO - Jacek Strząbała, Marzena Szostak, Stanisław Pławski oraz skaperowane w trakcie kadencji od PiS i PSL - Ewa Leszczak i Grażyna Nosek-Baran. Niespodzianki w okręgu nr 2 to były wójt Domaniowa Marian Łania i Robert Padula, który w poprzednich wyborach jako członek PSL-Piast, walczył o mandat sejmikowego radnego z listy PiS.

Kandydatów do Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach przedstawiał Tadeusz Babski, a do Rady Gminy Olawa - Mariusz Michałowski. Jedyną niespodzianką wśród wyczytywanych nazwisk był Bogdan Szczęśniak. Były burmistrz Jelcza-Laskowic, po czteroletniej przymusowej karencji, spowodowanej wyrokiem za prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu, walcząc tylko o mandat radnego RM, chce najwyraźniej dość łagodnie wrócić do lokalnej polityki.

TEKST I FOT.: KRZYSZTOF A. TRYBULSKI kat@gazeta.olawa.pl



- *Kandyduję na burmistrza Jelcza-Laskowic, bo mieszkańcy tej gminy zasługują na lepszego gospodarza niż ten, którego mają w chwili obecnej* - mówił na konwencji wyborczej PO Marek Szponar



Konwencję zakończyło zbiorowe odśpiewanie przeboju grupy "Queen" - "We are the champions"

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Oława ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych w Oławie w rejonie ul. Zwierzyniec Duży (pierwszy przetarg odbył się w dniu 10 czerwca 2010r. a drugi w dniu 22 września 2010r.

L. p	Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji geodezyjnej, KW	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza nieruchomości netto (w zł)	Wadium (w zł)	Wysokość postąpienia (w zł)
1	2	3	4	5	6
1	dz.nr 1/3 AM-65 pow. 835m ² KW-30662	Nieruchomość niezabudowana i niezagospodarowana o kształcie zbliżonym do prostokąta. Sąsiedni teren jest uzbrojony w podstawowe sieci: wodociągowa, kanalizacyjną, energetyczną, brak sieci gazowej	74.000,-	8.000,-	nie mniej niż 740,-
2.	dz.nr 1/4 AM-65 o pow.1040m ² KW-30662	Nieruchomość niezabudowana i niezagospodarowana o kształcie zbliżonym do trapezu. Sąsiedni teren jest uzbrojony w podstawowe sieci: wodociągowa, kanalizacyjną, energetyczną; brak sieci gazowej	92.000,-	8.000,-	nie mniej niż 920,-
3.	dz.nr 1/5 AM 65 o pow.825m ² KW-30662	Nieruchomość niezabudowana i niezagospodarowana o kształcie zbliżonym do prostokąta. Sąsiedni teren jest uzbrojony w podstawowe sieci: wodociągowa, kanalizacyjną, energetyczną; brak sieci gazowej	73.000,-	8.000,-	nie mniej niż 730,-
4.	dz.nr 1/6 AM-65 o pow. 947m ² KW-30662	Nieruchomość niezabudowana i niezagospodarowana o kształcie zbliżonym do prostokąta. Sąsiedni teren jest uzbrojony w podstawowe sieci: wodociągowa, kanalizacyjną, energetyczną; brak sieci gazowej	83.000,-	8.000,-	nie mniej niż 830,-
5.	dz.nr 1/7 AM-65 o pow. 882m ² KW-30662	Nieruchomość niezabudowana i niezagospodarowana o kształcie zbliżonym do prostokąta. Sąsiedni teren jest uzbrojony w podstawowe sieci: wodociągowa, kanalizacyjną, energetyczną; brak sieci gazowej	78.000,-	8.000,-	nie mniej niż 780,-
6.	dz.nr 1/8 AM-65 o pow. 882m ² KW-30662	Nieruchomość niezabudowana i niezagospodarowana o kształcie zbliżonym do prostokąta. Sąsiedni teren jest uzbrojony w podstawowe sieci: wodociągowa, kanalizacyjną, energetyczną, brak sieci gazowej	78.000,-	8.000,-	nie mniej niż 780,-
7.	dz.nr 1/9 M-65 o pow. 839m ² KW-30662	Nieruchomość niezabudowana i niezagospodarowana o nieregularnym kształcie. Sąsiedni teren jest uzbrojony w podstawowe sieci: wodociągowa, kanalizacyjną, energetyczną; brak sieci gazowej	72.000,-	8.000,-	nie mniej niż 720,-
8.	dz.nr 1/10 AM-65 o pow.995m ² KW-30662	Nieruchomość niezabudowana i niezagospodarowana o kształcie zbliżonym do trapezu. Sąsiedni teren jest uzbrojony w podstawowe sieci: wodociągowa, kanalizacyjną, energetyczną; brak sieci gazowej	88.000,-	8.000,-	nie mniej niż 880,-
9.	dz.nr 1/11 AM-65 o pow.890m ² KW-30662	Nieruchomość niezabudowana i niezagospodarowana o kształcie zbliżonym do trapezu. Sąsiedni teren jest uzbrojony w podstawowe sieci: wodociągowa, kanalizacyjną, energetyczną; brak sieci gazowej	78.000,-	8.000,-	nie mniej niż 780,-
10	dz.nr 1/12 AM-65 o pow.904m ² KW 30662	Nieruchomość niezabudowana i niezagospodarowana o kształcie zbliżonym do trapezu. Sąsiedni teren jest uzbrojony w podstawowe sieci: wodociągowa, kanalizacyjną; energetyczną, brak sieci gazowej	80.000	8.000,-	nie mniej niż 800,-

Przeznaczenie opisanych powyżej nieruchomości i sposób ich zagospodarowania: Zgodnie z zapisem w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Oława nieruchomości położone są w terenach przeznaczonych do kompleksowego zainwestowania o głównej funkcji mieszkaniowej z usługami i produkcją nieuciążliwą wraz z zielenią towarzyszącą, niezbędnymi urządzeniami infrastruktury technicznej oraz obsługą komunikacyjną – rezerwy komunikacyjne, oznaczone na rysunku Studium kolorem brązowym zakropkowanym i symbolem „M”. Nieruchomości są wolne od obciążeń i praw osób trzecich. Wysokość opłat i terminy ich uiszczania: wpłata jednorazowa w wysokości uzyskanej w drodze przetargu wraz z podatkiem VAT (22 %) - przed zawarciem umowy notarialnej.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro) w dniu 26 listopada 2010r. o godz. 10.00. w kolejności jak w wykazie. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu, w wysokości jak na wykazie, najpóźniej do dnia 23 listopada 2010r. na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie. Wpłata wadium będzie uwzględniona, gdy w/w kwota zostanie wpłacona w powyższym terminie i będzie znajdować się na koncie Urzędu przed przetargiem. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej po zaokrągleniu w górę do pełnych dziesiątek złotych. Wpłata jednego wadium upoważnia do nabycia jednej działki.

Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:

- dowód wpłaty wadium
- dokument stwierdzający tożsamość
- zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy- Miasto Oława
- aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz pełnomocnictwo wystawione przez organ zarządzający
- pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością i przyjęciu ich bez zastrzeżeń.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaofertuje cenę wyższą o jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. Uchylenie się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy powoduje przepadek wadium.

Koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości oraz ujawnieniem w księdze wieczystej ponosi w całości nabywca.

Burmistrz Oławy zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny, o czym poinformuje niezwłocznie poprzez zamieszczenie ogłoszenia w prasie lokalnej oraz wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego.

Pełną treść ogłoszenia o przetargu wraz z regulaminem przetargu zawiera Zarządzenie nr 177/0151/2010 Burmistrza Miasta Oława z dnia 15.10.2010r.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, tel. 71-303-55-43.

Franciszek Październik - burmistrz Oławy

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Oława ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Oławie przy ul. Ofiar Katynia: (pierwszy przetarg odbył się w dniu 28 września 2010 r.)

Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji geodezyjnej,

KW: dz. nr 3/3 AM-96 o pow. 2529 m kw. ; KW-30662

Opis nieruchomości: działka niezagospodarowana i nieogrodzona, porośnięta zielenią niską; teren na którym położona jest nieruchomość jest uzbrojony w sieci: elektryczną i wodociągowa, pozostałe sieci: kanalizacyjna i gazowa przebiegają w dalszej odległości. Nieruchomość wolna od obciążeń i praw osób trzecich.

Cena wywoławcza netto (w zł): 250.000, wadium: (w zł): 25.000, postąpienie (w zł): nie mniej niż 2.500.

Wysokość opłat i terminy ich uiszczania: wpłata jednorazowa przed zawarciem umowy notarialnej wraz z podatkiem VAT (22%) od wylicytowanej ceny sprzedaży

Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania: Zgodnie z zapisem w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomości położona jest w terenach przeznaczonych pod cmentarz miejski wraz z usługami towarzyszącymi, oznaczonymi symbolami 20ZC i 20aZC/U.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro) w dniu 25 listopada 2010 r. o godz. 10.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu, najpóźniej do dnia 22 listopada 2010 r. na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie. Wpłata wadium będzie uwzględniona, gdy w/w kwota zostanie wpłacona w powyższym terminie i będzie znajdować się na koncie Urzędu przed przetargiem. Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:

- dowód wpłaty wadium
- dokument stwierdzający tożsamość
- zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy Miejskiej Oława
- aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz pełnomocnictwo wystawione przez organ zarządzający
- pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaofertuje cenę wyższą o jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. Uchylenie się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy powoduje przepadek wadium.

Koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości oraz ujawnieniem w księdze wieczystej ponosi w całości nabywca. Burmistrz Oławy zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny, o czym poinformuje niezwłocznie poprzez zamieszczenie ogłoszenia w prasie lokalnej oraz wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego.

Pełną treść ogłoszenia o przetargu wraz z regulaminem przetargu zawiera zarządzenie nr 178/0151/10 Burmistrza Miasta Oława z dnia 15.10.2010r.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, tel. 71-303-55-43.

Franciszek Październik - burmistrz Oławy



1897 AUT OSOBOWYCH

89 BUSÓW

5 CIĘŻARÓWEK

przejeżdża jednego dnia ul. Osadniczą w Oławie

OŁAWA

Problem trwa

Osadnicza - cd.

Mieszkańcy ul. Osadniczej policzyli. Wyszło im, że jednego dnia pomiędzy godziną 7.00 a 19.00 ich ulicą przejeżdża 1.991 samochodów. Sporo, jak na ulicę z kilkudziesięcioma domami

Niewiele lepiej jest na ulicy Malczewskiego, podobnie na Okólnej, a znacznie gorzej na Nowoosadniczej. Po zamknięciu mostu na Strzelnej i rozkopaniu kilku ulic naraz, sytuacja na tzw. "Osiedlu Malarzy" jest dramatyczna. Oprócz masy samochodów osobowych, przejeżdżających ulicą Osadniczą, która traktowana jest jako trasa tranzytowa na osiedle, każdego dnia pojawiają się tu także ciężarówki. Dostarczają budulec do powstających w pobliżu bloków mieszkalnych. Znak na obu końcach ulicy mówi wyraźnie: "Zakaz wjazdu samochodów cięższych niż 3,5 tony", lecz kierowcy ignorują je. Według wyliczeń aktywistów z organizacji "Tiry na Tory" jedna załadowana ciężarówka niszczy nawierzchnię drogi tak samo, jak 163.840 samochodów osobowych. Jeśli dwie z pięciu ciężarówek łamiących zakazy na Osadniczej były załadowane (a były), to tak jakby przejechało tamtędy jednego dnia ponad 30 tysięcy aut! Proceder skracania sobie drogi na budowę i jazda ulicą Osadniczą trwa ponad rok. Nawierzchnia drogi znosiła to dzielnie,

ale wszystko ma swoją wytrzymałość. O znikającej w oczach drodze, awariach wodociągu, zagrożeniu instalacji gazowej, dziurach, wykruszonych krawężnikach, wystających studzienkach, popękanych pokrywach, spalinach, kurzu i smrodzie - mieszkańcy alarmowali już w połowie kwietnia, o czym pisaliśmy w "GP-WO" (nr 27/2010). Chcą oni - wzorem osiedli wrocławskich - gazonów kwiatowych na drodze i jazdy na tzw. "mijanę", albo przekształcenia drogi w ulicę jednokierunkową, co przynajmniej częściowo, ograniczy ruch.

Na specjalnym spotkaniu Tadeusz Ceglarek - kierownik oławskiego Zarządu Dróg Miejskich i Zieleni - obiecał tymczasowe rozwiązanie problemu poprzez montaż progów, które miały być - jak pisaliśmy wówczas - "wyższe i gęściej ułożone". Z ośmiu wnioskowanych progów położono dwa, z czego jeden w innym miejscu niż wskazano na mapach. Są to te same konstrukcje, jakie już montowano tu wcześniej - progi niskie i łatwe do ominięcia. Zamiast polepszyć sytuację, pogorszyły ją - część samochodów jeździ teraz bokiem po chodniku, stwarzając dodatkowo zagrożenie dla pieszych. Z obiecanych kontroli policyjnych nie było ani jednej. Sfrustrowani mieszkańcy sami zatrzymują autobusy i ciężarówki, i wzywają drogówkę. Jak do tej pory żaden z łamiących przepisy kierowców nie został ukarany mandatem. Policjanci zapowiadają jednak, że mandaty, owszem, będą - dla tych, którzy bezprawnie zatrzymują auta... Co na to burmistrz - gospodarz drogi miejskiej, jaką jest ulica Osadnicza? Niewiele robi, choć sam jeździ tędy niemal codziennie z pracy do domu. Mieszkańcom odpowiada pisemnie: *Zarządca drogi, czyli Zarząd Dróg Miejskich i Zieleni, nie ma wpływu na zwiększony ruch komunikacyjny, wynikający z rozbudowy miasta. Remonty dróg będą prowadzone w ramach bieżących napraw. Ponadto nie ma przesłanek przemawiających za tym, aby na ulicy Osadniczej ograniczyć ruch poprzez ustawienie gazonów, bowiem utrudniłoby to w znacznym stopniu przejazd wszystkim kierowcom.*

(KK)

FOT.: FOTOHO.COM.PL



Dla nauczycieli koncertowali utalentowani młodzi muzycy



Uroczystość otworzyła dolnośląska kurator Beata Pawłowicz

Nauczyciele na medal

OŁAWA/WROCŁAW
Dzień Edukacji
Narodowej

Najlepsi pedagodzy z Dolnego Śląska świętowali 14 października w zabytkowej Auli Leopoldina we Wrocławiu. Wśród nagrodzonych medalami Komisji Edukacji Narodowej było sześcioro oławian

Zjechali się z całego regionu, aby odebrać honory za długoletnią pracę pedagogiczną. Podniosły nastrój podkreślała obecność reprezentantów Ministerstwa Edukacji, parlamentarzystów i biskupów, historyczna sala oraz występy uzdolnionych młodych muzyków.

Uroczystość otworzyła dolnośląska kurator oświaty Beata Pawłowicz: - *To jeden z moich ulubionych dni w roku i nie wyobrażam go sobie*

bez możliwości spotkania z państwem. Bo jest to nasz dzień, dzień tych wszystkich, którzy na co dzień przekazują uczniom swoje myśli, zdolności, wiedzę i pasję. Traktuję również to święto jako symboliczne zakończenie roku dla nauczycieli.

W czerwcu to nauczyciele nagradzają swoich uczniów, natomiast w październiku to my możemy nagrodzić nauczycieli.

W dość zaskakującym wystąpieniu podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Lilia Jaroń zwróciła wyróżniających się nauczycieli z uzdolnionymi i pracowitymi uczniami: - *Dla nas, zarządzających oświatą, najważniejszy jest uczeń, ale tego otoczenia, w którym on wzrasta, nie da się zmienić bez zaangażowania nauczycieli* - mówiła.

Wiele ciepłych słów usłyszeli pedagodzy

od pośła Sławomira Piechoty: - *Rytm jego rodzinnego domu wyznaczał rok szkolny - ojciec przez ponad 40 lat był nauczycielem w małych szkołach. Wiem, jak wiele zawdzięczam wyjątkowym pedagogom. To, że jestem dziś przed państwem w tej roli, jest zasługą tych, których mógłbym wymienić po nazwiskach.*

Gratulacje złożyli nauczycielom abp Marian Gołębiowski, wicewo-

woda Ilona Antoniszyn-Klik, odczytano list od marszałka województwa Marka Łapińskiego.

Po oficjalnych wystąpieniach nadszedł wrzeszczący dla wielu moment uhonorowania ministerialnymi medalami. Sylwetki wyróżnionych oławskich pedagogów przedstawiamy niżej.

TEKST I FOT.:
XAWERY PIŚNIAK
xapi@gazeta.olawa.pl

Sylwetki wyróżnionych

Krystyna Boruń



Dyrektor przedszkola w Bystrzycy. Mówi, że o sukcesie placówki decyduje oddana i kompetentna kadra. Chwali współpracę z gminą, dzięki której udało się jej przeprowadzić konieczne prace remontowe w poniemieckim budynku. Plany na przyszłość - to rozbudowa przedszkola. - *Chętnych nie brakuje. Mamy 75 obsadzonych miejsc i rezerwową listę* - mówi.

Maria Domaradzka



Ukończyła filologię rosyjską na Uniwersytecie Wrocławskim oraz podyplomowe studia z zakresu historii i bibliotekoznawstwa. Urodzona strzelinianka, od 28 lat mieszka i pracuje w Oławie. W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych na Kutrowskiego była nauczycielką rosyjskiego, kierowniczką zajęć pozalekcyjnych i szkoleń praktycznych. Od 1 marca 2006 kieruje tą placówką. - *Choć obecnie mam mnóstwo zadań menedżerskich, to nauczycielem jest się do końca życia* - mówi.

Beata Kuczyńska-Gigoła



Absolwentka pedagogiki, od 20 lat pełni funkcję dyrektora Powiatowego Ośrodka Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej i Doradztwa Metodycznego. Ośrodek ma szeroki zakres zadań: zajmuje się poradnictwem pedagogiczno-psychologicznym, doskonaleniem nauczycieli, prowadzi bibliotekę pedagogiczną. - *Pracujemy nie tylko z dziećmi mającymi problemy, ale również z uzdolnionymi nad ich twórczym rozwojem. Żeby w tej pracy mieć sukcesy, trzeba być pasjonatem* - mówi.

Antoni Markiewicz



Historyk. Organizator i długoletni dyrektor ZSP nr 2 w Oławie. Autor publikacji popularyzujących lokalną historię. Radny Rady Miejskiej czterech kadencji, prezes Stowarzyszenia Miłośników Kresów Wschodnich.

Małgorzata Mrozińska



Studiowała w Wyższej Szkole Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Pracowała m.in. z dziećmi z porażeniem mózgowym. W Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii od 1996 roku, kieruje tą placówką od 2004. Mówi, że dobry nauczyciel powinien mieć to „coś” w sobie - nieważne, czy pracuje z przedszkolakami, czy z młodzieżą niedostosowaną społecznie.

Małgorzata Peremicka



Absolwentka biologii na Uniwersytecie Wrocławskim, od 1989 pracuje w oławskim Liceum Ogólnokształcącym. W 2002 objęła funkcję dyrektora tej placówki. Wiadomość o przyznaniu medalu Komisji Edukacji Narodowej przyjęła z dużą satysfakcją, a najbardziej w swoim zawodzie ceni sobie kontakt z młodzieżą.

OLAWA

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej

Pedagodzy nagrodzeni

Podczas tegorocznych obchodów Dnia Edukacji Narodowej wręczono nagrody i podziękowania licznej grupie nauczycieli i dyrektorów szkół

W piątek 15 października, późnym popołudniem, w Sali Rycerskiej Urzędu Miejskiego w Oławie spotkali się na uroczystej akademii pedagodzy z Oławy. Imprezę prowadzili główny specjalista ds. oświaty, kultury i sportu w Urzędzie Miejskim - Krystyna Cecko i wiceburmistrz Oławy Jerzy Hadryś. Mówili o tym, że w ciągu kilku ostatnich lat oławskie szkoły i przedszkola stały się dobrą wizytówką miasta. Opowiadali o inwestycjach, jakie wykonano w placówkach i o najbliższych planach. Prowadzący zaznaczyli także, że szkoły mogą się poszczycić coraz lepszymi osiągnięciami dydaktycznymi uczniów. Świadczą o tym wyniki sprawdzianów kompetencyjnych szkół podstawowych i egzaminów gimnazjalnych.



Franciszek Październik i Jerzy Hadryś gratulują wyróżnienia Jolancie Szewczyk

Z okazji święta nauczycieli nie zabrakło wielu ciepłych słów pod ich adresem. Burmistrz Franciszek Październik życzył wszystkim pedagogom radości, szczęścia, wytrwałości oraz widocznym efektów pracy. Podkreślił przy tym, jak ważny jest ten zawód i że warto inwestować w młodzież, bo to ona będzie tworzyć przyszłość.

W programie artystycznym wystąpili Beata i Krzysztof Koncurowie, absolwenci Akademii Muzycznej we Wrocławiu, laureaci wielu konkursów

i przeglądów. Beacie Koncur akompaniował gościnnie Jerzy Witkowski, naczelnik Wydziału Promocji i Współpracy Europejskiej Urzędu Miejskiego w Oławie.

Nauczyciele zdobyli uznanie władz samorządowych. Franciszek Październik i przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Mikoda wyszli na scenę, aby wręczyć podziękowania i nagrody najbardziej zasłużonym pedagogom.

Powiększyła się o trzy osoby liczba nauczycieli mianowanych. Ślubowanie złożyły nauczycielki języka polskiego - Justyna Piotrowska, Sylwia Płochow i Agnieszka Stefanek. Tytuł nauczyciela dyplomowanego, otrzymali: Władysława Hołyńska, Lilianna Miłosz, Teresa Mazur, Kinga Tyczyńska-Jelonek, Elżbieta Samul, Agata Markowska i Marzena Cegielska-Kowal. Z okazji Dnia Edukacji Narodowej burmistrz przyznał nagrody II i I stopnia. W pierwszej grupie nagrodzonych znaleźli się: Zdzisława Golańska - dyrektor SP nr 1, Janina Rapita - dyrektor SP nr



Bożena Wierzbicka (z lewej) otrzymała nagrodę burmistrza Oławy II stopnia, takie samo wyróżnienie przyznano Zdzisławie Golańskiej, którą nagrodzono również Medalem Komisji Edukacji Narodowej

2, Jerzy Łuś - dyrektor SP nr 4, Bożena Wierzbicka - dyrektor SP nr 5, Barbara Jarocka - dyrektor SP nr 8, Ireneusz Pętał - dyrektor Gimnazjum nr 2, Alicja Mirecka - zastępca dyrektora Gimnazjum nr 2, Halina Herba, wicedyrektor SP nr 1, Renata Bartkiewicz - SP nr 2, Kinga Tyczyńska-Jelonek - SP nr 4, Izabela Gładysz i Edyta Jakubowska - SP nr 8, Jolanta Szewczyk i Wiesława Jarosz - Gimnazjum nr 1 oraz Małgorzata Rudnicka - Miejskie Przedszkole nr 3. Nagrodę I stopnia otrzymała Barbara Turczynowska - dyrektor Gimnazjum nr 1.

Burmistrz docenił rolę Złobka Miejskiego i nagroził Bogumiłą Bojdę, za wyróżniającą się i długoletnią pracę w Złobku, oraz jego kierowniczkę Irenę Koziol-Manecką. Dziękowano także wicedyrektorom oławskich placówek za pracę, wsparcie i zaangażowanie w wykonywaniu codziennych obowiązków. Władze miasta dostrzegły także pracę wychowawczo-opiekuńczą pedagogów i psychologów szkolnych.

Medal Komisji Edukacji Narodowej za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania otrzymały Zdzisława Golańska i Brygida Baranowska - wicedyrektor SP nr 8. Za wybitne

osiągnięcia w pracy pedagogicznej nagrodę kuratora oświaty otrzymała dyrektorka Przedszkola Miejskiego nr 3 - Dorota Piksa. Nagrodę kuratora oświaty otrzymały także Edyta Wawer - pedagog szkolny w SP nr 1 i Jacek Bereźnicki - nauczyciel w Gimnazjum nr 1.

Krystyna Cecko dziękowała wszystkim za trudną i odpowiedzialną pracę, dzięki której szkoły stają się coraz bardziej przyjazne, a młodzi ludzie są dobrze przygotowani do wyzwań, które niesie dzisiejsza Polska.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl



W programie artystycznym śpiewała Beata Koncur

reklama

Pełne menu na www.pubgladiator.pl

Jeżeli kupisz
dwie duże pizze,
za drugą zapłacisz
jak za małą!



Kupując dwie
ogromne pizze,
za drugą zapłacisz
jak za dużą!

A dowóz jest zawsze GRATIS!

☎ 71 313 84 27, 71 313 22 22

Gmina Olawa

Zakrzów i Siedlce na pierwszy ogień

Rada Gminy przyjęła na sesji nadzwyczajnej 15 października plan zagospodarowania przestrzennego Siedlec i Zakrzowa. - *To źle skonstruowany dokument - krytykuje Robert Padula z Dolnośląskiej Izby Rolniczej*

Wójt Ryszard Wojciechowski był wyraźnie zadowolony. Prace, które ciągnęły się od kwietnia 2006, znalazły swój finał - przynajmniej dla Siedlec i Zakrzowa. Zapowiadał, że do końca listopada gmina powinna otrzymać z Ministerstwa Rolnictwa następne plany zagospodarowania - Bystrzycy i Marcinkowic.

* Mniej powodów do radości miało 40 mieszkańców Zakrzowa, Siedlec i Olawy, którzy wnieśli uwagi krytyczne do planu. Wszystkie zostały odrzucone, część z względu na nieterminowe wpłynięcie, część - ponieważ nie były zgodne ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

Na komisji łączonej w przeddzień sesji, dyskutowano nad planem. Przedstawiciele firmy „Soft-Gis” tłumaczyli opóźnienia w jego przyjęciu

m.in. tym, że dokument utknął w izbie rolniczej.

Nikt z radnych nie był przeciwny przyjęciu uchwały. Trzech wstrzymało się od głosu, wśród nich Marian Gawliński. - *Wpłynęło wiele zastrzeżeń i żadne z nich nie zostało przyjęte, a ja nie mogę głosować przeciw ludziom - komentował radny z Siedlec.*

Największym krytykiem planu jest Robert Padula z DIR: - *To źle skonstruowany dokument. Po pierwsze, przewiduje tylko jedno gospodarstwo rolne z zabudowaniami gospodarczymi. Po drugie, z gruntów rolnych wylączono ziemię, którymi bylibyśmy zainteresowani jako rolnicy. Po trzecie mam wątpliwości, czy uwzględnią wymogi obszaru Natura 2000.*

Paduli nie podobał się również sposób uchwalenia planu na nadzwyczajnej sesji: - *Czy oni to zrobili specjalnie, żeby nie było na sali nikogo, kto mógłby zaprotestować?*



Radni zatwierdzili plan zagospodarowania przestrzennego Siedlec i Zakrzowa

fol. Xawery Piśniak

Reklama

Allianz

Olawa, Dworzec PKS
Biuro czynne od 8:30 do 17:00
tel. całodobowy:
605 837 775 lub 71-303-25-89
e-mail:
rzadkowska@agencja.allianz.pl

**POSZUKUJEMY
WSPÓŁPRACOWNIKÓW
I AGENTÓW**

Jelcz-Laskowice
ul. CHABROWA 24
(obok TARGU)
Biuro czynne pon. - pt.
w godz. 9.30-16.30
tel. 71-318-20-62,
516-195-425

**KREDYTY
GOTÓWKOWE**

Allianz

KAMIENIARSTWO

MAREK KOCERBA, UL. M. KONOPNICKIEJ 33, STRZELIN

NAGROBKI

PARAPETY

SCHODY

BLATY KUCHEENNE

PROMOCJA!
DO KAŻDEGO POMNIKA
WAZON GRATIS

Strzelin
ul. Brzegowa 74

>> ZA FIRMA QUICKMIX <<

tel. 604-839-171

tel./fax 71/39-219-84

Pn-Pt od 7.00 do 15.00
So od 7.00 do 13.00

PIASKOWANIE TABLIC GRANITOWYCH

OKNA PVC
www.polokno.pl

greenline SYSTEMY BEZOŁOWIOWE

KÖMMERLING

TROCAL
SYSTEMY 3-i 5-komorowe

Ratowice k. Jelcza-Laskowic
ul. Odrzańska 42
tel. 71 318 91 84, tel./fax 71 31891 37
e-mail: biuro@polokno.pl

WIELE BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU

BANKIER
Regionalne Centrum Kredytowe

KREDYTY:

- gotówkowe
- hipoteczne
- samochodowe
- konsolidacyjne

UBEZPIECZENIA:

- samochodowe (OC, AC)
- turystyczne
- mieszkaniowe
- na życie

POMAGAMY W ODZYSKIWANIU ODSZKODOWAŃ

OLAWA, ul. 1 MAJA 1b (naprzeciw Kościoła Św. Rocha)
tel./fax 71 303 48 94, telefon 516 195 415
e-mail: bankier.olawa@o2.pl

Arkadia RESTAURACJA

tel. 71 318 82 80
www.RestauracjaArkadia.com.pl

ANDRZEJKI
27.11.2010r godz. 20.00
150zł/para
wymienić menu i 0,5l alkoholu

SYLWESTER 2010/2011
500zł/para
all inclusive
przepyszne menu i alkohol bez ograniczeń

PRZETARG

Zarząd Spółem Olawa Sp. z o.o.
OGŁASZA PRZETARG
na remont schodów zewnętrznych
od strony centrum miasta
w obiekcie D.H. „Kwadraciak”
w Olawie, ul. Chrobrego 23a.

Zakres remontu obejmuje: *skucie istniejącego lastryka na stopniach i na podestach schodów *uzupełnienie ubytków schodów *wykonanie izolacji poziomych *układanie glazury mrozoodpornej i anypoślizgowej *skucie tynku pod schodami *impregnacja zbrojenia *położenie nowego tynku pod schodami.

Termin wykonywania prac: 5-25 listopada 2010 (przy odpowiednich warunkach pogodowych).

Oczekujemy: *podania ceny końcowej obejmującej materiał i robociznę *gwarancji na 3 lata.

Termin składania ofert: do 29.10.2010, godz. 15.00 w sekretariacie Spółki, Olawa, ul. Brzeska 19.

Zastrzegamy sobie prawo do odwołania przetargu w każdej chwili bez podania przyczyny. Osoba kontaktowa: Wiesław Niewiadomski, tel. 691-152-718, 71-313-24-07

Sp. z o.o. **DOMBUD**
www.pbdombud.eu

Olawa, ul. 3 Maja 26, tel. 71-303-36-59

Olawa, ul. Żeromskiego
OSTATNIE GOTOWE MIESZKANIA!
cena BRUTTO od 3400 zł/m kw.

Olawa, ul. Zaczyszna - III etap
cena BRUTTO od 3850 zł/m kw.

Olawa, ul. Spacerowa
cena BRUTTO od 3500 zł/m kw.

Olawa, pl. Zamkowy
LOKALE USŁUGOWE
cena NETTO od 4350 zł/m kw.



Ksiądz Stanisław Bijak i Tadeusz Zawer oglądają wystawę



Ryszard Wojciechowski z zainteresowaniem oglądał wystawę zdjęć, jest także prezesem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Podhajeckiej

Pomogli ocalić nie tylko wspomnienia

OŁAWA

Wystawa zdjęć

W oławskim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Tadeusza Kościuszki 13 października otwarto wystawę zdjęć, dokumentujących udział dolnośląskich uczniów w akcji pod hasłem „Mogilę pradziada ocal od zapomnienia”

Ponad 60 tysięcy uczniów z dolnośląskich szkół zebrało symboliczne złotówki, przeznaczone na ratowanie kresowych nekropolii. Do tego popolitego ruszenia dołączyli także uczniowie ZSP nr 1 w Oławie. W lipcu ponad

dziewięćdziesięciu wolontariuszy wyjechało na Kresy, aby remontować i czyścić kilkanaście polskich cmentarzy. Młodzi Dolnoślązacy pracowali w Komarnie, Chłopach, Tuligłowach, Dawidowie, Drohobyczu, Tłumaczu, Kołomyi, Czyskach, Brzeżanach, Podhajcach, Jampolu, Lityniu i Lewaczach na Wołyniu.

Akcja nadzorowana jest przez dolnośląskiego kuratora oświaty Beatę Pawłowicz, która towarzyszyła uczestnikom w wyprawie, oraz przez Wydział Edukacji Urzędu Miasta Wrocławia. Organizatorzy współpracują z Towarzystwem Miłośników Kultury Kresowej. Temu wszystkiemu patronuje Telewizja Polska. Wśród uczestników wyprawy na Kresy była także Daria Nowak, nauczycielka historii

w oławskim ZSP nr 1, która nadzoruje akcję w tej placówce. W przyszłym roku pojedzie tam ponownie, ale już z uczniami.

Ocalić od zapomnienia

Prace wolontariuszy uwieczniono na zdjęciach. Dzięki temu powstała wystawa fotografii, dokumentujących na osiemnastu planszach działalność dolnośląskich uczniów. ZSP nr 1 w Oławie, jako pierwsza na Dolnym Śląsku, mogła pokazać te zdjęcia. 13 października wystawę otworzyli: kurator Beata Pawłowicz, Małgorzata Łagowska - naczelnik Wydziału Oświaty Kultury i Sportu w Starostwie Powiatowym, ksiądz dziekan Stanisław Bijak, Tadeusz Zawer - były dyrektor szkoły, oraz Ryszard Wojciechowski - wójt gminy Oława i przewodniczący Rady Rodziców w ZSP nr 1.

Dyrektorka Maria Domaradzka cieszyła się, że jej uczniowie chcą uczestniczyć w tej akcji i mają świadomość, gdzie są ich korzenie rodzinne. Małgorzata Łagowska mówiła, że to wspaniała inicjatywa, która pozwala ocalić od zapomnienia nie tylko część polskiej historii, ale także wspomnienia.



Maria Domaradzka i Małgorzata Łagowska otwierają wystawę

MIŁOSZYCE

Zmiany w stowarzyszeniu

Walne zebranie Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju i Integracji Miłoszyc, odbywające się 5 października, przyjęło rezygnację Anny Witkowskiej z funkcji prezesa, a także z pracy w zarządzie

Nowa prezes

Na nowego prezesa tej organizacji wybrano Ewę Zendwalewicz, która poprzednio była wiceprezesem. Obecnie, oprócz niej, w skład zarządu wchodzi: Wit Suchy - wiceprezes, Anna Raczkowska - wiceprezes (powołana w miejsce Ewy Zendwalewicz), Monika Zendwalewicz - skarbnik oraz Agnieszka Komorniczak - sekretarz.

(JS)



Ewa Zendwalewicz jest nowym prezesem Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju i Integracji Miłoszyc

Piękne i zniszczone

Swoje korzenie z nostalgią wspominał ksiądz Bijak, który urodził się w Chłopach, a rodzinne kresowe strony opuścił jako kilkumiesięczne dziecko. - *Choć wiele lat mieszkalem gdzie indziej, moje serce zawsze tam wędrowało - mówił ksiądz dziekan. - Kresy to cudowne miejsce, w którym jest coś magicznego, to moje rodzinne strony. Kiedy byłem tam w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku, mój*

kuzyn zaprowadził mnie na cmentarz. Zobaczyłem tam coś strasznego i smutnego - zdevastowane pomniki, powywracane krzyże. Wyglądały jakby przeszła burza, jednak to nie była burza, a ludzie. Zdziwiająco jest, że to, co kiedyś oni zniszczyli, teraz młodzież naprawia. Za to wszystkim wolontariuszom należą się podziękowania.

Daria Nowak pomagała sprzątać cmentarz w Brzeżanach. Te miejsce zrobiło na niej niesamowite wrażenie: - *Z jednej strony bardzo piękne*

i klimatyczne miejsce, z drugiej tak strasznie zniszczone, miałam wrażenie, że cały świat o nim zapomniał.

Wolontariusze naprawiali i czyścili nagrobki, wycinali krzaki. Działali tak, żeby wszystko doprowadzić do porządku. Mają nadzieję, że jak ponownie tam wrócą, nie będą mieli więcej pracy, a być może obok grobów zobaczą pałace się znicze...

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

ogłoszenie płatne

MASZ POMYSŁ?

PIFE WSKAZUJEMY KIERUNEK DZIAŁANIA



PIFE
PUNKTY INFORMACYJNE
FUNDUSZY EUROPEJSKICH



Chcesz otworzyć firmę? Wziąć udział w szkoleniu?
A może zorganizować festyn w szkole Twojego dziecka?

Unia Europejska przeznaczyła miliardy euro dla Polski na lata 2007-2013. Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich w województwie dolnośląskim wskażą Ci możliwości dofinansowania nowych pomysłów i inicjatyw. Tutaj bezpłatnie pomożemy Ci postawić pierwsze kroki na drodze do realizacji Twoich celów.

PIFE - wskazujemy kierunek działania.

www.fundusze.dolnyslask.pl

infolinia: 0 801 700 008

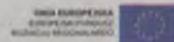
Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich:
Wrocław, Jelenia Góra, Wałbrzych, Legnica, Bolesławiec, Głogów, Świdnica, Dzierżonów, Kłodzko, Zgorzelec, Lubań, Trzbnica, Góra



POMOC TECHNICZNA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ



DOLNY
ŚLĄSK



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej, Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz Budżetu Państwa w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2007-2013 z udziałem środków Samorządu Województwa Dolnośląskiego

OLAWA

Profilaktyka raka piersi

120 kobiet skorzysta z badań USG piersi, dzięki tegorocznym olawskim obchodom dnia walki z rakiem pt. „Różowa jesień”. Od trzech lat, podczas takich badań, zmiany nowotworowe wykrywa się u dwóch, trzech kobiet

Marsz Różowej Wstążki rozpoczął się na placu przed Liceum Ogólnokształcącym nr 1 im. Jana III Sobieskiego w Oławie, z udziałem uczniów tej szkoły oraz dwóch gimnazjów w Oławie, nauczycieli i władz samorządowych. Organizatorzy marszu tą edukacyjną akcją chcieli uświadomić młodzież.

Uświadamiać i uczyć

Burmistrz Franciszek Październik powiedział, że cieszy się, że istnieje stowarzyszenie, które w taki sposób funkcjonuje w mieście i skupia wokół siebie osoby, chcące coś zrobić, bo w chorobie najważniejsze jest towarzystwo życzliwych osób. Sześć miast najbardziej był zadowolony z licznej obecności młodzieży. Małgorzata Łagowska, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i

Z rakiem można wygrać!



„Mama haka na raka” - z takim transparentem przyszli uczniowie Gimnazjum nr 3 w Oławie



Burmistrza Franciszka Października cieszyła liczna obecność młodzieży na placu przed ogólniakiem

Zdrowia w Starostwie Powiatowym mówiła, że profilaktyka jest najważniejsza, a olawskie starostwo czuje się prekursorem akcji pt. „Różowa jesień”. Maria Wolfinger-Pliszka, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, zgodziła się ze zdaniem, że profilaktyka i badania są najważniejsze. Wymieniła także czynniki, które zwiększają ryzyko występowania raka. Elżbieta Wojdyła, prezes

Każdego roku 9000 Polek choruje na raka piersi. Najczęstszy złośliwy nowotwór u kobiet to właśnie rak sutka

stowarzyszenia „Zawsze kobieta”, wyraziła nadzieję, że dzisiejsze apele dotrą zwłaszcza do młodych kobiet: - *Badania są bardzo ważne i one muszą*

to sobie uświadomić - mówiła. - Przez ostatnie 3 lata, kiedy nasze stowarzyszenie włączyło się do akcji, podczas bezpłatnych badań przeprowadzanych z okazji happeningu, średnio u dwóch lub trzech kobiet wykrywano zmiany nowotworowe. Chciałabym, żebyśmy z roku na rok mogli badać coraz więcej kobiet, aby ta pomoc dotarła do wszystkich zainteresowanych.

mam robić, jednak szybko zmieniłam się w otoczeniu kobiet, które mi pomogły. Wysłałam z tego, m.in. dzięki Eli, która jest wspaniałą kobietą. Teraz już wiem, że rak to nie wyrok i z tą chorobą można walczyć, tylko trzeba być silnym! Uczennice dostawały ulotki z przydatnymi informacjami i instrukcją samobadania piersi. Plac zrobił się różowy od charakterystycznych

baloników i kokardek, które każdy uczestnik miał ze sobą.

Bezlitosne statystyki

Wszystkich na placu rozbawił Józef Markocki z Teatru Formy we Wrocławiu, który z towarzyszącą mu aktorką przedstawił humorystycznie

spojrzenie na „Randkę w ciemno”. W auli liceum wykład na temat profilaktyki raka piersi wygłosiła dr Maria Ochman, ordynator oddziału radioterapii Dolnośląskiego Centrum Onkologii. Przedstawiła ona nieswole statystyki, dotyczące waiki z rakiem. W 2008 roku na Dolnym Śląsku zachorowało 11.767 osób na nowotwór złośliwy, w tym 1.294 kobiety na raka

piersi oraz 10 mężczyzn. W 2007 roku 48 kobiet z powiatu olawskiego zachorowało na raka piersi, a zmarło 13. Organizatorem akcji było stowarzyszenie „Zawsze kobieta”, przy współpracy ze Starostwem Powiatowym w Oławie, Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Oławie oraz studium reklamy „Wena”. Głównym celem było

zwrócenie uwagi na problem raka piersi, zwiększenie wiedzy na ten temat oraz zachęcenie do badań profilaktycznych, dzięki którym zwiększają się szanse na szybkie wykrycie i wyleczenie choroby.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
malwinag@gazeta.olawa.pl

Kiedy trzeba natychmiast zgłosić się do lekarza?

Gdy zaobserwujemy zmiany w kształcie piersi lub ich położeniu, np. uniesienie piersi ku górze, wciągnięcie, owróżnienie lub zaczerwienienie brodawki sutka, zmarszczenie lub zmianę skóry na piersi, guzek lub stwardnienie, wydzielinę z brodawki sutka i zgrubienie pod pachą.

Należy zapamiętać, że nie każdy guzek, stwardnienie lub zmiany skóry są rakiem - zawsze wymagają jednak badania lekarskiego. Najczęściej są to zmiany zapalne lub nowotwory łagodne. Ich leczenie zapobiega powstawaniu nowotworów złośliwych. Każda kobieta, która zaważy u siebie niepokojące objawy, może się zgłosić na badanie do Dolnośląskiego Centrum Onkologii we Wrocławiu, pl. Hirszfelda 12.



Elżbieta Wojdyła, prezes stowarzyszenia „Zawsze kobieta”, apelowała o to, aby młode dziewczyny regularnie się badały



Renata Bieszczad mówiła, że w walce z rakiem można wygrać



Maria Ochman mówiła o bezlitosnych statystykach dotyczących zachorowań na raka

To nie wyrok

Renata Bieszczad mówiła, że sama jest przykładem tego, że z rakiem można skutecznie walczyć. O tym, że jest chora, dowiedziała się rok temu, właśnie podczas badań organizowanych przez stowarzyszenie. Do tamtego momentu sceptycznie podchodziła do tej kwestii. Poszła na badania z grupą znajomych z pracy, no i niestety, dla niej wynik okazał się zły. - *To było coś strasznego, załamano mi się w tamtym momencie świat - mówi Renata Bieszczad. - Nie wiedziałam, co*



„Randka w ciemno” w wykonaniu aktorów Teatru Formy



Uczniowie z kolegi, z transparentami



BARAN

(21.03-20.04)

Dopływ gotówki, nowe propozycje i ciekawe spotkania. Potem możesz poczuć zmęczenie wskutek nadmiaru wrażeń. Znaki szczególnie łaskawe - Koziorożec i Waga. Mimo natętu pracy postaraj się znaleźć czas dla rodziny. Ktoś bardzo cię potrzebuje. Przemysł to i działaj.



BYK

(21.04-21.05)

Nie poddawaj się naciskom i zachowaj własne zdanie w kontrowersyjnej sprawie. Tydzień zapowiada się ciekawie. Nie zabraknie spotkań i spraw do pilnego załatwienia. Możesz zrealizować dawne zamierzenia. W sprawach sercowych - spokojnie i pomyślnie.



BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Nawet jeżeli coś istotnego się wydarzy w ważnej sprawie, to nie koniec problemów, przed tobą jeszcze długa droga. Zastanawiaj się nad każdym krokiem, bo twoje decyzje będą wiążące. Możesz spróbować szczęścia na loterii, masz szansę. Zdrowie - w porządku.



RAK

(22.06-22.07)

Nie bez powodu będziesz w doskonałym humorze. Już od wtorku miłe niespodzianki, sprawią zycielskie osoby, nie tylko z rodziny. W pracy nie powinno być istotnych zmian. Życie uczuciowe będzie kwitło. Możliwy romans lub początek ciekawej znajomości.



LEW

(23.07-22.08)

Twoje wysiłki w porządkowaniu spraw domowych na nic się nie zdadzą, jeżeli nie uwzględnisz zdania swoich najbliższych. Czy nie jesteś zbyt drobiazgowy? Nerwy też nie pomogą. Zapowiada się udany weekend. Niespodziewany wyjazd lub miłe odwiedziny. Finanse - bardzo dobre.



PANNA

(23.08-22.09)

Ten tydzień będzie wyjątkowo pracowity, ale spokojny. Masz wiele spraw do załatwienia, dlatego skoncentruj się na nich i nie rozpraszaj się drobiazgami. Efekty nie przyjdą szybko, ale będą zadowalające. Zdrowie może nieco szwankować pod koniec tygodnia.



WAGA

(23.09-23.10)

Rozpoczniesz tydzień w miłym nastroju i w doborowym towarzystwie. Będzie dużo pracy, ale poradzisz sobie świetnie. Jeżeli szef nie doceni cię teraz, zrobi to następnym razem. W weekend pojawi się w twoim życiu ważna osoba. Nauczysz się od niej wielu ważnych rzeczy.



SKORPION

(24.10-22.11)

Zdrowie nie będzie najlepsze, samopoczucie również. Zadbaj o siebie póki czas. W sprawach sercowych niewiele się zmieni. Będziesz czuł się bezpieczny i potrzebny. Zaufaj intuicji w pracy, nie zawiedz się. Sprawy finansowe ułożą się pomyślnie. Nie martw się.



STRZELEC

(23.11-21.12)

Nie powinieneś narzekać, wszystko ułoży się pomyślnie. Również i tym razem nie zawiodą przyjaciele. Pamiętaj o nich, wkrótce mogą cię potrzebować. Finanse na niezmiennym poziomie. Zdrowie i samopoczucie - dobre. W miłości małe przejściowe ochłodzenie.



KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Pewna nieoczekiwana wiadomość nieco pokrzyżuje plany zawodowo-finansowe. Nie będzie to nic wielkiego, ale wprowadzi zamieszanie. Wystrzegaj się kłótni i niezręczności w rozmowach, grożą komplikacje. Panna lub Rak pomogą rozwikłać pewien problem. Zdrowie - dobre.



WODNIK

(21.01-20.02)

Sytuacja domowa nie zmienia się. Dobre perspektywy pojawiają się w piątek lub sobotę. Byk lub Waga uprzyjemni początek tygodnia. W sprawach sercowych - nowe problemy, ale tylko przejściowe. Kondycja i zdrowie będą zadowalające, finanse poprawią się.



RYBY

(21.02-20.03)

Nowe sytuacje zmobilizują do działania i podejmowania decyzji. Niektóre sprawy okażą się ważne i niecierpiące zwłoki. Życie osobiste będzie się toczyło spokojnie, wokół domu i rodziny. Możliwe niewielkie remonty lub generalne porządki. Finanse - dobre.

Mocno naaaaciągane...



- To ja miałem być tą karzącą ręką władzy, a czuję na plecach, że ktoś wczuwa się w moją rolę...

- Przez 4 lata wspólnych rządów PO z BBS wzmocniłem się duchowo i fizycznie, więc tak łatwo z urzędowego stołka wykosić się nie dam...

- Odstąpiłam odważnie kolanka, bo my, kobiety z opieki, nie mamy się czego wstydzić...

- Hmm, jak Ewa się posunie jeszcze o jeden centymetr do góry, to poseł Kaczor zaraz napisze, że takimi właśnie metodami załatwiamy dotacje unijne...

Im bliżej wyborów, tym bardziej nerwowo i podejrzliwie robi się w szeregach miejskiej władzy. Burmistrz Franciszek Październik (z lewej) broni się przed "złym dotykiem", jego drugi zastępca Zenon Leja (w środku) wbrew gazetowo-felietonowym plotkom nie zamierza się poddawać w walce o kontynuację rządów, a pierwszy wiceburmistrz Jerzy Hadryś (z prawej) jak zwykle jest czujny i przewidujący. Najmniej stresów ma - jak widać - Ewa Romańczuk, szefowa olawskiego MOPS...

(KAT)

KRESKA...

BY... SIĘ... KOLEGOM

ALE SĄD SIĘ POPISAŁ
PUŚCIŁ TYLKO POŁOWĘ
SPOTU



Humorek

nie tylko powiatowy

- Jaka jest różnica między automatem telefonicznym a wyborami?

- W automacie najpierw płacisz, a potem wybierasz, a przy wyborach najpierw wybierasz, a później płacisz!

*

Strażak z domniowskiej orkiestry dętej wchodzi do chińskiej restauracji we Wrocławiu. Po przyjęciu zlecenia kelner kładzie na stole paleczki, a strażak na to:

- Panie, ja przecież bębna nie zamawiałem!

*

- Czym się różni Polska obecna od okupacyjnej?

- Podczas wojny rząd był w Londynie, a naród w Polsce...

OPR.: (KAT)

Co wiem o swoim mieście?



Edward Bykowski

edward@gazeta.olawa.pl

Minęły tegoroczne wakacje, opadł szczyt urlopów. Ze względu na szalejącą pogodę ten czas nie zachęcał do turystyki i zwiedzania miejscowości oraz oglądania zabytków. Wprawdzie Oława to nie Kraków, ani nawet Brzeg, ale jednak bywa celem przybyszów z kraju i ze świata. Bez megalomanii można powiedzieć, że mamy przynajmniej jeden zabytek klasy zerowej - zegar na ratuszowej wieży. Teraz jest w stanie śpiączki, ale tak się złożyło, że wykazuje niezmiennie od stycznia godzinę zero albo dwunastą, bo trwa remont ratusza. Nie brakuje innych miejsc i zabytków, zasługujących na pokazanie

nie tylko gościom. Także na przybliżenie przeszłości mieszkańcom Oławy, spopularyzowanie dziejów miasta żywą lekcją historii.

Bo co wie przeciętny oławianin o swoim mieście poza tym, gdzie mieszka i jak gdzieś po coś trafić? To wiedza użyteczna, bieżąca. Wie też o herbowym ptaku i chyba o miejskim święcie, obchodzonym Dniami Koguta. To najmocniejszy akcent, popularyzujący Oławę. Stał się już tradycją, trafiającą echem również poza granice powiatu. Odbywa się raz w roku, imprezy cieszą w różnym stopniu. Popisują się wielcy wykonawcy za wielkie pieniądze. Jest trochę lokal-

ności, ale najmniej o dziejach tego miasta, starszego od Warszawy. Praktycznie tylko kogut reprezentuje historię. Aż się proszą różne konkursy, zawody i inne formy popularyzacji tego, co się wiąże z przeszłością i dniem dzisiejszym.

Owszem, jest parę pozycji książkowych, dostępnych w księgarniach, są materiały w internecie, ale brakuje ambitnych inicjatyw pokazywania na żywo dawnej i dzisiejszej Oławy. Kto miałby to robić? W miastach podobnych do Oławy działają w tym zakresie różne zespoły i organizacje. U nas o takich nie słychać, ani ich nie widać. Zamilkło Towarzystwo Miłośników Oławy,

tylko symboliczne znaki życia daje dawniej dość prężny oddział PTTK. Nawet rajd do Ryczyna, w pewnym sensie protoplasty obecnej stolicy powiatu, organizują brzescy sąsiedzi i chwala im za to. W Brzegu obsługuje się turystów zwiedzających to miasto. A u nas - szukaj wiatru w polu, wiedza tajemna.

To rażący mankament. Chciałoby się zapytać: gdzie są nasi historycy? Brakuje wiedzy, możliwości, czy tylko chęci?

W odpowiedzi pewnie ktoś powie, że brakuje pieniędzy. Może to prawda, ale niecała. Najwyżej w połowie...



ryn. Bolesław Tejp

My też nie gęsi...

609

Ma wielkie powodzenie słowo **autor**, ale czasem brzmi komicznie. Uważny uczestnik ważnego zebrania nadesłał świeży przykład i kilka wcześniejszych, prosząc o wykorzystanie.

Ten najnowszy raczej nie jest śmieszny: - **Autorem**

tragicznego wypadku był...

Drugi przykład trochę mniej boli: - **Zatrzymano autorów awantur...** Jeżeli zatrzymano, to nawet trzeba się cieszyć sukcesem w ściganiu awanturników. Całkiem wesoło i optymistycznie brzmi: - **Autorem bramki okazał się...** Tu

radość jest warunkowa - jeśli nasi strzelili bramkę im, a nie oni nam.

Takie stosowanie słowa **autor** wcale nie upiększa tekstu i znaczenia, nie podnosi rangi wypadku czy awantur, a sprawców nie pognębia. W określeniu **autor bramki** czuć odcień ironii, żartu, nawet kpiny ze strzelca gola.

Można być **autorem wiersza, pisma**, np. donosu (ale też raczej na piśmie!) oraz innych tekstów pisanych, także **autorem dzieła sztuki, wynalazku** itp. Nie jest właściwe nazywanie **autorem** sprawcy przykrego czy miłego zdarzenia. Np. świetny fachowiec nie jest **autorem remontu dachu**, tylko **wykonawcą remontu**. W bar-

dziej oficjalnych, publicznych wystąpieniach, nie używa się jednego słowa-wytrycha na oznaczenie wszystkiego, co można określić zwyczajnie, normalnie.

Innym podpowiedzianym przykładem, wytkniętym przez Czytelniczkę z Jelcz-Laskowic, jest **pojawianie się**. Pojawić się - to stać

się widocznym, zjawić się, ukazać się.

Takiego wyrażenia z lubością używają i stanowczo nadużywają niektórzy nasi mówcy, chcąc górnolotnie podkreślić, że ktoś **przyszedł, uczestniczył, był obecny**. To śmieszna przesada.

JĘZOREK

MINUS (-)

Po cichu na Cichej

Kopiąca takie dziury młodzież być może nie wie, że niszczy tym zabytkową nekropolię



Agnieszka Herba

OŁAWA

Podkopują cmentarz

- **Zobaczcie, co się dzieje przy cmentarzu żydowskim przy ulicy Cichej w Oławie, to skandal!** - krzyczał do słuchawki zdenerwowany mieszkaniec.

Okazuje się, że od dłuższego czasu systematycznie pomniejsza się górką, na której jest miejsce pochówku. Młodzież umilająca sobie czas, wykonując w pobliżu akrobacje na rowerach, usypuje tzw. „hopki” m.in. z ziemi, przylegającej do cmentarza. Wzniesienie powoli osypuje się, a dziury powstałe po kopaniu wypełniają śmieci.

(AH)

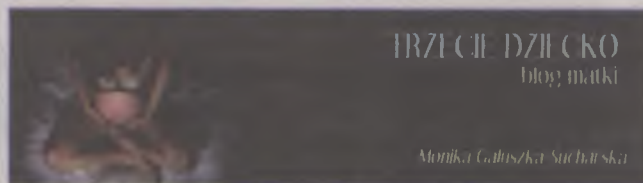
Pan kierowca rządzi

Z bloga matki

Jeżeli kiedyś czekaliście na autobus linii podmiejskiej i nie doczekaliście się, bo pan kierowca nie miał ochoty pojechać tą trasą, to znaczy, że mieliście do czynienia z linią podmiejską PKS Oława

To prawda, trasą na Zadrze jeździ bardzo mało osób, ale jeżeli kurs jest w rozkładzie, pasażer ma prawo sądzić, że autobus jednak pojedzie. Naiwny pasażer! Czekałam na swój autobus na przystanku obok dworca PKS, w piątek 1 października. Czekałam i czekałam, ale autobus nie

przyjeżdżał. Pomyślałam - korki, przedwyborcze roboty na drogach, nic się nie stało. Wreszcie zobaczyłam, że jedzie, numer się zgadzał. Ucieszyłam się, bo miałam ciężkie zakupy i byłam już zmęczona. Moja radość nie trwała jednak długo, bo autobus, zamiast na przystanek, skręcił wprost do zajezdni, na bazę - na plac manewrowy dworca. O, nie, pomyślałam i przypomniałam sobie, że to nie pierwszy raz, gdy o tej godzinie (15.44 lub 45), autobus nie przyjechał. Wtedy myślałam, że to mój zegarek źle chodzi, że coś wyjątkowego się stało, że trzęsienie ziemi... Teraz wiedziałam. Poszłam do dyżurki i spytałam pani, czy to standard w tej firmie, że autobus jest na rozkładzie, a zajezdza sobie to bazy i czy przypadkiem nie powinien już być na



IRZECIE DZIECKO
Blog matki

Monika Galuszka Sucharska

przystanku. Pani (bardzo miła i profesjonalna) poszukała w papierach i odnalazła kierowcę. Dzwoni do niego na komórkę: - **Gdzie jesteś, pani czeka na autobus**. Okazało się, że pan już skończył pracę (tak mu się przynajmniej wydawało). - **Proszę iść na przystanek, zaraz pojedzie** - powiedziała pani. Poszłam. Wchodzę do autobusu, kierowca wściekły, kasa wyzerowana. Kupuję bilet (moje szczęście, że miałam wyliczone pieniądze), a kierowca do mnie: **DO TEJ PORY MOGŁABY JUŻ PANI DOJŚĆ PIESZO!** Rzucił pieniądze, trzasnął kasą. Taki miły! Skończył sobie pracę, a tu jakaś upierdliwa baba chce jechać, niech lezie na pieszo! Odpowiedziałam miłemu kierowcy, że to, czy mogłabym

zająć pieszo, to nie jego sprawa i jeżeli autobus jest na rozkładzie, to jego komentarze mnie nie interesują. Ponadto, jeżeli nie chce jeździć tą trasą, to niech to zgłosi swojemu szefowi. Oraz to, że zwykle jeżdżę z innym kierowcą i nie jestem narażona na takie komentarze.

- **Facet miał pecha, że trafił na ciebie** - mówi mój mąż. - **Ja pewnie poszedłbym do domu**.

Przypomniały mi się czasy, gdy jeździłam autobusem PKS do podstawówki. Wtedy kierowca „ogórka” był panem. Wtedy się nad tym nie zastanawiałam, a teraz po prostu się wkurzyłam...

MONIKA GALUSZKA-SUCHARSKA
Więcej w BLOGOWISKU
na www.gazeta.olawa.pl

LICZBA
TYGODNIA

6

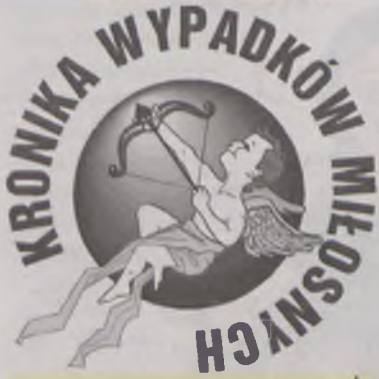
- tyle bibliotek publicznych i ich filii znajduje się w gminie miejsko-wiejskiej Jelcz-Laskowice.



Witamy wśród nas

MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

Rubrykę „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego



Urodzili się

Emilia Krawczyk
Daria Kamińska
Adrian Matuszewski
Oliwia Jarzycka
Damian Adamiszyn
Anna Stochel
Jakub Kucharski
Hanna Sekuła
Natalia Kawalek
Kalina Żywiec
Mateusz Ciesielski
Szymon Worach
Maja Majszak
Kinga Kowalczyk
Julia Maciejczyk
Jakub Budzisz
Bartosz Szczepańczyk
Mateusz Miłułka
Marcelina Fornalik
Natalia Marków
Magdalena Szeliga
Oliwier Czarzasty
Hanna Kowalczyk
Maria Mierzwiak
Amelia Kapturek
Konstanty Staisz
Mateusz Sokołowski

Powiedzieli: TAK

Katarzyna Bednarz
- Tomasz Mikoda
Monika Elias
- Krzysztof Izydorczyk
Katarzyna Żurek
- Łukasz Klarenbach
Agata Miernik
- Rafał Dukieliski
Katarzyna Ziobrowska
- Jacek Kinaszczyk

imiennik

21 października, czwartek
Hilarego, Urszuli
22 października, piątek
Filipa, Korduli
23 października, sobota
Marleny, Teodora
24 października, niedziela
Marcina, Rafała
25 października, poniedziałek
Dari, Kryspina
26 października, wtorek
Lucyny, Lucjana
27 października, środa
Iwony, Sabiny
28 października, czwartek
Szymona, Tadeusza



Jestem Mateusz Miłułka.
Moi rodzice to Ewelina i Przemysław.
Urodziłem się 9 października. Ważę 3750 g i mierzę 52 cm. Mieszkamy w Księżycach



To ja, Marysia Mierzwiak.
Mama to Aleksandra, a tata Grzegorz.
Moje wymiary to 3000 g i 52 cm.
Urodziłam się 9 października.
Mieszkamy w Oławie



Cześć, jestem Gabriel Ziola.
Przyszłem na świat 9 października.
Ważę 2950 i mierzę 51 cm. Mama to Dominika, a tata Adrian.
Mieszkamy w Oławie



Zdjęcia dzieci można znaleźć od poniedziałku na naszej stronie internetowej:
www.gazeta.olawa.pl



Cześć, jestem Natalia Głębowska.
Urodziłam się 11 października.
Opiekują się mną mama Agata i tata Krzysztof. Moje wymiary to 4150 g i 52 cm. Mieszkamy we Wrocławiu

reklama

JUNIOREK
Oława,
ul. Żeromskiego 1
071-313-43-45

- wyprawki niemowlęce
- akcesoria, kosmetyki
- łóżeczka, pościel
- PAMPERSY - zawsze najtaniej

wózki dziecięce
Foteliki samochodowe
GWARANTUJEMY
NAJNIŻSZE CENY !!!
ZAPRASZAMY



To ja, Filip Peregudowski.
Mama to Magdalena, a tata Grzegorz.
Ważę 3850 g i mierzę 53 cm. Mieszkamy w Oławie



Nazywam się Adaś Jarco.
Mama Aneta urodziła mnie 12 października. Ważę 3430 g i mierzę 56 cm. W domu we Wrocławiu czekają tata Jakub i brat Piotruś (2)



Jestem Gabrysia Piekło.
Moi rodzice to Anna i Maciej. Urodziłam się 13 października. Moje wymiary to 4600 g i 58 cm. W domu we Wrocławiu czeka brat Daniel (1)



Cześć, jestem Franciszek Dulęba-Żydło.
Mama Monika urodziła mnie 11 października. Mój tata to Tomasz. Ważę 3500 g i mierzę 55 cm. W domu w Oławie czeka brat Mateusz (7)



To ja, Jeremiasz Gruszka.
Mama Kamila urodziła mnie 16 października. Ważę 3850 gi mierzę 57 cm. W domu we Wrocławiu czeka tata Paweł



Nazywam się Borys Szachniewicz.
Moi rodzice to Dorota i Paweł. Urodziłem się 14 października. Ważę 3550 g i mierzę 58 cm. Mieszkamy w Oławie



Jestem Aleksandra Mazur.
Urodziłam się 15 października. Ważę 2200 g i mierzę 49 cm. Mama to Elżbieta, a tata Maciej. W domu w Siechnicach czeka siostra Julia (5)



Cześć, jestem Maja Sławska.
Moi rodzice to Magdalena i Maciej. Urodziłam się 15 października. Moje wymiary to 3300 g i 55 cm. W domu w Siechnicach czeka siostra Hania (1,5)



To ja, Kubuś Kosiński.
Urodziłem się 17 października. Ważę 2600 g i mierzę 47 cm. Mama to Aneta, a tata Damian. Mieszkamy w Oławie



Jestem córeczką Switlany i Wojciecha Olszewskich.
Urodziłam się 17 października. Moje wymiary 3750 g i 55 cm. W domu w Miłoszycach czekają siostry Agata (9) i Ala (3)

WROCLAW/OŁAWA

Oławianka
nagrodzonaWiesława Pohorito wy-
różniona w konkursie
„Akcja Akacja - Niezwykła
Dolnoślązaczka 2010”

Kandydaturę prezesa Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Oławie zgłosiła Anna Borkowska-Szwarc z oławskiej firmy Animal PR, która współpracuje ze stowarzyszeniem. - *Charyzma i osobowość pani Wiesławy wywarły na mnie ogromne wrażenie - czytamy w uzasadnieniu wniosku. - Jest osobą, dla której nie ma rzeczy niemożliwych. Dla swoich podopiecznych jest w stanie załatwić i zorganizować dostawnie wszystko, często zapominając o swoim życiu i swoich potrzebach. Przez 7 lat pełnienia funkcji prezesa stowarzyszenia wypracowała sobie olbrzymi krąg przyjaciół, sponsorów, ludzi dobrej woli, o których wielu organizatorów przedsięwzięć może jedynie pomarzyć, a „Tęcza” z wielkiego stowarzyszenia przeliczyła się w jedną z prężnie działających organizacji na*



Wiesława Pohorito - szefowa stowarzyszenia „Tęcza”, całe życie poświęciła pracy społecznej

ziemi oławskiej. Pani Wiesława jest oddana swojej pracy 24 godziny na dobę. Swoją funkcję pełni społecznie, co w dzisiejszym świecie, nastawionym tak bardzo na konsumpcję i sprawy materialne, jest czymś wyjątkowym (...). Ciężka praca, ciągle podnoszenie swoich kwalifikacji

i jednoczesne angażowanie się w sprawy społeczeństwa lokalnego oraz osób pokrzywdzonych przez los, to dla niej nic specjalnego.

Konkurs, już po raz piąty, zorganizowała Dolnośląska Federacja Organizacji Pozarządowych. Jego ideą jest znalezienie pełnych inwencji kobiet („Niezwykła Dolnoślązaczka”) i mężczyzn („Niezwykły Dolnoślązak”), którzy są liderami w swoich środowiskach, promują otwartość i tolerancję, inspirują i angażują innych do czynu oraz działają społecznie. Honorowy patronat nad akcją objął marszałek województwa dolnośląskiego Marek Łapiński.

Kapituła, w skład której wchodzi przedstawiciele organizacji pozarządowych, Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego i mediów, wyłoniła laureatów i laureatki. „Niezwykłą Dolnoślązatką 2010” została Agnieszka Paślawska z fundacji „Wrocławskie Hospicjum dla Dzieci”, a „Niezwykłym Dolnoślązakiem” - Marek Sadowski ze Stowarzyszenia Regionalnego „Nadodrzański Zakątek”.

Wśród wyróżnionych pań znalazła się Wiesława Poho-

riło. Oławianka pełniła różne funkcje społeczne. Była m.in. pełnomocnikiem Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych we Wrocławiu oraz inicjatorem założenia Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w Zespole Opieki Zdrowotnej w Oławie. Sprawowała funkcje ukierunkowane na dobro ludzi chorych oraz dzieci specjalnej troski. Wyróżniono ją głównie za działalność na rzecz dzieci w „Tęczy”. Za jej kadencji stowarzyszenie bardzo się rozrosło, uzyskało status organizacji pożytku publicznego i wzbogaciło się w wysokiej jakości sprzęt rehabilitacyjny oraz nowe rodzaje terapii. Sprawnie kieruje bieżącymi sprawami, zawsze na pierwszym miejscu stawiając dobro podopiecznych. Była nominowana do złotej odznaki „Przyjaciół Dziecka”. Razem z zarządem „Tęczy” została uhonorowana „Kogutem 2004” - nagrodą Oławskiej Telewizji Kablowej.

(MON)

„Czwórka” na Jasnej Górze

CZESTOCHOWA/OŁAWA

Wyjazd

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 im. Jana Pawła II po raz kolejny wzięli udział w pielgrzymce szkół, noszących imię Papieża-Polaka

W dziesiątej pielgrzymce Rodziny Szkół im. Jana Pawła II, 6 października, uczestniczyło ponad 20 tysięcy uczniów. Spotkanie upływało pod znakiem krzyża papieskiego. Młodym w modlitwie towarzyszył krzyż, który Jan Paweł II trzymał w dłoniach podczas swojej ostatniej wielkopiątkowej Drogi Krzyżowej.

Na Jasną Górę przyjechało ponad 500 szkół różnego szczebla, nie tylko z Polski, ale także z Litwy. Przybyli przedstawiciele, byli reprezentanci dwóch uczelni wyższych, noszących imię Jana Pawła II.

Biskup Henryk Tomasik, krajowy duszpasterz „papieskich szkół”, wzywał młodych do odkrywania miłości Jezusa na krzyżu. Apelowwał o realizowanie w życiu zasad, proponowanych przez polskiego Papieża:



Uczniowie SP nr 4 w Oławie na Jasnej Górze

szukania Jezusa, kochania go i dawania świadectwa o nim. - *Jan Paweł II chciał, aby młodzi ludzie mieli zawsze wzrok skierowany na Jezusa Chrystusa, ale także tajemnicę krzyża - mówił*

biskup Tomasik. - *Patrzmy na ten krzyż, ten na ołtarzu. Ojciec Święty miał go w swoich dłoniach, w ostatnich godzinach swojego życia. Ten krzyż przypomina wieczną wielką miłość Chrystusa do*

człowieka. Największa iluzja, źródło największego nieszczęścia, to złudzenie, że przeżyje się życie, obywatel się bez Boga, że osiągnie się wolność, wykluczając prawdy moralne i osobistą odpowiedzialność.

Pielgrzymka szkół była również okazją do modlitwy o szybką beatyfikację Papieża-Polaka. Uczestnicy spotkania podkreślali, że Jan Paweł II wciąż pozostaje dla nich autorytetem. Otrzy-

mali pamiątkowe znaczki i obrazki.

W Polsce i na świecie jest już ponad 1.150 placówek oświatowych, których patronem jest Jan Paweł II.

(MON)

OŁAWA

Konferencja IES

Od 21 do 22 października odbędzie się w Oławie V międzynarodowa konferencja „Młodzi liderzy w społecznościach lokalnych”. W tym roku goście z Europy i Polski będą rozmawiać o wykluczeniu społecznym młodych ludzi. Zapowiada się ciekawa dyskusja

Obrady odbywać się będą w Sali Rycerskiej oławskiego Urzędu Miejskiego. Pomysł spotkania przedstawili organizacje pozarządowych, uczniów, nauczycieli oraz osób związanych z edukacją w organizacjach pozarządowych, narodził się pięć lat temu. Wtedy odbyło się pierwsze spotkanie, na którym lokalni przedstawiciele rozmawiali o problemach i szansach na zaktywizowanie młodych oławian. Wraz z kolejnymi edycjami, konferencja nabierała coraz bardziej międzynarodowego charakteru. W czwartek i piątek będziemy mogli wysłuchać propozycji gości, m.in. z Wielkiej Brytanii, Węgier i Francji.

Ciekawy wydaje się temat konferencji. Dotychczas podejmowano głównie tematykę angażowania młodych ludzi w różnego rodzaju działania na poziomie lokalnym. Teraz organizatorzy z Instytutu Edukacji Społecznej chcą podyskutować o młodziem trudnej, której często grozi wykluczenie z tradycyjnych społeczności. Skąd taki pomysł? - *Doskonatą okazją do poruszenia tego tematu jest Europejski Rok Walki z Wykluczeniem Społecznym i Ubóstwem* - mówi Paweł Dębek z Instytutu Edukacji Społecznej. - *Nasza konferencja jest jednym z kilkunastu*

Pozostawić wykluczonych?

POD NASZYM
powiatowa
PATRONATEM



Podczas pierwszego dnia konferencji młodzi liderzy będą mogli uczestniczyć w różnych warsztatach m.in. w sesji „open-space”

działań, wpisanych w ogólnopolski kalendarz wydarzeń ministerialnych. Patronat nad nią ma polski koordynator obchodów roku - Jarosław Duda, sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.

Poczuć Europę

Pierwszy dzień spotkania, to różnorodne warsztaty dla młodych ludzi, w tym zajęcia

prowadzone metodą „open space”. Po dyskusji wprowadzającej młodych w problematykę debaty oraz warsztatach, odbędzie się sesja „open space”. To metoda konferencyjna, która pozwala w znaczący sposób dyskutować i dzielić się z innymi uczestnikami zajęć tym, co najważniejsze.

Wypracowane wnioski będą podstawą obrad specjalistów w kolejnym dniu konferencji. Wtedy o problemie wykluczenia będą rozmawiali

ekspertcy, praktycy, zajmujący się trudną młodzieżą. Wśród specjalistów znajdą się m.in. Artur Łęga z Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży oraz Justyna Hejman - delegatka Komitetu Edukacji Kultury i Młodzieży Zgromadzenia Regionów Europy.

Czy oławskie spotkanie jest wyjątkowe na konferencyjnej mapie Polski? - *W Oławie bardzo cieszy nas klimat i partnerska współpraca z władzami miasta* - mówi Paweł Dębek. - *Z pewnością świadectwem tego jest już piąta z kolei edycja naszego spotkania. Konferencja ma charakter unikatowy z uwagi zarówno na tematykę, jaką jest aktywność społeczna młodzieży, jak i międzynarodowość. Przez pięć lat stała się wydarzeniem,*

Instytut Edukacji Społecznej

Jedna z najprężniej działających dolnośląskich organizacji pozarządowych, pracująca z młodzieżą. Od pięciu lat w Oławie organizuje konferencję, dotyczącą znaczenia młodych liderów. Na swoim koncie ma także organizację projektów w powiecie oławskim - „Laboratorium społeczne”, „Studium Animacji Społecznej” oraz „Młodzi o Sobie u Siebie”. Ta organizacja pożytku publicznego, której można przekazać 1% podatku, jest także założycielem Dolnośląskiej Rady ds. Młodzieży. Więcej o działalności można przeczytać na stronie www.ies.org.pl.

Program konferencji

Czwartek 21 października

Wydział Profilaktyki Uzależnień Urzędu Miejskiego, Oława, ul. Młyńska 12

8.00 - 8.15 - otwarcie przez burmistrza Franciszka Października
8.15 - 8.30 - wprowadzenie przez Pawła Dębka z IES
8.30 - 9.30 - debata „Kto jest wykluczony?”
9.30 - 11.30 - warsztaty: Dom Spotkań im. Angelusa Silesiusa, Wałbrzyskie Stowarzyszenie Młodzieży, Compass Youth
11.30 - 12.00 - przerwa
12.00 - 15.30 - warsztaty metodą „open space”
15.30 - 16.00 - podsumowanie pierwszego dnia obrad

Piątek 22 października

Sala Rycerska, Urząd Miejski, Oława, pl. Zamkowy 15

10.00 - 10.20 - otwarcie konferencji
10.15 - 10.45 - Justyna Hejman, Komitet Kultury, Edukacji i Młodzieży Zgromadzenia Regionów Europejskich
10.45 - 11.15 - wykład wprowadzający
11.15 - 12.05 - raport z pierwszego dnia konferencji zaprezentują młodzi oławianie
12.05 - 12.30 - Piotr Borys, poseł do Parlamentu Europejskiego
12.30 - 13.00 - przerwa
13.00 - 13.15 - Andrea Eglyne, Compas Youth (Węgry)
13.15 - 13.30 - Artur Łęga, Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży
13.30 - 13.45 - Jacek Pilawa, członek Komisji ds. Młodzieży Sejmiku Województwa Dolnośląskiego
13.45 - 14.00 - Alexander Hempton-Smith, Herefordshire Council for Voluntary Yout Service (Wielka Brytania)
14.00 - 14.15 - Barbara Sadowska, Fundacja Barka
14.15 - 14.30 - Pierre Cleyn, ARD Czwarty Świat (Francja)
14.30 - 15.30 - podsumowanie konferencji

Sieć społeczników

POWIAT

Konkurs

Do końca października można zgłosić się do konkursu „Odkryj e-wolontariat”. To konkurs dla autorów najciekawszych niekomercyjnych projektów internetowych

Zgłoszenia mogą przesyłać organizacje pozarządowe, firmy, instytucje publiczne

oraz grupy nieformalne. Na autorów stron i innych projektów internetowych czekają nagrody finansowe, zaś zwycięzców wyłonią sami internauci. Celem konkursu jest promowanie działań wolontariackich, odbywających się za pośrednictwem sieci.

Żeby wziąć udział w zmaganiach, należy zarejestrować się na stronie www.e-wolontariat.pl i wypełnić formularz zgłoszeniowy. Tam także znajdują się szczegółowe informacje na temat projektu.

(API)



- Konferencja w Oławie ma już silną pozycję, jako regionalne wydarzenie o charakterze międzynarodowym. Zapraszamy do udziału w niej, bo ciekawych wystąpień nie zabraknie - mówi Paweł Dębek z IES

które wnosi coraz więcej do dolnośląskiej polityki młodzieżowej.

Jak przyznają organizatorzy, młodzi ludzie dzisiaj mają podobny wpływ na funkcjonowanie społeczności lokalnych, jak pięć lat temu.

W zachodnich społeczeństwach inicjatywy spotykają się ze wsparciem i zaangażowaniem ze strony świata polityki, biznesu i mediów.

ADAM PIWEK
piwek@gazeta.olawa.pl

Międzynarodowa Konferencja
młodzi liderzy w społecznościach lokalnych

HISTORIA

W setną rocznicę uruchomienia

Przed tygodniem opublikowaliśmy pierwszy fragment tekstu Bartosza Kruka o setnej rocznicy uruchomienia linii kolejowej z Oławy do Boreczka. Dziś dalsza część tej historii

W latach "kolejkowej euforii" niemiecki związek rolników postulował budowę 56.000 km linii w taki sposób, aby każdy punkt kraju nie był oddalony od stacji kolejki więcej niż o pół mili niemieckiej. Na Śląsku, podobnie jak w całych Prusach, rozwój kolejek trwał do pierwszej wojny światowej. Później, w wyniku kryzysu gospodarczego oraz rosnącej konkurencji ze strony samochodów, powstały już tylko nieliczne. Ogółem do roku 1927 na Dolnym Śląsku i Śląsku Opolskim uruchomiono 23 kolejki (w tym tylko 3 wąskotorowe) o łącznej długości około 628 km (bez tramwajów). Budową, a często i eksploatacją kolejek na rachunek właściciela, zajmowały się wyspecjalizowane firmy, jak na przykład spółka "Lenz&Co", związana m.in. z kolejką zielonogórsko-szprowską, także z kolejkami dolnośląskimi: sowiogórką, stółowogórką, bolesławiecką itd.

Początki kolei w Oławie

Oława i powiat oławski były już świadkami i zarazem uczestnikami przeprowadzenia pierwszej linii kolejowej na Śląsku, w 1842 roku. I choć od tamtego zdarzenia minęło bez mała 60 lat, to wpływ kolei na rozwój gospodarczy i społeczny tego obszaru był bezsprzeczny. W ramach intensywnej rozbudowy kolei drugo- i trzeciorzędnych, w

Zapomniana kolejka Oława - Boreczek (2)



Budynek dawnej stacji kolejki do Boreczka od wielu lat jest w prywatnych rękach, ale do dziś nie doczekał się końca modernizacji

pierwszych latach XX wieku przez teren powiatu poprowadzono trzy nowe linie, z czego pierwsza - uruchomiona 1 października 1909 przez Królewską Dyрекcję Kolei we Wrocławiu (KED - Königlich-schen Eisenbahndirection) - biegła jego północną częścią i łączyła Wrocław z Opolem przez Siechnice, Miłoszyce i Jelcz. Druga, również finansowana przez państwo, a uruchomiona 15 września 1910, łączyła sąsiedni Brzeg ze Strzelinem i dalej z Łagiewnikami Dzierżoniowskimi, przecinając powiat oławski od strony południowej.

Trzecią, przebiegającą przez powiat oławski, była linia kolejowa z Oławy do Bo-

reczka, nazwana "Kolejką Oławską" ("Ohlauer Kleinbahn"). Podstawą jej budowy było ogromne zainteresowanie lokalnych właścicieli majątków ziemskich, dostrzegających w nowej formule kolei okazję do zapewnienia swoim gospodarstwom sprawnego, masowego i co najważniejsze - szybkiego środka transportu produktów rolnych. Powiat oławski bowiem, z racji korzystnych warunków klimatycznych i gleb pszenno-buraczanych, był dużym producentem buraków cukrowych, przerabianych głównie w odległych cukrowniach Strzelina i Ziębic. Z drugiej strony perspektywa budowy lokalnego połączenia spodobała się władzom powiatu, które w kolejce upatrywały możliwość lepszego kontaktu między miastem a wsią. Warto także zwrócić uwagę na ekspansywność firmy "Lenz & Co", potentata w budowie i eksploatacji kolejek na terenie Niemiec, mającej doskonały kontakt z władzami powiatów.

Kolejka Oławska SA

Budowa była inicjatywą prywatną, niezależną od Kolei Rzeszy ("Reichsbahn") i możliwa dzięki ułatwieniom, wynikającym z ustaw o kolejkach. W tym celu przedsięwzięcie przyjęło postać spółki akcyjnej - Kolejka Oławska

SA ("Ohlauer Kleinbahn" AG), której udziałowcami, co ważne, stali się właściciele rolniczych terenów i zakładów przetwórstwa rolnego, przez które poprowadzono kolej. Kapitał zakładowy spółki wynosił 1.588.000 marek i składał się z 1.588 akcji o nominalnie 1.000 marek każda. Kolejka Oławska wybudowała prywatna spółka "Lenz & Co" z Berlina. Oddana do eksploatacji 1 października 1910, miała szlak jednotorowy, o normalnej szerokości toru (1.435 mm). Połączyła ze sobą 10 miejscowości. Zapewniała też łączność między dwoma liniami kolei państwowej Wrocław - Opole i Wrocław - Kłodzko - Międzyzlesie.

W momencie uruchamiania linii kolejowej spółka Kolejka Oławska SA zatrudniała łącznie 20 pracowników na różnych stanowiskach - zarówno urzędowych jak i robotniczych. Z czasem liczba zatrudnionych osób wzrosła, osiągając w 1938 roku stan 31. Zapewne sezonowo, zwłaszcza w okresie trwania kampanii buraczanej, zatrudniano dodatkowych pracowników.

Mały dworzec i trasa

Stacja początkowa usytuowana była w Oławie, podobnie jak siedziba spółki. Pociągi jednak nie rozpoczynały biegu z dworca kolei państwo-



Tu była kiedyś stacja Jaczkowice. Dzisiejszy widok od strony skrzyżowania z drogą powiatową w kierunku Oławy

wej, ale z tzw., małego dworca", zlokalizowanego w jego sąsiedztwie (ok. 300 m) i połączonego z nim torem zdawczo-odbiorczym. Mały dworzec w Oławie miał ponadto skład węgla, stację wodną i 5 torów postojowych. Podobnie usytuowana była stacja końcowa w Boreczku, tuż przy szlaku Wrocław - Międzyzlesie. Obie były więc tzw. stacjami łącznicowymi.

Po opuszczeniu Oławy pociąg kierował się na południe. Po przejechaniu wiaduktu nad rzeką Oławą na trzecim kilometrze szlaku, pociąg docierał do pierwszej stacji w Jaczkowicach (Jätzdorf), skąd poprowadzony został osobny tor do znajdującego się tam młyna. Dalej trasa wiodła przez Godzinowice (Giesdorf), Gaj Oławski (Goy, od 1937 - Gölnerheim), Marszowice (Marschwitz) - do Polwicy



* Bartosz Kruk jest pracownikiem Biura Udostępniania i Archiwizacji we wrocławskim oddziale Instytutu Pamięi Narodowej. Absolwent historii na Uniwersytecie Wrocławskim, obecnie doktorant w Instytucie Historii UW. Tekst opracowano na podstawie jego referatu pt. *Zapomniana linia kolejowa z Oławy do Boreczka*, który wygłosił 14 maja, w Sali Rycerskiej oławskiego Urzędu Miejskiego, podczas konferencji naukowej pod hasłem „Ziemia oławska od średniowiecza do współczesności”



Fragment toru z linii kolejowej Oława - Boreczek, przecinający drogę w okolicach Jaczkowic

CDN.
TEKST: BARTOSZ KRUK

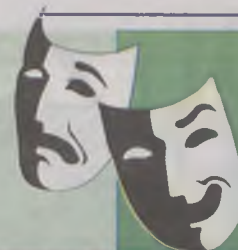
Fot.: archiwum Marka Potockiego
- www.kolej.one.pl

OPRAC. REDAKCYJNE:
KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl

Kultura

Szef działu: Malwina Gadawa malwina@gazeta.olawa.pl

Obrazy
w Ośrodku Kultury



WEŹ UDZIAŁ
W KONKURSIE

OLAWA

Wernisaże

W Ośrodku Kultury odbyły się 15 października dwa wernisaże - Bożeny Potoczny oraz Ewy Dzierżanowskiej i Haliny Dziedzic

Bożena Potoczny prezentuje swoje prace w galerii na pierwszym piętrze OK. To jej kolejna wystawa, tym razem ekspozycja nazywa się "Artyści". Drugi rok portretowała artystów-malarzy Europejskiego Pleneru Malarstwo-Rzeźbiarstwo-Fotograficzne. - Fascynuje mnie podglądanie procesu twórczego - mówi. - Artysta to model, w którego twarzy poszukuję wizualnego komunikatu dla noszonych wewnątrz treści. Czasami osobowość artysty prowokuje do szukania ujęć metaforycznych.

Maluje suchymi pastelami, które pomagają jej w impresyjnym potraktowaniu tematu. Na portretach znajdują się: Kazimiera Rudnicka, Helena Możejko, Andrzej Dudek, Wołodia



Bożena Potoczny portretowała artystów podczas tegorocznego pleneru w Oławie

Malowanie to ich pasja



Ewa Dzierżanowska i Halina Dziedzic podczas otwarcia wystawy swoich prac

Griszyn, Małgorzata Kapłon, Małgorzata Kazimierczak, Janusz Kotlewski, Beata Olszewska, Waclaw Ropienki i Oliwia Strykowska.

Ewa Dzierżanowska i Halina Dziedzic, słuchaczki Uni-

wersytetu Trzeciego Wieku, pokazały swoje prace szerszej publiczności właśnie dzięki Bożenie Potoczny, która namówiła je do zorganizowania wspólnego wernisażu.

Witając gości, panie mówiły, że lubią malować, ale dotychczas swoje prace chowały do szuflady, pokazując je tylko rodzinie i znajomym. W końcu zdecydowały się zaprezentować je także innym.

Ewa Dzierżanowska studiowała nauki przyrodnicze. Maluje od dwóch lat. - Kiedyś przesadzałam kwiatki - mówi. - Dziś nie wiem, czy nie przesadziłam, że wystawiam swoje malarstwo na widok publiczny. Usprawiedliwieniem niech będzie moja pasja.

Zaczęła od malowania kwiatów, uwieczniając ich piękno na płótnie. Chciała się doskonalić,

więc zapisała się na zajęcia plastyczne, prowadzone na początku przez Annę Domańską, a później Bożenę Potoczny. - Uczę się malarstwa spojrzenia na świat, ćwiczę oko, wyobraźnię i sprawność dłoni - mówi. - Teraz postrzegam świat inaczej, widzę więcej, z przyjemnością czynię kwiaty i krajobrazy tematem moich prac.

Halina Dziedzic, absolwentka Akademii Ekonomicznej, nigdy nie przypuszczała, że kiedyś będzie malować. - Czuję się kobietą spełnioną - wyznaje. - Uprawiam jogę, makko-ho, pływam, chodzę na wycieczki, ale moją prawdziwą pasją stało się malowanie.

Wie, że jest na początku drogi, ale odkrywanie siebie, świata i tworzenie rzeczywistości własnymi rękami napawa ją wielką radością.



Na wernisażu zagrał Kamil Bartnik

Podczas wernisażu gościnnie wystąpił Kamil Bartnik z Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Jadwigi Szajny-Lewandowskiej. Na gitarze zagrał minirecital.

Prace Bożeny Potoczny, Ewy Dzierżanowskiej i Haliny Dziedzic można oglądać do po-

łowy listopada w galerii "Oko" oraz na pierwszym piętrze Ośrodka Kultury, ul. 11 Listopada 27.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

OLAWA

Dzieci wystawiają

Ośrodek Kultury w Oławie zaprasza na dwie wystawy

W galerii przy wejściu do OK wiszą rysunki dzieci z sekcji plastycznej i z rzeźbiarstwo-sztukatorskiej. W holu można obejrzeć ekspozycję pt. "Przyjaciele z Marsa".

(MAG)

OLAWA

Nowy konkurs

Ośrodek Kultury zaprasza do uczestnictwa w konkursie pt. "Polowanie na poetów"

Skierowany jest on do uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

Aby wziąć w nim udział, należy przygotować zestaw trzech wierszy i opatrzyć go godłem autora. Do utworów trzeba dołączyć zaklejoną kopertę, podpisaną godłem, w

Polowanie na poetów

której znajdują się dane kontaktowe: imię i nazwisko, adres zamieszkania, numer telefonu, e-mail.

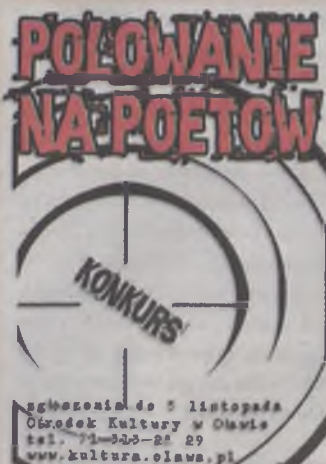
Wiersze można dostarczyć, wysyłając je do Ośrodka Kultury, ul. 11 listopada 27, 55-200 Oława, z dopiskiem "Polowanie na poetów". Istnieje również możliwość osobistego przekazania zestawu w sekretariacie OK lub wysłanie

wierszy drogą mailową, wtedy w załączniku trzeba umieścić dwa pliki - jeden zawierający utwory, zatytułowany "zestaw wierszy" i drugi z danymi kontaktowymi - podpisany godłem.

Zgłoszenia będą przyjmowane do 5 listopada. W przypadku przesyłek pocztowych decyduje data nadania. Z nadesłanych propozycji organizatorzy wybiorą pięć zestawów. Autorzy wytypowanych zgłoszeń zostaną zaproszeni do udziału w kilkumiesięcznych warsztatach literackich.

Po ich zakończeniu będzie wyłoniony zwycięzca.

(MAG)



Tęczowe piosenki

OLAWA

Konkurs dla młodych talentów

24 października odbędą się oławskie eliminacje do ogólnopolskiego festiwalu dzieci i młodzieży pt. "Tęczowe piosenki Jana Wojdaka"

Festiwal jest organizowany od dziewięciu lat, z

inicjatywy Jana Wojdaka, który popularyzuje śpiewanie oraz wyszukuje i promuje młode talenty.

W festiwalu biorą udział soliści i grupy wokalne (maksymalnie do sześciu osób), w kategoriach wiekowych: do 7 lat, od 8 do 10, od 11 do 13, od 14 do 16 i od 17.

Przesłuchania kandydatów zaplanowano na 24 października, w sali widowiskowej OK.

(MAG)

OŁAWA

Pierwszoklasiści
z ZSP nr 1

Podczas otrzęsin uczniów pierwszych klas w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Tadeusza Kościuszki nie brakowało emocji i dobrego humoru. Wszystko po to, aby uczniowie poczuli się w nowej szkole jak u siebie

Otrzęsiny i pasowanie

15 października wrzało w sali gimnastycznej. Rywalizacja pierwszaków rozpoczęła się od zaprezentowania strojów i haseł, reklamujących poszczególne klasy. Powodzeniem cieszyły się ogrodniczki, kuchenne fartuchy i czapki. To miało przypominać, że szkoła przygotowuje

swoich uczniów do wykonywania konkretnych zawodów. Przedstawiciele pierwszoklasistów wzięli udział w kilku zabawnych zadaniach, m.in. próbie zręczności, ciemności i mądrości. Ostatnią konkurencją była piosenka o klasie - tu królowały melodie wojskowe i najnowsze hity, w takt któ-

rych uczniowie wyśpiewali ułożone przez siebie teksty. Konkursowe jury: wicedyrektor Agnieszka Kuczmowska, Agnieszka Szawan-Paras, Tomasz Laferi oraz Edyta Salwach z klasy III h i Krzysztof Zając z III a, uznało za najlepszą klasę I g Technikum Gastronomicznego, której

wychowawczynią jest Małgorzata Słabicka-Kędra. Na zakończenie otrzęsinowych zmagani reprezentanci pierwszych klas złożyli uroczystą przysięgę.

Imprezę przygotowali uczniowie klasy III a z wychowawczynią Adrianną Skrętkowicz, a wspomagała ich klasa

III h z wychowawcą Arturem Marszałkiem.

Pierwszoklasiści po takich otrzęsinach zostali pasowani przez dyrektorkę Marię Domaradzką i dzięki temu stali się pełnoprawnymi uczniami ZSP nr 1.

(MAG)

FOT. ANNA SOBCZAK



Paweł Kostrzycki je jabłko na czas



Konkurs

Czar cynamonu

Wyrazisty, słodkawy-korzenny smak cynamonu odkryto już 2700 lat p.n.e. W ciągu kolejnych tysiącleci przyprawa ta zrobiła zawrotną karierę - nie tylko w kuchni

Kolebką cynamonu, a właściwie drzewa cynamonowego, jest Cejlon. To właśnie z tego miejsca rozpoczął się cynamonowy podbój świata. Przyprawa najpierw zawojowała Indie, a kilkadziesiąt lat później Europę. Chociaż dziś kojarzymy cynamon głównie z kuchnią, to od najdawniejszych czasów roślina ta wykorzystywana była do celów leczniczych. W tradycyjnej medycynie chińskiej stosowano ją do zwalczania przeziębienia i nudności. Dziś wiemy, że cynamon ułatwia trawienie i pomaga usuwać toksyny z organizmu oraz ma silne działanie rozkurczowe. Przypuszcza się również, że reguluje poziom cukru we krwi i obniża poziom tzw. złego cholesterolu.

W kuchniach wschodu cynamon wzbogaca smak duszonego mięsa i sosów. W Maroku czy Iranie - tradycyjne potrawy z jagnięciny. Dla nas cynamon jest przede wszystkim nieodzownym składnikiem wszelkich potraw z



jabłek. Choć to nie jedyne połączenie smaków, które kojarzą się z obecną porą roku, to właśnie teraz smakuje najlepiej. Kto z nas nie da się skusić na domową szarlotkę, uwiedziony zapachem jabłek z cynamonem?

Aby przygotować słodki podwieczorek, wystarczy kilka jabłek, cynamon, miód lub cukier, do tego goździki, migdały albo orzechy. Jeśli ochota na pyszne jabłuszko z wariacją cynamonowej nuty najdzie nas w środku dnia, możemy sięgnąć po plasterki suszonego jabłka z cynamonem Crispy Natural. To niskokaloryczne przekąski owocowe, które zachowują aromat oraz właściwości odżywcze naturalnych owoców, a przy tym są niezwykle chrupiące i smaczne.

Cynamon doskonale komponuje się także z winem, cze-

koladą oraz kawą. To ostatnie połączenie świetnie sprawdza się również w łazience. Relaksacyjny peeling (kawa parzona, cynamon, trochę olejku) cudownie rozgrzewa i odpręża.

Może nie każdy wie, ale cynamon jest również znanym afrodyzjakiem. Już bogini miłości, Afrodyta, dodawała go do swoich pokarmów. Poprawia krążenie krwi, rozgrzewa i pozytywnie wpływa na apetyt miłośny zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Usuwa także zmęczenie i działa rozweselająco. W perfumach cynamon połączony z kardamonem - podnieca, przykuwa uwagę i rozpala zmysły...

Więcej o właściwościach cynamonu i przysmakach z jego dodatkiem - na stronie www.crispy.com.pl. Dla naszych czytelników mamy konkurs. Czekają dwa zestawy cynamonowych Cripsów Naturals i pendrive w prezencie. Otrzymają to dwie osoby, które najszybciej zatelefonują do naszej redakcji, nr 71-318-39-88, w poniedziałek 25 października od godz. 12.00 do 12.15, i poprawnie odpowiedzą na pytanie: - Do czego wykorzystuje się cynamon?

(WK)

TOYOTA FABRYKA Z SASIEDZTWA

23 października, w sobotę,
w godzinach 11:00 - 15:00, odbędzie się
zbiórka zużytego sprzętu elektrycznego i
elektronicznego, pod hasłem



"Zamień elektrograty na kwiaty"



W pięciu miejscowościach na terenie gminy
Jelcz-Laskowice, m.in. w Minkowicach Oł.,
Wójcicach, Chwałowicach, Miłoszycach i Łęgu
będą rozstawione kosze na zużyty sprzęt.

Zapraszamy także mieszkańców
okolicznych miejscowości!



Jeżeli nie wiecie co zrobić ze zużytym
sprzętem AGD i RTV,
zapraszamy w sobotę!

ZAMIEN
ELEKTROGRATY NA
KWIATY



TOYOTA

Szukają domu

Akcja wspierana przez firmę Acana Polska z Jelcza-Laskowic



Owczarkowaty 3,5-miesięczny czarny podpalany szczeniak, tel. 504-211-752



Czarny podpalany zadbane młody wykastrowany pies, tel. 504-211-752



Brazowy łagodny owczarkowaty pies, tel. 504-211-752



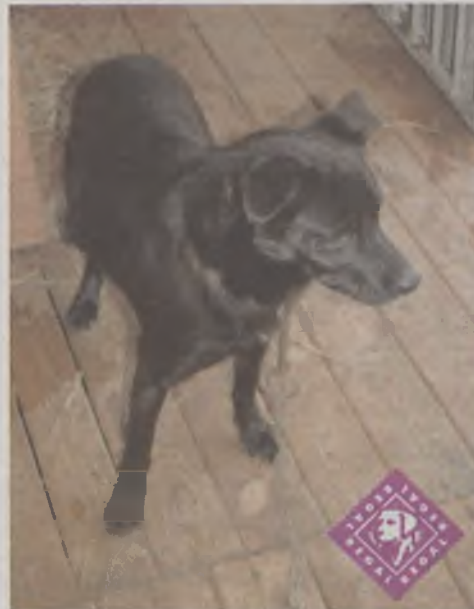
Brazowa pręgowana bokserka z brodawką na lewym boku, tel. 504-211-752



6-tygodniowa czarna podpalana suczka, tel. 504-211-752



Czarny podpalany 6-tygodniowy szczeniaczek, tel. 504-211-752



Czarny krótkowłosej nieduży piesek, tel. 504-211-752



1,5-roczna brazowa pręgowana bokserka, tel. 504-211-752

Łagodny owczarek niemiecki, tel. 504-211-752



Mała brazowo-biała wysterylizowana suczka, tel. 71-302-91-27



Mała młoda wysterylizowana suczka, tel. 71-302-91-27



Rudy krótkowłosej wykastrowany łagodny wobec dzieci domowy pies, tel. 504-211-752



Koty różnej maści, płci i w różnym wieku, w tym wysterylizowane. Sterylizacja pozostałych za połowę ceny, gdy maluchy dorosną, tel. 504-211-752



Dwie porzucone młode kotki. Grzeczne, korzystają z kuwety, tel. 605-248-199



Łagodna owczarkowata suczka, tel. 71-302-91-27

Do oddania kozy, tel. 71-303-80-35

(MAG)
malwina@gazeta.olawa.pl

reklama



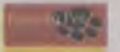
WYPRAWKA DLA PSÓW Z PRZYTULISKA W OŁAWIE

Wszystkie psy ze zdjęciem, na którym znajduje się fioletowy znak Regal, przy adopcji otrzymają wyprawkę w postaci 1,8 kg karmy oraz miskę od firmy ACANA POLSKA z Jelcza-Laskowic



SKLEP FIRMOWY

ul. Kasztanowa 9, 55-230 Jelcz-Laskowice, tel. 71/318 84 28, www.acana.com.pl



PRODUCT OF U.S.A.



Najlepsi w zawodach o puchar „Wydry”. Na podium stoją: Jarosław Godlewski i Robert Wołoszyn. Poniżej: Marcin Krypner, Rafał Buczko, Tadeusz Sobotowicz i Bogusław Godlewski



Robert Wołoszyn z sandaczem - największą rybą zawodów

KAMIENIEC WR.

Zawody na Bajkale

Sportowy Klub Wędkarstwa Spinningowego „Wydra” w Oławie zorganizował dziewiąte zawody pucharowe na zbiorniku „Bajkał” koło Kamieńca Wrocławskiego

Rywalizowało 27 zawodników z „Potoku” Ziębice, „Paproszka” Wrocław, oraz z oławskiego Koła Miejskiego PZW nr 16. Organizatorzy podnieśli wymiary ochronne poławianych ryb - szczupaka i sandacza do 50 cm, bolenia do 45 cm, jazia i klenia do 30 cm, a okonia do 20 cm. Podczas siedmiodzinnej tury, przy początkowo mroźnej, a potem słonecznej pogodzie, złowiono

Puchar „Wydry” pojechał do Wrocławia

55 ryb, w tym były: 1 jaź i 1 sandacz, 4 klenia oraz 49 okoni - o łącznej wadze 20.140 g.

Duży zawód spotkał wędkarzy, którzy chcieli uzyskać dobry wynik. Okoń jeszcze nie wyszedł z Odry na zimowisko, a jego wymiar ochronny (20 cm) powodował, że zawodnicy przerculali nawet kilkadziesiąt ryb, zanim trafili na wymiarową.

Łowiono w Odrze i w jej kanale, z wykluczeniem

50-metrowego odcinka przed i za słuzą oraz pierwszej główki poniżej jazu w Jeszkowicach. Można było też łowić na „Bajkale” oraz w zbiorniku w Czernicy, ale pod warunkiem, że drogę pokona się na nogach.

Najsukuteczniejszym zawodnikiem okazał się Robert Wołoszyn („Paproszek”), który na Odrze powyżej ujścia Bajkału złowił sandacza, mierzącego 83 cm i ważącego

4.870 g. Ryba ta okazała się największym okazem zawodów, a jej łowca, oprócz pucharu „Wydry”, otrzymał 2 kije spinningowe - za pierwsze miejsce i za największą rybę. Drugie miejsce zajął Jarosław Godlewski („Wydra”) - kleń i 6 okoni, 2.500 g. Na trzecim miejscu uplasował się Józef Wyspiański („Potok”), z jaziem i 6 okoniami o wadze 1.860 g. Kolejne miejsca zajęli: Marcin Krypner („Po-

tok”) - 6 okoni, 1.340 g; Rafał Buczko - 5 okoni, 1.310 g; oraz Tadeusz Sobotowicz - 5 okoni, ważących 1.300 g.

Najlepszych wyróżniono nagrodami w postaci sprzętu spinningowego, wręczanymi przez wiceprezesa „Wydry” Mirosława Mazura, w asyście Tadeusza Sobotowicza. Trójka najlepszych otrzymała kije spinningowe. Wśród uczestników wylosowano też nagrodę pocieszenia,

która trafiła do Bogusława Godlewskiego z Koła PZW nr 16 w Oławie. Zawody sędziował Janusz Romańczukiewicz.

Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy udzielili pomocy w organizacji zawodów. Szczególne podziękowania kierują do klubowiczów „Wydry”.

TEKST I FOT.: (GRARO)

OŁAWA

Z sesji Rady Miejskiej

W tym roku w oławskich szkołach nie pytano uczniów, gdzie spędzali wakacje, żeby nie było im przykro. Wiele dzieci nigdzie nie wyjeżdżało i spędziło lato w mieście

To właśnie dla nich przygotowano różne formy wypoczynku, którego organizatorami byli: Urząd Miejski, Wydział Profilaktyki Uzależnień, Miejski Ośrodek Pomocy

Wakacje podsumowane

Społecznej, Komenda Hufca ZHP oraz kluby sportowe. Informowała o nich na wrześniowej sesji Rady Miejskiej w Oławie Krystyna Cecko - główny specjalista ds. edukacji, kultury i sportu.

Urząd Miejski zorganizował 3 turnusy półkolonii letnich, w których uczestniczyło 207 dzieci, w tym 74 bezpłatnie. - *Półkolonie cieszyły się dużym zainteresowaniem dzieci, które chętnie uczestniczyły w zajęciach, organizowanych przez wychowawców - informowała Krystyna Cecko. - Warsztaty prewencyjne*

prowadzili funkcjonariusze policji i Straży Miejskiej w Oławie. Dzieci wyjeżdżały do Multikina i zoo we Wrocławiu. W każdy słoneczny dzień pod opieką wychowawców i ratowników korzystały bezpłatnie z oławskiego basenu miejskiego.

Kolonie z programem profilaktycznym w Suchej Beskidzkiej oraz obóz leaderski w Sosnowcu zorganizował Wydział Profilaktyki Uzależnień. Dla dzieci i młodzieży, przebywających całe wakacje w Oławie, zorganizowano wycieczki autokarowe i ro-

werowe. Kolonie organizował również MOPS, a hufiec ZHP - dwa turnusy obozu w Lubiawie. Kluby sportowe zapewniały wyjazdy na obozy. Przez dwa miesiące działały świetlice środowiskowe, w których prowadzono zajęcia dla młodzieży.

Nie zabrakło też zmagani sportowych. Ogromnym powodzeniem cieszyły się zajęcia na boiskach „Orlika”. Odbędzie się też kolejna edycja rozgrywek koszykówki ulicznej „Streetball z Kogutem”. Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów



Informację o wypoczynku dzieci przedstawiła na sesji RM Krystyna Cecko

Alkoholowych zorganizowała pięć dyskotek i dwa festyny. Dzieci z uboższych rodzin bawiły się na balu, organizo-

wanym przez oławski oddział Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej.

(MON)

sport

Szef działu: Mateusz Czajka sport@gazeta.olawa.pl

Hat-trick Kefira

s.51



Darmozjady?

s.53

Trzy medale zdobyli zawodnicy z powiatu olawskiego na mistrzostwach Polski do lat 17 w podnoszeniu ciężarów, odbywających się od 15 do 17 października w Ciechanowie

Niekwestionowaną bohaterką była pochodząca z Wierzbna Katarzyna Szostak (Górnik Polkowice). W kategorii do 63 kg zdobyła 4 złote medale - za dwubój, podrzut i rwanie oraz jeden dla swojego trenera Adama Kraski. Kasia dźwignęła w dwuboju 170 kg (75+95) i wyprzedziła drugą zawodniczkę o 31 kg.

- Złoty medal miał być dla Kasi formalnością i tak się stało - mówi szczęśliwy trener Adam Kraska. - Każdy inny wynik byłby dla niej porażką. Ale sporym osiągnięciem jest tytuł najlepszej zawodniczki mistrzostw w klasyfikacji Sinclaira - Kasia łącznie zdobyła 215 pkt.

Udanie zaprezentowała się także Agata Grzegorek z MAKS Tytan Olawa, która w kategorii do 58 kg zdobyła złoto w klasyfikacji ogólnej. Olawianka trzymała w niepewności swojego trenera Waldemara Ostapskiego do ostatniego podejścia. Ostatecznie z wynikiem 142 kg (60+82) wygrała, wyprzedzając o 1 kg drugą w klasyfikacji Kamilę Brezcko, liderującą po rwaniu.

„Udźwignęli” trzy krążki



Medaliści Katarzyna Szostak (Górnik Polkowice) i Mieczysław Dereń ze swoim trenerem Adamem Kraską

Miłym zaskoczeniem był srebrny medal w dwuboju dla Mieczysława Derenia z LKS Polwica Wierzbno, w kat. do 69 kg. Mietek miał w tym roku zdobywać doświadczenie, gdyż startował z zawodnikami o dwa lata starszymi. Wzniósł się jednak na wyżyny swoich możliwości i przegrał tylko z Patrykiem Słowikowskim, reprezentantem Polski. Młody sztangista z Wierzbna podniósł 228 kg (101 +127), bijąc swój rekord życiowy w podrzucie o

siedem kilogramów. Ciężar ten dał Mietkowi złoto w tej konkurencji. Natomiast drugie srebro otrzymał za rwanie. Dostał on powołanie na listopadowe zgrupowanie kadry narodowej. Będzie tam przygotowywał się do zbliżających się mistrzostw Europy i świata do lat 17.

Dobrze spisala się najmłodsza zawodniczka z naszego regionu, 13-letnia Patrycja Kostrzewa, która z wynikiem 82 kg (35+47) uplasowała się

tuż za podium. Wierzbniankę również powołano do kadry juniorek.

W zawodach wystąpili również, ale bez większego powodzenia: Mateusz Szatkowski, Damian Susel, Adrian Franczyk - wszyscy z LKS Polwica Wierzbno, oraz Krzysztof Tomczyk z MAKS Tytan Olawa.

MATEUSZ E. CZAJKA
sport@gazeta.olawa.pl



Agata Grzegorek wywalczyła w Ciechanowie złoty medal

Udany powrót Piotrka

LEKKOATLETYKA Biegi uliczne

XXIV barbórkowy bieg o "Lampkę Górnica" na dystansie dziesięciu kilometrów rozgrywano 17 października w Lubinie. Startowało 447 zawodników, w tym dwunastu z powiatu olawskiego

Biegacze rywalizowali na ulicach Lubina. Najlepiej z naszych spisał się Marcin Płonecki (KB "Fiodor" Olawa), zajmując 40. miejsce, z czasem 37 minut i 10 sekund. Jego kolega klubowy Piotr Spaliński uplasował się na 63. miejscu - 38 minut i 13 sekund. To był powrót Piotrka po półtoramiesięcznej przerwie. - Nie sądziłem, że uzyskam tak dobry czas po przerwie w bieganiu - mówi olawianin. - Liczyłem na czas w granicach 40 minut, a udało się pobiec lepiej. Trasa była fajna, mieliśmy do pokonania trzy równe pętle, ale organizatorzy przetrzymali nas na starcie 15 minut i wszyscy zmarzliśmy. Puścili przed nami VIP-ów, a my musieliśmy stać i czekać na start.

Oprócz Piotrka czas poniżej czterdziestu minut osiągnęli Mateusz Nowacki (MKS Olawia) i Mirosław Urbański (KB "Fiodor" Olawa).

W zawodach rywalizowali również: Mateusz Markowski, Mirosław Urbański, Jacek Steczkiewicz, Łukasz Prochownik oraz Robert Antoszewski (KB "Fiodor" Olawa), Rafał Szostak i Jacek Jęć (MKS Olawia) oraz jeliczanie Arkadiusz Tolloczko, Władysław Przech i Stanisław Czajkowski.

Pełne wyniki biegu i zdjęcia - na stronie internetowej - www.maratonypolskie.pl

PIOTR ZALEWSKI
pz@gazeta.olawa.pl



Piotr Spaliński powrócił na trasy biegowe

PIŁKA NOŻNA

Raport ligowy

W ekstraklasie doczekaliśmy się meczu, w którym po przeciwnych stronach grali Marek i Janusz Gancarczykowie. We Wrocławiu Śląsk podejmował warszawską Polonię

Spotkanie zakończyło się remisem 2:2 i podziałem punktów. Emocji nie brakowało, bo wrocławianie strzelili wyrównującego gola w doliczonym czasie gry. Swoją pierwszą bramkę w barwach WKS zdobył były reprezentant Polski Przemysław Kazmierczak. Remis nie zadowolił żadnej drużyny, gdyż Polonia traci dystans do liderującej Jagiel-

Bracia Gancarczykowie na remis

lonii, a piłkarze z Dolnego Śląska nadal są w strefie spadkowej. Janusz Gancarczyk grał 90 minut, a Marek wszedł do gry na początku drugiej połowy.

Górnik Polkowice w końcu przełamał fatalną serię spotkań bez zwycięstwa i pokonał na swoim stadionie KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 1:0. Krzysztof Smoliński grał cały mecz. Zwycięstwo pozwoliło drużynie z Zagłębia Miedziowego awansować na siódme miejsce w pierwszoligowej tabeli.

Czwarty raz przegrali Czarni Żagań na własnym stadionie. Tym razem 3 punkty zainkasował lider grupy zachodniej II ligi GKS Olimpia Grudziądz, wygrywając 1:0.

Gospodarze nie wygrali jeszcze meczu u siebie w nowym sezonie. Waldemar Gancarczyk zmienił w 73 minucie Mariusza Kostka, a Krzysztof Gancarczyk nie grał.

Fatalnie spisuje się w meczach na wyjeździe głogowski Chrobry, który przegrał czwarty raz w tym sezonie. Faworyt trzecioligowych mistrzostw nie dał rady w meczu na szczyście Promieniowi Żary, ulegając 0:1. Drużyna Łukasza Ochmańskiego straciła pozycję lidera. Olawianin grał 73 minuty.

(MCZ)

Janusz Gancarczyk (przy piłce) po raz drugi pojawił się przy Oporowskiej w barwach Polonii Warszawa



CIEŻARY

Finał DMP

Starcia "Tytanów"

23 i 24 października odbędą się decydujące turnieje drużynowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów

W sobotę o medale będą walczyły w Hrubieszowie sztangistki MAKS Tytan Olawa, który zajmuje trzecie miejsce. Natomiast w niedzielę o godz. 12.00 w małej hali OCKF w Olawie rozpoczną się decydujące zawody III ligi mężczyzn. Oprócz gospodarzy MAKS Tytan Autoliv Olawa, będą rywalizować Budowlani Nowy Tomyśl, LKS Polwica Wierzbno, Lechia Gdańsk oraz TKKF Grochów Warszawa.

(MCZ)

PŁYWANIE

Udane pierwsze starty

„Manta” otwiera sezon

Zawodnicy UKP „Manta” Jelcz-Laskowice rozpoczęli sezon pływacki. Startowali w Zielonej Górze i Kaliszu

Aleksandra Bartyzel, Karol Wiertelak i Sebastian Kołodziejczyk pływali w Zielonej Górze w trzech konkurencjach: 50 m i 200 m stylem dowolnym oraz 50 m motylkowym. Sebastian zajął trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej.

Do Kalisza pojechała ta trójka oraz młodszy: Kamila Ostrowska, Justyna Muszyńska, Jakub Łuczowski, Cezary Troska, Kinga Rumińska, Mikołaj Duda, Maciej Ostrowski, Joanna Zagłówek, Dawid Gałka i Szymon Stelczyk. Oprócz Dolnoślązaków w zawodach uczestniczyli zawodnicy z województw łódzkiego i wielkopolskiego, wśród nich medalisci z ostatnich mistrzostw Polski.

Kinga Rumińska zajęła II miejsce na 50 m stylem grzbietowym, Karol Wiertelak w tej samej konkurencji, tyle że w gru-



Zawodnicy UKP „Manta” Jelcz-Laskowice w końcu „wskoczyli” do basenu

pie chłopców był trzeci, podobnie jak Aleksandra Bartyzel na 50 m klasycznym oraz Sebastian

Sebastian Kołodziejczyk na dystansie 50 m grzbietowym. (MCZ)

POOLBILARD
XII OLB

Trzecią rundę OLB wygrał Oskar Karpiński i dzięki temu objął fotel lidera w tegorocznych rozgrywkach odmiany „8 bil”

W zawodach rozegranych 15 października uczestniczyło 11 graczy, którzy w pierwszej fazie turnieju walczyli w grupach. W pięciosobowej grupie „A” największym pechowcem był Damian Drzazga - zajmując ostatnie miejsce jako jedyny odpadł z turnieju. W sześciuosobowej grupie „B” z zawodami żegnało się dwóch startujących. Los Drzazgi podzieliłi Andrzej Stępniewski i Przemysław Berczyński.

W ćwierćfinałach Bartosz Tryczyński niespodziewanie przegrał z debiutującym w OLB Piotrem Berczyńskim 2:4. Odpadli także: Andrzej Stolarczyk, po porażce z Oskarem Karpińskim w podobnych rozmiarach; Radosław Bartosz, który uległ Arkadiuszowi Kokoszemu 1:4, oraz Kazimierz Mordko, któremu nie dał szans Arkadiusz Lasota, wygrywając 4:0.

W pierwszej parze półfinałowej Piotr Berczyński bez większych problemów pokonał Lasotę 4:1. W drugim pojedynku półfinałowym Oskar



Oskar Karpiński po trzech rundach samodzielnie lideruje w rozgrywkach OLB sezonu 2010/11, w odmianie „8 bil”

Oskar nowym liderem

Karpiński natrafił na nieco większy opór rywala, ale ostatecznie pokonał Kokoszę 4:2.

W meczu o III miejsce Kokosza bez najmniejszych problemów poradził sobie z Lasotą, wygrywając 4:0.

W finale olawianin Oskar Karpiński pewnie pokonał wrocławianina Piotra Berczyńskiego 4:1. Dzięki tej wygranej i pod nieobecność dotychczasowego lidera Bartosza Humeniuka, Karpiński awansował na pierwsze miejsce w tabeli OLB.

Czwarta runda OLB w odmianie „8 bil” odbędzie się w piątek 22 października, w

Sportowym Klubie Bilardowym przy ul. Żołnierzy AK 5 w Oławie, początek gier o godzinie 19.00.

Więcej o rozgrywkach OLB - na www.skb.olawa.pl.

TABELA PO III RUNDZIE

	ILUŚĆ TURNIEJÓW	PKT
1. OSKAR KARPIŃSKI	3	23
2. BARTOSZ HUMENIUK	2	20
3. BARTOSZ TRYCZYŃSKI	3	20
4. ARKADIUSZ KOKOSZA	3	17
5. RADOSŁAW BARTOSZ	3	16
6. ANDRZEJ STOLARCZYK	3	14
7. KAZIMIERZ MORDKO	3	13
8. ARKADIUSZ LASOTA	2	11
9. ANDRZEJ STĘPNIEWSKI	3	9
10. DARIUSZ KRZYSZKOWSKI	1	8

(KAT)

PIŁKA NOŻNA

Rozgrywki orlików

UKS „Dwójka” Jelcz-Laskowice jest liderem po rundzie jesiennej

W tym sezonie zgłosiło się wiele zespołów do rozgrywek w kategorii orlików. Utworzono grupę olawsko-strzelińską, która rozegrała trzy turnieje w rundzie jesiennej. Grano systemem każdy z każdym. Gospodarzem wszystkich turniejów był MKS Oława, który wystawił dwie drużyny. Błyskawica Gać grała w drugim i trzecim turnieju, a Lotos Gaj Oławski tylko w ostatnim.

Bezkonkurencyjnym okazał się zespół UKS Dwójka

„Dwójka” mistrzem jesieni

Jelcz-Laskowice, którym opiekuje się Krzysztof Kaucki. Lider występował w składzie: Kacper Potoczny, Norbert Szytk, Hubert Matuszewski, Michał Żurawski, Norbert Kubicz, Brajan Burnus, Jakub Drobin, Wiktor Grzyb, Damian Chmielowski, Tomasz Grzeszczuk, Dominiki Leheńki, Piotr Jarecki, Piotr Kędzierski, Paweł Frączek, Łukasz Nocoń, Kacper Sykułski, Kamila Rak, Dominik Chróściel, Bazyli Zalewski i Patryk Żurawski.

TABELA PO III TURNIEJACH

1. UKS DWÓJKA J-L	31	32:9
2. LKS STARY ŚLESZÓW	25	30:13
3. MKS I OŁAWA	23	31:9
4. STRZELINIANKA	21	35:12
5. KOLEKTYW RADWANICE	15	18:16
6. MKS II OŁAWA	13	28:16
7. LIDER BORÓW	13	14:14
8. BEYSKAWICA GAĆ	10	19:20
9. BURZA BYSTRZYCA	8	12:36
10. AKADEMIA TALENTU OŁ.	7	10:20
11. LKS BROŻEC	6	6:41
12. LOTOS GAJ OŁAWSKI	3	4:4
13. CZARNI SOBOCISKO	1	3:29

(POL)

LOTY GOŁĘBI
Powiat

Hodowcy gołębi pocztowych z powiatu olawskiego wzięli udział w pielgrzymce do sanktuarium na Górze Św. Anny

Na uroczystość przybyło około 4 tysięcy osób z całej Polski i z zagranicy. Było ponad 130 pocztów sztandarowych. Uczestniczyli w uroczystej mszy świętej, koncelebrowanej przez kilkunastu księży hodowców. Uroczystości przewodniczył biskup Paweł Stobrawa. Pod koniec nabożeństwa tradycyjnie wypuszczono w niebo gołębie.

- Jestem zaszczycony, że już po raz trzeci przewodniczyłem pocztowi sztandarowemu z powiatu olawskiego, w któ-

Pielgrzymka miłośników gołębi

kich hodowców oraz poświęcenie nowych sztandarów, które po raz pierwszy są na uroczystości.

*

20 listopada, w restauracji „Uśmiech” na osiedlu Techników w Jelczu-Laskowicach, odbędzie się wręczenie nagród hodowcom tamtejszego oddziału, za loty gołębi w zakończonym sezonie.

Oddział olawski planuje swoje zakończenie na początku grudnia, ale dokładnego terminu jeszcze nie ustalono.

(MCZ)



Marek Józefiak po raz trzeci niósł sztandar. Obok niego Marek Zagórski

JELCZ-LASKOWICE/MIŁOSZYCE

Sport

Tomasz Reterski mieszkał w Miłoszycach do szóstego roku życia. W roku 1976 zamieszkał w Opolu, z rodzicami i starszym bratem Jackiem. Rodzice dostali tam mieszkanie i podjęli pracę. Po 34 latach postanowił wrócić w rodzinne strony

W Opolu rozpoczęła się przygoda piłkarska Tomasza. W wieku 10 lat trafił do Odry Opole. Grał w trampkarzach, potem w juniorach młodszych i starszych. Po osiągnięciu pełnoletności powołano go do pierwszej drużyny seniorów.

Kontynuuje przygodę z piłką



Odra Opole wtedy występowała w III lidze: - *Przeżyłem radość awansu Odry do II ligi oraz smutek ponownej degradacji* - opowiada. - *W pierwszym zespole tego klubu grałem dziesięć lat, do roku 1998. Wylimitowały mnie kontuzje łątkotki i ścięgna Achillesa. W tym czasie ukończyłem kurs instruktorski i w Odrze prowadziłem szkółkę trampkarzy.*

Kontuzje nie zniechęciły go do piłki nożnej. Dwa sezony grał w czwartoligowym Ślą-

sku Łubniana, a w kolejnym reprezentował trzecioligową Unię Krapkowice. Potem zajął się szkoleniem. Prawie pięć lat prowadził A-klasowy zespół KS Góraźdże: - *To był dobry okres. Gdy trafiłem do tego klubu, drużynie groziła degradacja. Udało się utrzymać w klasie "A". W następnym sezonie zajęliśmy pierwsze miejsce w swojej grupie, a w kolejnym awansowaliśmy do opolskiej okręgówki.*

Sposób na życie

Grając w Odrze Opole nie musiał się martwić o sprawy materialne. Zarabiał znacznie więcej niż jego ojciec, kierowca w PKS. Po rozstaniu się z Odrą, siedem lat był opolskim taksówkarzem. W roku 2005 zdecydował się na wyjazd do Anglii: - *Z żoną Moniką, córką Agnieszką i synem Adamem osiedliśmy się w Ivy Bridge. Pracowałem tam na stanowisku technika w firmie Devon Ruber, produkującej opony. W bieżącym roku musieliśmy odpowiedzieć sobie, co dalej. Córka ukończyła college i trzeba było postanowić, gdzie ma studiować - w Anglii czy w Polsce?*

Postanowili wrócić do Polski. Na razie, od dwóch miesięcy mieszkają w Jelczu-Laskowicach. Planują osiedlenie się w Miłoszycach. Wkrótce rozpoczną budowę domu. Powrót w rodzinne strony nie był taki oczywisty. Na opolskim cmentarzu są pochowani ojciec Tomasza - Tadeusz i jego brat Jacek, a także inni krewni. - *Mama została w Opolu, być może za jakiś czas przeniesie się do J-L - mówi Reterski.*



Tomasz Reterski szkoli 18-osobową grupę chłopców w wieku od 7 do 12 lat, z Miłoszyc i okolicznych miejscowości



Krzysztof Kaucki z podopiecznymi

PIŁKA NOŻNA
Futsal

W Siechnicach, niedaleko Olawy, powstała drużyna halowej piłki nożnej. Zawodnicy oraz działacze KS Futsal Siechnice chcą gromadzić na swoich meczach jak największą widownię

Drużyna składa się z absolwentów Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu oraz przyjaciół, którzy studiowali wychowanie fizyczne. Po tym, jak zdobyli akademickie mistrzostwo Polski w futsalu, narodził się pomysł zgłoszenia zespołu do rozgrywek ogólnopolskich. Realizacja zajęła im 5 lat i teraz po raz pierwszy wystartują w drugoligowych rozgrywkach, prowadzonych przez Polski Związek Piłki Nożnej.

23 października o godz. 18.00 KS Futsal zagra pierw-

KS Futsal zaprasza

szy mecz we własnej hali w Siechnicach, z Fretpołem Akademia Pyskowice. W czasie meczu przewidziane są różne atrakcje, m.in. pokaz cheerleaderek oraz konkursy dla publiczności.

Kadra Siechnic:
Piotr Turski, Krzysztof Kapelan, Dawid Cwiek, Arkadiusz Bator, Jacek Girczyk, Tomasz Jaworski, Maciej Lidera, Karol Siódmiak, Piotr Kęś, Jakub Rejmer, Adam

Kubasiewicz i Sławomir Domański.

Organizatorzy zapraszają do siechnickiej hali na pierwszy mecz.

(MCZ)



KS Futsal Siechnice liczy, że gra tej drużyny zainteresuje liczną widownię

Po powrocie

Podjął pracę jako magazynier w lokalnej firmie EKO-STEL, a znajomi i krewni zaproponowali mu utworzenie i prowadzenie szkoły piłkarskiej w Polonii Miłoszyce. Zgodził się i od wakacji szkoli 18-osobową grupę chłopców w wieku od 7 do 12 lat, z Miłoszyc i okolicznych miejscowości: - *Chciałbym zorganizować dwie grupy trampkarzy - młodszych i starszych. Mam nadzieję, że dojdą nowi zawodnicy.*

Teraz treningi odbywają się w sali sportowej PSP w Miłoszycach, w poniedziałki i środy, od godz. 16.15 do 17.30. W tym czasie rodzice mogą zgłaszać swoich synów.

Pierwszy sparing

Tomasz Reterski chce nawiązać kontakt z innymi szkoleniowcami. Już porozumiał się z nauczycielem wf. w PSP nr 2 w J-L Krzysztofem Kauckim. 7 października, na boisku "Orlika" zbudowanego przy "Dwójce", trampkarze z Miłoszyc zmierzli się z trampkarzami prowadzonymi przez Kauckiego. Mecz zakończył się wynikiem 10:10. - *Wynik jest sprawą drugorzędną - mówi Tomasz. - Była to gra szkoleniowa, która coś dała chłopcom z obu drużyn.*

TEKST I FOT.:
JERZY SMYK
js@gazeta.olawa.pl

Z terminarza rozgrywek II grupy II ligi - runda jesienna

I kolejka 16-17 października
Orlik Brzeg - Futsal Siechnice

II kolejka 23-24 października
Futsal Siechnice - Fretpol Akademia Pyskowice

III kolejka 6-7 listopada
Rodakowski Tychy - Futsal Siechnice

IV kolejka 13-14 listopada
Futsal Siechnice - Strzelec Gorzyckiego

V kolejka 27-28 listopada
UPOS-Exorigo Knurów - Futsal Siechnice

VI kolejka 4-5 grudnia
UKS Dąbrowia Jaworzno - Futsal Siechnice

VII kolejka 11-12 grudnia
Futsal Siechnice - Energetyk Jaworzno

(MCZ)

iBRICOMAG SKŁADY DOM I OGRÓD

Znicz szklany Z-128
wys. - 32cm
czas palenia - ok. 72h



10 93
zł/szt.

Znicz szklany Z-229
wys. - 29cm
czas palenia - 72h



4 93
zł/szt.

Znicz szklany Z-28
wys. - 40cm
czas palenia - 96h



3 93
zł/szt.

Znicz szklany Z-34
wys. - 24cm
czas palenia - ok. 56h



2 93
zł/szt.

Znicz szklany Z-133
wys. - 28cm
czas palenia - ok. 56h



4 93
zł/szt.

Znicz szklany Z-243
wys. - 29cm
czas palenia - 72h



4 93
zł/szt.

Znicz szklany Z-169
wys. - 30cm
czas palenia - 72h



4 93
zł/szt.

Znicz szklany Z-15
wys. - 21cm
czas palenia - 56h



2 53
zł/szt.

Znicz szklany Z-12
wys. - 22cm
czas palenia - 56h



2 23
zł/szt.

Znicz szklany Z-171
wys. - 24cm
czas palenia - 56h



3 93
zł/szt.

Znicz szklany Z-310
wys. - 15cm



7 93
zł/szt.

Znicz szklany Z-350
wys. - 33cm
czas palenia - ok. 96h



19 93
zł/szt.

Znicz szklany Z-340
wys. - 33cm
czas palenia - ok. 96h



14 93
zł/szt.

Znicz szklany Z-320
wys. - 16cm
czas palenia - ok. 56h



18 63
zł/szt.

Znicz szklany Z-360
wys. - 41cm
czas palenia - ok. 96h



23 93
zł/szt.

Znicz szklany Z-195
wys. - 41cm
czas palenia - ok. 96h



16 95
zł/szt.

Wkłady do zniczy
już od



0 73
zł/szt.

KARTA STAŁEGO KLIENTA

KARTA WYDAWANA JEST FIRMIE LUB PRYWATNEJ OSOBIE PRZY
JEDNORAZOWYM ZAKUPIE NA KWOTĘ 500 ZŁ (RABAT PODSTAWOWY 3%)

PRZY PRZEKROCZENIU ZAKUPÓW ŁĄCZNIE NA KWOTĘ 3000 ZŁ; DODAJEMY DO RABATU
PODSTAWOWEGO +1% (3%+1%=4%)

PRZY PRZEKROCZENIU ZAKUPÓW ŁĄCZNIE NA KWOTĘ 6000 ZŁ; DODAJEMY DO RABATU
PODSTAWOWEGO +1% (4%+1%=5%)

PRZY PRZEKROCZENIU ZAKUPÓW ŁĄCZNIE NA KWOTĘ 10000 ZŁ; DODAJEMY DO RABATU
PODSTAWOWEGO +1% (5%+1%=6%)

RABATY NIE OBEJMIJĄ WSZYSTKICH PRODUKTÓW Z OFERTY SKLEPU
(TOWARY Z GAZETKI PROMOCYJNEJ, TOWARY Z ZAMKNIĘTĄ CENĄ W SYSTEMIE)

iBRICOMAG

SKŁADY DOM I OGRÓD

KUPUJ TANIEJ, ŻYJ LEPIEJ

PRZY ZAKUPACH JEDNORAZOWYCH POWYŻEJ 1000 ZŁ MOŻNA NEGOCJOWAĆ RABAT SPECJALNY Z KIEROWNIKIEM ZMIANY.
ALE TEN ZAKUP NIE BĘDZIE DODAWANY DO OBROTU SUMOWANEGO NA KARCIE KLIENTA.

ZOSTAŃ NASZYM STAŁYM KLIENTEM I ODBIERZ KARTĘ RABATOWĄ.
INFORMACJA W KASIE GŁÓWNEJ SKLEPU.

GODZINY PON-SOB 8.00-21.00
OTWARCIA: NIEDZ. 10.00-18.00

49-300 BRZEG, ul. ŁOKIETKA 24b
tel. 77-444-53-55,
77-444-53-72, 77-444-47-20 (OBOK KAUF LANDU)

P
PARKING
iBRICOMAG

telepizza
77-542-11-18
77-542-11-21

wejście

MATERIAŁY BUDOWLANE
KASA BUDOWLANA
10.00-17.00

SKLEP
WĘDKARSKI

BUDYNEK
iBRICOMAG

wejście

LOTTO
PRASA

KAUFLAND

iBRICOMAG

SKŁADY DOM I OGRÓD

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Piec akumulacyjny INPROEL Aura DGW 20



- moc 2 kW
- zasilanie 230 V
- wymiary:
575 x 663 x 250 mm
- wkład magnezytowy

1382-

Oferta ważna do wyczerpania zapasu.

TWÓJ FUNDAMENT FINANSOWY



castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

WROCLAW BIELANY, ul. Czekoladowa 3, tel. 71/ 33 46 100, fax 71/33 46 200
Zapraszamy: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 20.00
WROCLAW KORONA, ul. Krzywoustego 126, tel. 71/ 32 08 100, fax 71/ 32 08 200
Zapraszamy: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 9.00 - 19.00
WROCLAW GRANICZNA, ul. Graniczna 2a, tel. 71/ 39 53 100, fax 71/ 39 53 200
Zapraszamy: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 9.00 - 19.00

DARMOWY KREDYT NAWET DO 54 DNI

www.castorama.pl